

POGODA

Dziś będzie do południa pochmurno i panno. Możliwe przelotne deszcze, od południa częściowo pogoda słoneczna, temperatura około 65 stopni, w nocy 43 stopni.

W piątek będzie częściowo pogoda słoneczna, temperatura około 66 stopni.

Możliwość opadów dziś 20 procent, w nocy 10 procent, w piątek 20 procent.

Wschód: — 5:14; Zachód: — 6:29.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 13 kwietnia
— Przemysław, Hermenegildy, Krystyny, Idy.

Jutro — piątek, dnia 14 kwietnia
— Waleriana, Justyna.

Pojutrze — sobota, dnia 15 kwietnia
— Bazylego, Anastazji.

No. 87 Rok (Vol.) LXIV CHICAGO, ILL., Czwartek, 13-go Kwietnia (Thursday, April 13), 1972 Indiana, Wisconsin Edition 15c

US ODRZUCA WIETNAMSKI APEL FRANCJI

Expose Gierka Na Sesji Sejmowej

Z Dnia

—SKŁANIAM GŁOWĘ
—PRZED CICHĄ
—I SZLACHETNĄ PRACĄ

Nie znam organizacji społecznej zasługującej na większy szacunek niż Legion Młodych Polek. Zrodziła go tragedia Września. Grupa młodych Polek urodzonych w Ameryce, wstrząśnięta pożogą wojenną, postanowiła pospieszyć z pomocą polskim uchodźcom rozsiadającym się w Ameryce, zapisując jedną z najpiękniejszych kart w dziejach Polonii.

Legion jest z nany przede wszystkim jako organizator bału amarantowego, reprezentacyjnej imprezy Polonii urządzanej każdego roku w Hotelu Hilton. Bał nie jest celem, lecz środkiem do zbierania funduszy, których Legion nie trzyma w banku, by cieszyć oczy stale rosnącą sumą, jak to czynią niektóre nasze organizacje, ale je rozdziela między instytucje, szkoły i wydawnictwa.

Przeglądam zestawienia wydatków Legionu w ostatnich kilku latach. Każdego roku u "murowaną" pozycją jest Uniwersytet Chicago \$4,500 lub \$3,500 na utrzymanie katedry literatury polskiej, powstałej i utrzymywanej głównie przez Legion Młodych Polek. Pod koniec ub. roku Legion zobowiązał się wpłacić \$10,000 na Fundację im. Kopernika, — wręczając prez. Wydziału Illinois Kongresu Polonii mec. Kobelińskiemu pierwszą ratę \$2,000. Polsko Amerykański Fundusz Stypendialny otrzymał \$1,300. Z zapomóg Legionu Młodych Polek korzystają sobotnie szkoły języka polskiego w Chicago, Liceum Polskie we Francji, szkoła polska w W. Brytanii a nawet w Argentynie.

Kongres Polonii Amerykańskiej cieszy się stałym poparciem Legionu Młodych Polek. Gdy Stow. Adwokatów podjęło inicjatywę umieszczenia w prasie amerykańskiej deklaracji w rocznicę Konstytucji 3-go Maja, — Legion

Wilson Zwyciężył

Londyn (UPI)—Przywódca brytyjskiej Partii Pracy Harold Wilson osiągnął przewagę 33 głosów nad tymi zbuntowanymi członkami partii, którzy sprzeciwiali się wejściu W. Brytanii do Wspólnoty Rynku.

Stanowisko zbuntowanych laburzystów stworzyło kryzys w łonie partii, najgroźniejszy od 15 lat.

Ostatecznie 129 laburzystów głosów do Izby Gmin poparło stanowisko Wilsona, który z kolei podzielił pogląd rządu konserwatywnego, że sprawa wejścia W. Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej winna być przedmiotem krajowego referendum.

Lżejszy Kaliber

"Umorzono sprawę warszawskiego ucznia Tadeusza M., który dzwonił do różnych instytucji i podawał się za wysoko postawioną osobistość nadużywając ich nazwisk. Sprawę umorzono "ze względu na nikłą szkodliwość społeczną czynu" po ustaleniu, że uczeń ograniczał się do ochrzczania swoich rozmówców za złą pracę."

("Polityka" nr. 13).

Znikome Zmiany Personalne w Gabinetach

Szyr i Kraśko Stracili Fotele Wicepremierów

Londyn, (D.P.) — Dopiero teraz nadeszły z Warszawy szczegóły sejmowego przemówienia Gierka w sprawach wewnętrznych. Zmiany przeprowadzone w rządowej radzie ministrów na pierwszej sesji nowego sejmiku mają w układzie sił w partii pewne znaczenie. Usunięci zostali ze stanowisk wicepremierów — Szyr i Kraśko.

W swoim zasadniczym exposé na sesji sejmiku Gierek ostrzegł, że nowy sejm "będzie jednomyślny w zasadniczych sprawach rozwoju kraju i w dziedzinie polityki zagranicznej."

Po zarysowaniu tych podstawowych granic swobody wypowiedzi i dyskusji Gierek domagał się od sejmiku zastrzeżenia kontroli nad rządem i "surowo krytycznego spojrzenia" na "wyczerpującą analizę" zarówno planu gospodarczego, jak i innych kluczowych ustaw, które zostaną sejmowi przedłożone.

Idzie po prostu — stwierdził Gierek — o "rzetelne" wykonanie programu partii uchwalonego na VI zjeździe w grudniu roku ubiegłego. Zdaniem Gierka, wybory sejmowe "zawierzały" ten plan. Gierek ponownie zapewnił, że poprawa warunków materialnych ludności i przede wszystkim dynamiczny rozwój w budownictwie mieszkaniowym mają absolutnie pierwszeństwo w planach partii.

Przy tym wszystkim, kultura musi być socjalistyczna i musi kształtować człowieka i jego ideologiczną motywację "zgodnie z zasadami socjalizmu."

Jest to w pewnym sensie ostrzejsze sformułowanie polityki kulturalnej, niż nawet na 6 zjeździe partii.

Aparat państwa, trzeba zdaniem Gierka unowocześnić i usprawnić w ścisłej współpracy z "masami pracującymi". Tutaj padło wyraźne ostrzeżenie: na tej drodze — powiedział Gierek — zniszczyć siły dezorganizujące społeczeństwo, osłabiające socjalizm. Pod wieloma względami przemówienie Gierka było w dziedzinie polityki wewnętrznej ostrzejsze w tonie, niż wiele jego poprzednich wystąpień.

Szyr był w sensie partyjnym niedobitkiem po czystce antysemitów z roku 1968 która przetrwała wówczas — dzięki Gomulce.

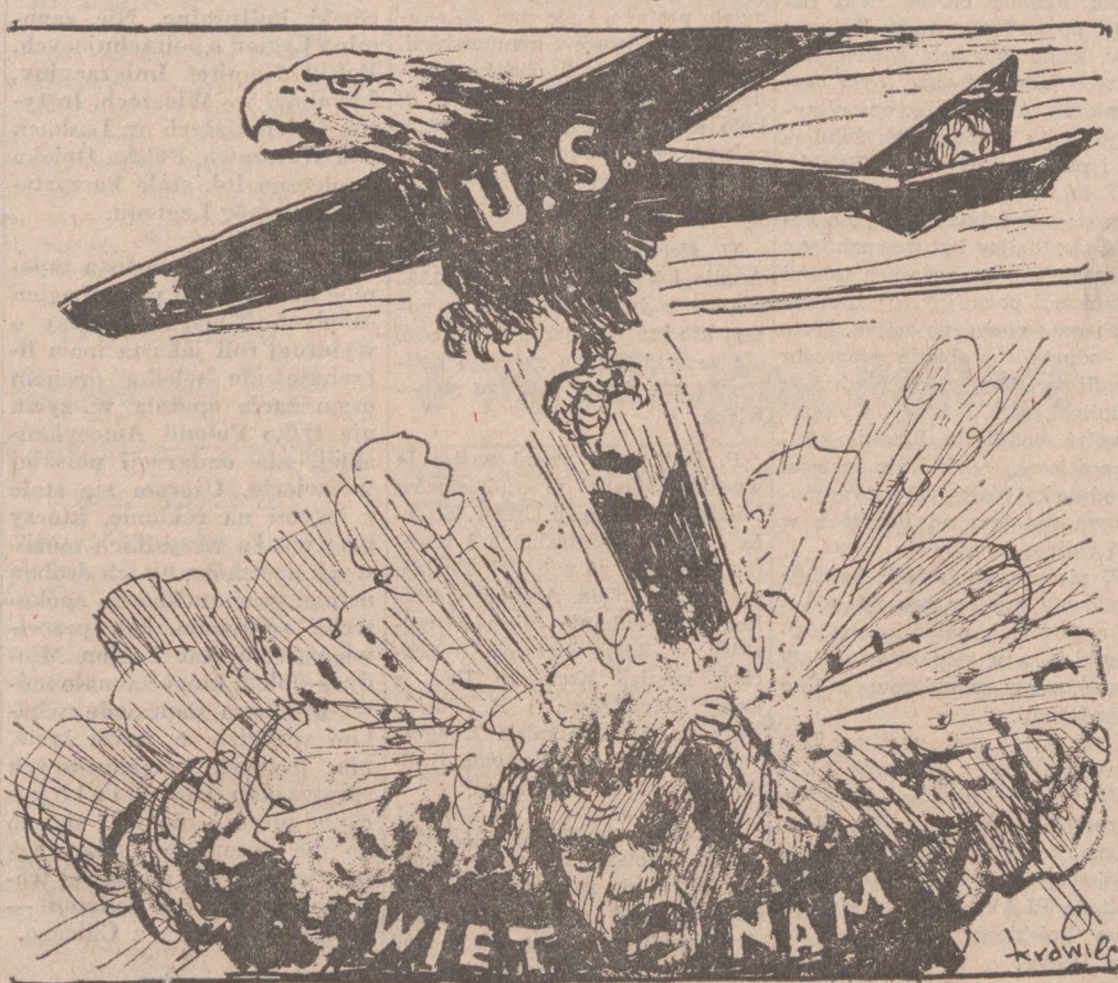
Z końcem roku 1959, kiedy Gomulka dość nagle wprowadził do rządu (dokończenie na str. 3-ej)

LBJ Przewieziony Do Szpitala

San Antonio, Texas. (UPI) — Były prezydent Lyndon B. Johnson, po doznaniu ataku serca przed pięciu dniami, został we wtorek przewieziony samolotem do szpitala wojkowego w San Antonio. Johnson, lat 63, wyglądał bardzo źle gdy wchodził do szpitala Brooke — ale nie wsiadł do podsunętego mu krzesła na kółkach, tylko o własnych siłach wsiadł do windy, która zawiodła go na siódme piętro, gdzie przygotowano dla niego i jego żony pokój. Johnson miał przećpiony do piersi specjalny aparat który śledził bicie serca, a lekarzy było mu dwóch.

Żona Johnsona towarzyszyła mężowi i wyglądała równie źle jak mąż i ogromnie przemęczona. Szpital, w którym spędzi Johnson kilka tygodni na leczeniu, znajduje się w odległości 80 mil od "ranchu" byłego prezydenta.

Odwet Za Najazd



Plan Breżniewa Wizyty w ZSRR Prezydenta US

Moskwa (UPI). Po raz pierwszy od roku 1963, a więc od rozmowy z drem Glenn Seaborgiem, przewodniczącym amerykańskiej Komisji Energii Atomowej, szef sowieckiej partii komunistycznej Leonid Breżniew przyjął (i rozmawiał przez półtorej godziny) tak wysokiej rangi dygnitarzy amerykańskich, jak Sekretarz Rolnictwa Earl Butz i ambasador US w Moskwie Jacob Beam.

W czasie konferencji prasowej, już po tym spotkaniu, Butz powiedział, że rozmowa była "bardzo szczerą, gorącą i otwartą dyskusją na pewne tematy, dotyczące rozszerzenia amerykańsko-sowieckiej wymiany handlowej i dalszych kontaktów gospodarczych."

Butz stwierdził też, że Breżniew przygotował się na zapowiedzianą wizytę Prezydenta Nixona, któremu pragnie okazać kurtuazyjną uprzejmość i zaofiarować mu wyjazd gdziekolwiek tylko Prezydent zechce pojechać.

Według relacji Sekretarza Rolnictwa Breżniew planuje, aby wizytę gościa amerykańskiego "ograniczyć do minimum pod względem ceremonialnym, a nastawić na maksimum konkretnych dyskusji."

Po stronie sowieckiej uczestniczył w tej rozmowie jedynie sowiecki minister rolnictwa Władimir Mackiewicz i urzędowy tłumacz.

Spotkanie odbyło się w gabinecie Breżniewa w gmachu komitetu centralnego partii. Obie strony mówiły o przegonięciu pokoju i obie zaoszczędziły sobie ambarasujących pytań na temat Wietnamu.

Łaska Lon Nola

Phnom Penh (UPI) Kambożański prezydent Lon Nol skorzystał z przysługującego mu prawa łaski i nakazał wypuścić z więzień 410 więźniów politycznych, pozbawionych wolności głównie z powodu pomagania nieprzyjacielom.

Wszyscy uwolnieni słubowali, że już nigdy więcej nie będą działali przeciwko interesom swego kraju, a tłum buddyjskich mnichów, zgromadzonych przed "srebrną pagodą" odmawiał chóralnie modły za szczęście i odrodzenie byłych więźniów.

Zjazd Komitetu M. Kopernika

Cambridge Springs, Pa (KW)—Zjazd krajowego Komitetu Kongresu Polonii Amerykańskiej dla przygotowania Uroczystości 500 lecia urodzin wielkiego uczonego polskiego, astronoma Mikołaja Kopernika, został zwołany na sobotę, 29-go kwietnia, br., do Chicago. Obrady rozpoczyna się o godz. 3ej po południu w Domu Związkowym, pnr. 1520 W. Division ul., jak podaje przewodniczący tegoż komitetu, dr Władysław Śmietana, rektor Kolegium Związkowego.

Pod obradami uczestników zjazdu — jak informuje dr. Śmietana — znajdują się przygotowane dotychczas plany nadania tym uroczystościom jak największej powagi i rozgłosu, oraz skoordynowanie planów przygotowań przez różne organizacje i zrzeszenia w różnych częściach kraju.

Kissinger Odłożył Podróż Do Japonii

Washington, (UPI) — Dr. Henry A. Kissinger, osobisty doradca prezydenta Nixona, odłożył zapowiadaną podróż do Japonii, aby służyć swą radą Nixonowi podczas panującego obecnie kryzysu w Wietnamie. Ronald L. Ziegler — sekretarz prasowy Białego Domu, powiedział że Kissinger miał wylecieć z Kanady do Japonii w sobotę, ale wobec powstającego kryzysu odłożył ją do podroży do maja.

Ziegler podkreślił równocześnie że odłożenie podróży, nie wskazuje jednak na większe zmiany w sytuacji wietnamskiej. Kissinger miał spędzić trzy dni w Japonii na konferencji z przywódcami i radcami japońskimi w sprawach ekonomicznych.

Szef łącznego sztabu amerykańskich sił zbrojnych, admirał Thomas Moore, poinformował we wtorek przywódców Kongresu, że sytuacja wojenna w Wietnamie została ustabilizowana w ostatnich 48 godzinach.

Koniec Strajku

Tel Aviv (UPI). — Pracownicy naziemni izraelskiej linii lotniczej El Al zakończyli dziesięciodniowy strajk i na rozkaz sądu powrócili do pracy. — Wszystkie loty z międzynarodowego lotniska Lod zostały wznowione.

Atak Czołgów Na Miasto An Loc

Sajgon, (UPI)—Na otoczone i ostrzeliwane miasto An Loc komuniści rzucili kolumnę czołgów, które zdołały dotrzeć na odległość 100 jardów od kwatery lokalnego dowództwa.

W zaciętych walkach ulicznych i na przedpolu miasta obrońcy zdołali natarcie odprzeć, niszcząc podobno 30 czołgów. Miasto An Loc znajduje się w odległości 60 mil na północ od Sajgonu i nadal jest zagrożone.

Instruktor amerykański, który prowadzi na odsiecz oddział spadochroniarzy saigonskich, jest zdania, że oczyszczenie szosy nr. 13 i dotarcie do obleganego miasta An Loc jest sprawą co najmniej 3 lub 4 dni.

Trwająca już pełne dwa tygodnie ofensywa komunistyczna na Wietnam Pół. sprawiła, że lista strat amerykańskich wzrosła znacznie.

W bieżącym okresie sprawozdawczym na liście zabitych jest 12 żołnierzy amerykańskich, a na liście rannych 32, zginionych lub wziętych do niewoli jest 19.

Dowodztwo saigonskie stwierdza, że w tym samym okresie straciło 641 zabitych, a liczba rannych wynosi 2,166. Straty nieprzyjaciela szacowane są na 2,987 zabitych. Są to najwyższe straty komunistyczne od czasu zesłorocznych, majowych walk w Kambodży.

Straty Lotnicze?

Sajgon (UPI). — Radio Hanoi rozgłasza, że nad Wietnamem Półn. w obecnej fazie spotęgowanych działań lotniczych, stracone zostały cztery samoloty amerykańskie, — w tym jeden B-52, czyli najpotężniejszy bombowiec w lotnictwie amerykańskim.

Wiadomości tej dowództwo USA nie potwierdza, natomiast przyznaje, — że został stracony elektroniczny, a więc bezzałogowy, samolot EC47 i trzy odrzutowce F-4 Phantom zostały uszkodzone.

Faktem jest, że po raz pierwszy w ciągu całej wojny wietnamskiej superforteca B-52 atakowały już nie tylko szlaki komunistycznych dostaw, ale także linie komunikacyjne, składnice i lotniska nieprzyjacielskie położone na głębokim zapleczu Wietnamu Półn.

Niezwykłe Odkrycie w Leczeniu Łuszczycy

Atlantic City, N.J. (UPI) — Uczeń z Uniw. Michigan podczas zjazdu krajowej federacji doświadczonych biologów, podał do wiadomości o niezwykle odkryciu, które może doprowadzić ewentualnie do skutecznego leczenia łuszczycy (psoriasis), na którą to chorobę cierpi około 6 milionów Amerykanów.

Uczni stwierdzili, że osoby chore na łuszczycę posiadają niedostateczną ilość substancji o nazwie "cyclic amp", która reguluje odbudowę tkanek skórnych. Gdy substancja ta nie działa sprawnie, powoduje zbyt szybką odbudowę tkanek skórnych, które nie rozwijają się prawidłowo i odpadają od ciała w dużych białych płatach skóry, powodując przy tym niezmiernie swędzenie a nieraz otwarte rany. Normalna odbudowa tkanki skórnej winna trwać najmniej 19 dni, a przy wadliwym działaniu substancji "cyclic amp" odbudowa tkanek trwa nieraz zaledwie półtora dnia.

Uczni przeprowadzają obecnie różne doświadczenia i mają nadzieję, że wkrótce znajdą odpowiednie lekarstwo, które będzie skuteczne w leczeniu tej dotychczas nieuleczalnej choroby. Doświadczenia w tej dziedzinie prowadzone są od dwóch lat i zastosowane dotychczas środki okazały się w pewnych, ale nie we wszystkich wypadkach, skuteczne.

Podróż Nixona Do Kanady

Thurmont, Md. (UPI). — Prezydent Nixon dzisiaj o godzinie 4:20 po południu (czas chicagowski) wyjeżdża wraz z żoną do stolicy Kanady, Ottawy, gdzie odbędzie dwudniowe narady z premierem Pierre Elliott Trudeau, — dla usunięcia napięcia w stosunkach ekonomicznych i dyplomatycznych powstałych między obu państwami.

Nixon spędził noc w Camp David, Md., gdzie pracował nad przygotowaniem mowy jaką wygłosi jutro na łącznej sesji Parlamentu Kanadyjskiego. Nixonowie dzisiaj wieczorem będą goścni gubernatora generalnego Kanady Roland Michener, oficjalnie przedstawicieli królowej angielskiej Elżbiety.

Nixon i Trudeau jutro rano zamierzają odbyć dwugodzinne prywatne rozmowy, w czasie których omówią drażliwe kwestie wynikłe przy wzrastających napięciach w wymianie handlowej i ekonomicznej. Nixon i przedstawiciele jego administracji wyrażali wątpliwość czy dojdzie teraz do osiągnięcia umowy w sprawie wymiany handlowej i w kwestiach inwestycyjnych, ale rozmowy mogą jednak doprowadzić do lepszego zrozumienia sytuacji po obu stronach. Zanim Nixon powróci do Washingtonu w sobotę rano, wraz z Trudeau podpisze umowę obowiązującą Stany Zjedn. i Kanadę do oczyszczenia Wielkich Jezior.

Nixonowi w podróży do Kanady towarzyszą — Sekr. Stanu William P. Rogers i dr Henry Kissinger, osobisty doradca prezydenta.

Studenci-Samobójcy

Edmond, Okla. (UPI) — Judith Lynn Pottoff, lat 19 i David W. Smith, lat 21, studenci uniwersytetu Oklahomy, po wysłaniu trzech listów do swych krewnych, pozbawili się życia przeciągając waży gumowy od rury wydzielinowej samochodu, do wnętrza auta i zmarli na skutek zadania się spalinami benzynowymi. Samobójstwo młodej parę stało się wielką zagadką dla krewnych, gdyż nie wiedzieli nawet o tym, że łączyla ich bliska przyjaźń.

W Sprawie Wznowienia Rozmów

Apel "Nie Na Czasie, Jednostronny i Tendencyjny"

Washington, (C.T.) — Dept. Stanu powiadomił przedstawicieli rządu francuskiego w Washingtonie, że apel Francji wystosowany pod adresem Stanów Zjednoczonych i Półn. Wietnamu dla wznowienia rozmów paryskich, jest "nie na czasie, jednostronny i tendencyjny", oparty na poprzednich oświadczeniach rządu Północnego Wietnamu.

Podsekretarz U. Alexis Johnson przedłożył ustny protest władz w Washingtonie, francuskiemu "charge d'affaires" Emmanuel de Margerie, z którym konferował przeszło dwie i pół godziny.

Przedstawiciel Dept. Stanu, Robert J. McCloskey, powiedział że Stany Zjednoczone gotowe są każdej chwili do wznowienia rzeczowych rozmów paryskich dla osiągnięcia pokoju w Wietnamie, ale pod żadnym warunkiem nie ulegną presji militarnej. McCloskey stwierdził dalej, że jeśli rząd Hanoi na serio pragnie przystąpić do wznowienia rozmów pokojowych, to

ciąg dalszy na str. 3-ej)

Żołnierze Odmówili Wykonania Rozkazu

Phu Bai, (UPI) — Około 50 żołnierzy amerykańskich, przerzuconych drogą powietrzną z dotychczasowego miejsca postoju do bazy zagrożonej atakiem komunistów wietnamskich, odmówiło wykonania rozkazu i wyjścia na patrol w rejonie Phu Bai.

Nie pomogła półgodzinna perswazja dowódcy kompanii w stopniu porucznika. Następnie przybył do zbuntowanych dowódca batalionu i bezwzględnie polecił wykonać rozkaz.

Po upływie dalszej godziny żołnierze załadowali swój sprzęt na ciężarówki i pod komendą dowódcy batalionu i sierżanta szefa, udali się na wyznaczony odcinek bojowy.

Nowy Front?

Sajgon, (UPI) — Niezależnie od działań ofensywnych w rejonie strefy pogranicznej DMZ — czerwoni otworzyli, jak się wydaje, nowy front, przystępując do ataku na — wojska kambodżańskie i saigonskie w południowej Kambodży.

Watykan Komentuje Eskalację Wojny w Wietnamie

Watykan, (UPI) — Rzecznik prasowy Watykanu prof. Federico Alessandrini stwierdził w artykule redakcyjnym tygodnika "L'Osservatore della Domenica", że trwająca już niemal dwa tygodnie ofensywa komunistyczna w Wietnamie może być sowietką dywersją, mającą na celu podminowanie stosunków amerykańsko-chińskich i upokorzenie Stanów Zjednoczonych tuż przed wyjazdem prezydenta Nixona do Moskwy.

Prof. Alessandrini słusznie zauważa, że działania ofensywne komunistów mogą powstrzymać proces wycofywania wojsk amerykańskich z Indochin i spowodować nową eskalację wojny.

Rzecznik Watykanu jest zdania, że moskiewska wizyta Prezydenta ma na celu rozładowanie w przynajmniej częściowym "podejrzem i irytacją", wywołanych wizytą pekińską.

"Ale rozwój wypadków może prowadzić do wniosku, że obecna ofensywa może mieć na celu właśnie zaskoczenie lub zapobieżenie zbliżeniu amerykańsko-chińskiemu, aby otworzyć rany pozostawiające" — stwierdza prof. Alessandrini.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich wiadomości i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Studenci Gośćmi Polonii Na Występie "Harnama"

Na apel Komitetu Kultury przy Wydziale KPA odpowiedział cały szereg organizacji polonijnych i osób prywatnych, zakupując bilety dla studentów na występ reprezentacyjnego zespołu tanecznego z Polski "Harnam". Dla studentów polskiego pochodzenia, którzy Polskę znają tylko z opowiadań i lektury książkowej, będzie to doskonała sposobność zapoznania się z polskim tańcem, strojami i pieśnią ludową w najlepszym wydaniu. Studenci, dla których bilety te zostały zakupione, są zrzeszeni w Stowarzyszeniu Polsko-Amerykańskich Studentów przy Uniw. Cleveland State. Zjednali sobie oni sympatię całej Polonii przez odważne wystąpienie w prasie i telewizji, domagając się wprowadzenia

wykładów na tematy związane z kulturą, nauką i językiem polskim.

Polonia dołożyła starań, aby zrewanżować się im, chociaż w skromny sposób, za ich postawę i ducha polskiego, który nimi kieruje.

Powstała przed kilkoma miesiącami Stowarzyszenie jest już dziś żywotną organizacją, biorącą czynny udział w wielu imprezach i przedsięwzięciach, związanych z polskim dziedzictwem. Polonia zyskała jeszcze jedno nowe, tętniące młodością i energią ognio, które stoi zdecydowanie na straży sprawy polskiej. Dobrze się stało, że istnieje porozumienie i zacieśnią się współpraca pomiędzy zorganizowaną Polonią a tą nową komórką studencką. Takich świadomych swego dziedzictwa studentów Polonia potrzebuje na wszystkich amerykańskich uniwersytetach, wówczas sprawy polskie nie będą ignorowane.

Bilety dla studentów na występ "Harnam", który się odbędzie w sobotę 15 kwietnia w South High Auditorium, 7415 Broadway zakupiły następująco: Koło Byłych Żołnierzy A. K. — 10 biletów, Third Federal Savings — 4, Związek Polaków — 4, Placówka 203 — 2, Zjednoczenie Polaków — 2, Sokół Polski — 2, United Savings Assn. — 2, Gmina 6 ZNP — 2, Panie przy Harmonii-Chopin — 2, Wydział Stanowów KPA — 2, Cleveland Society — 2, SPK Koło NR 2 — 2, Roman Urban — 2, p. Houser — 2.

Wszyscy wyżej wymienieni, otrzymali pełne wdzięczności listy z podziękowaniem od obdarowanych studentów.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Coatdress News

PRINTED PATTERN



4546

SIZES

10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

A SWERVE TO ONE SIDE accents the slenderizing shape of this young coatdress with contrast or same color binding. There's a scarf, too.
Printed Pattern 4546: NEW Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 1/2 yards 60-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS—for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to: Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept. 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER. FREE Spring Fashion offer—choose one pattern free from new Spring-Summer Catalog. All sizes! Send! 50c.

INSTANT SEWING BOOK—cut, fit, sew modern way \$1.00. INSTANT FASHION BOOK—what-to-wear answers, \$1.00.

Liczne Rzesze Polonii Oddały Hołd Pamięci Ofiarom Katynia

Podniosło Kazanie Wygłosił Na Mszy Św. Ks. K. Czaplicki, Prob. Par. Św. Trójcy.—Sekretarz ZNP A. Pachucki — Reprezentował Kongres PA i ZNP.

Staraniem Chic. Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Katynia w Chicago odbyły się w niedzielę, dnia 9 kwietnia uroczystości dla upamiętnienia 32-jej Rocznicę haniebnego mordu masowego 15,000 oficerów i inteligencji polskiej w Katyniu.

W uroczystościach tych wzięły udział liczne rzesze naszej Polonii, stwierdzając tym, iż echa zbrodni katyńskiej są żywe u Polaków, są ustawicznym protestem przeciw niesprawiedliwości i że sprawców tego potwornego mordu winno się wysunąć na światło dzienne, żądając zadośćuczynienia.

W uroczystościach w niedzielę liczna Polonia oddała hołd pamięci pomordowanych w Katyniu i w kilku obozach sowieckich, których jedyną "winą" była bezgraniczna miłość do swego ojczystego kraju i obowiązek żołnierski i patriotyczny wobec Polski.

W żałobnej mszy św., jaka odbyła się o godzinie 10:30 rano kościół św. Trójcy był przepełniony delegacjami i reprezentantami organizacji polonijnych i żołnierskich oraz rzeszą polonijną. Msze św. odprawili obojętnie proboszcz parafii św. Trójcy ks. Kazimierz Czaplicki, CSC., który wygłosił również podniosłe kazanie o konieczności, w którym nazwał zbrodnię katyńską pierwszym masowym mordem na Polakach w 2-jej wojnie światowej.

W pierwszych ławach kościoła zajmowali miejsce przedstawiciele organizacji polonijnych, żołnierskich, a u stóp ołtarza stały liczne poczyty sztandarowe z 16-u sztandarami.

Byli wśród nich poczyty z I-go Okręgu SWAP, z Placówek 2 i 10 SWAP, Zw. Lotników Polskich, Narod. Sił Zbrojnych, Pol. Stow. Weteranów Politycznych, Armii Krajowej, Post nr. 3 Im. Gen. Pattona PLAV, Związek Harcerstwa Polskiego, 82-jej Airborne Div. PLAV.

W czasie mszy św. pieśni i pieśnią wykonał chór parafialny. Wraz z modłami do stóp Najwyższego płynęły pieśni "O dymem pożarów", "Nie rzucim ziemi i 'Boże coś Polskę', śpiewane przez wszystkich w kościele.

Śniadanie

Zaraz po mszy św. zebrani udali się do sali szkoły parafialnej na skromne śniadanie żołnierskie i Akademii. Sala pod szkołą okazała się za małą na pomieszczenie przybyłych. Wszystkie miejsca przy stołach zostały zajęte, nadto wielu stało przy ścianach. Prezes Komitetu A. Kajakowski musiał przeproszać, iż nie starczyło dla wszystkich śniadania. Na sali było przeszło 350 osób, w tym, jak można ocenić, prawie połowę stanowili niedawno przybyli w ostatnich latach rodacy.

Przewodniczący Akademii p. Kajakowski przedstawił obecnych przy głównym stole ks. K. Czaplickiego, prob. par. św. Trójcy; Sekretarza ZNP p. Adolfa Pachuckiego z małżonką, który reprezentował Prezesa ZNP i Kongresu PA mec. A. Mazewskiego; dra J. Szygowskiego, pełn. ministra RP na uchodźstwie; przedstawicieli organizacji: T. Czołowskiego ze Zw. Pol. Lotników; L. Miazga ze Zw. Pol. Saperów; K. Szternala, prezesa z PSZ; K. Iwanickiego, prezesa Koła nr. 15 SPK; C. Nowaka z małżonką, reprezentanta z 82-jej Airborne Div. PLAV; J. Broscoe, kmdt. Post. im. Gen. Pattona, Post nr. 73 PLAV; J. Nazorka z AW; p. Niedzielskiego z AK; J. Miklaszewskiego z Wierności Żołnierskiej; M. Kaczmarek, kmdt. I Okr. SWAP; red. S. Skowrońskiego z Dziennika Zw. i innych.

Przed śniadaniem odbyła się uroczysta dekoracja ks. prob. Kaz. Czaplickiego Krzyżem Jerolimskim przyznawanym Mu za starania i Niezależ. Koła SPK przez Kapitułę Krzyża. Odniesienie i Dyplom honorowy wręczył Sekretarz ZNP p. Adolf Pachucki. Dyplom wymieniał liczne zasługi, jakie ks. K. Czaplicki położył dla Polonii Am.

Akademia

Program Akademii otworzył przew. Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Katyńskich p. Al. Kajakowski. Na program złożony był przemówienie p. Kajakowskiego, wyświetlenie filmu p. t. "Prawda o Katyniu", w wersji angielskiej i polskiej, apel J. Miklaszewskiego i oficjalne otwarcie zbiórki na pomnik, jaki ma powstać w Londynie, z podaniem miejsc zbiorów i przesyłania ofiar.

Przewodniczący Komitetu w Chicago p. A. Kajakowski w dłuższym swym przemówieniu nakreślił napad Niemców na Polskę we wrześniu 1939 roku, nadludzkie wprost walki żołnierzy polskich, reorganizację wojsk do dalszego oporu i w tym momencie zdradziecki napad Rosjan od tyłu mi-

mo traktatu przyjaźni Polski z Rosją i zagarnięcie żołnierzy w niewolę. Część z żołnierzy polskich dostała się do niewoli niemieckiej, część przedostała się za granicę, by wstąpić w szeregi tworzącej się we Francji Armii Polskiej, a około 240,000 zagarniętych zostało do niewoli rosyjskiej.

Od tego momentu los około 15,000 oficerów polskich, wielu przedstawicieli świata naukowego, lekarzy, profesorów uniwersytetów, adwokatów stał się niewiadomym. Zostali oni zgromadzeni w 3 obozach jenieckich w Ostaszkowie, Starobielsku i Kozielsku. Jenicy polscy od początku przyjęli nieugiętą postawę i nie dali się skusić na współpracę z komunistami. Wszyscy z tych 3 obozów zaginęli bez śladu i tylko zwłoki około 4,500 oficerów z Kozielska odkryte zostały we wspólnej mogile w lesie katyńskim, koło Smoleńska, na wiosnę w roku 1943.

W sterach międzynarodowych Anglia i USA wiedziały od 1942 roku o zaginięciu Polaków, a potem kto był winnym morderstwa, ale ze względu na sytuację polityczną nie zajęły żadnego stanowiska.

P. Kajakowski opisał następnie wyniki zwołanej przez Niemców Międzynar. Komisji Czerw. Krzyża z krajów neutralnych i uznał przez nią za winnych Rosjan, o staraniach Gen. Andersa u Stalina o odszukanie oficerów polskich w Rosji, wreszcie o pracach komisji Kongresu USA z kongr. Maddenem i R. Puciniem na czele. Komisja Kongresowa również przypisywała zbrodnię Katyńską, Sowietom.

Żądania postawienia sprawy przed Trybunał Narodów Zjedn. nie przyniosły rezultatu. Dopiero obecnie, pod wpływem książki Anglika Fitzgibbonsa, około 250 posłów i lordów angielskich zaczęło się domagać od rządu angielskiego zajęcia się sprawą katyńską. Powołano w Anglii ang. polski komitet budowy pomnika i wezwano społeczeństwo do akcji zbiorowej. Pomnik ten stanie w Londynie.

Wyświetlony na Akademii film opisujący znalezienie wspólnych mogił w Katyniu wywołał wstrząsające wrażenie na zebranych. Film zawierał objaśnienia.

Po filmie p. Miklaszewski z Komitetu Budowy pomnika utworzonego ostatnio w Chicago zachędził zebranych i całą Polonię do zbierania ofiar pieniężnych.

Ofiary można składać na listach w organizacjach, nadto w punktach zbiorów, które znajdują się w biurze dra W. Sikory w rej. zbiegu Ashland, Milwaukee i Division; w I Okręgu SPAP pnr. 1239 N. Wood ul.; w sklepie p. S. Derwińskiego, 1461 N. Wood ul.; w Klubie Bagatela, 1122 N. Milwaukee i w Parkway Bank, róg Harlem i Lawrence.

Czeki należy wystawiać na Katyn Memorial Fund. Dorywcza zorganizowana na sali zbiórka przyniosła w gotówce przeszło 200 dol.

W programie Akademii, piękny wiersz o Katyniu p. t. "Apel Katyński" układał Ref-Rena z deklamował p. B. Rogowski, zaś artysta scen warszawskich p. A. Lukasik, odśpiewał pieśń Moniuszki p. t. "Modlitwa Pańska" i "Gdy serce drży".

Komitet serdecznie dziękuje przybyłym na mszę św. i Akademii i apeluje do Polonii o nie szczędzenie datków na budowę pomnika, przed którym głowy schylać się będą nie tylko rodaków z Am., ale i ludność innych narodów i państw, składając hołd męczeństwu Polaków.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

przyczynił się poważnie do zapłacenia za miejsce. Na bankiet Wydziału Illinois K.P.A. "Heritage Award" wydał \$550. Na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie ofiarował \$1,000.

Specjalnymi względami legionistek cieszy się działalność kulturalna. Kilka zapomóg po \$500 pozwoliło przetrwać paryskiej "Kulturze" najgorszy początkowy okres po założeniu miesięcznika. Londyński tygodnik literacki "Wiadomości" każdego roku otrzymuje \$500 lub \$1,000. Polska Macierz Szkolna \$300, kwartalnik "Poland and Germany" \$500. Mniejsze sumy otrzymują Fundacja Kościuszkowska, Instytut Piłsudskiego, "Polish Review" i inne placówki kulturalne. Nie zapomina Legion o potrzebujących. Polski Komitet Emigracyjny, Inwalidzi we Włoszech, Instytut Ociemniałych w Laskach pod Warszawą, Polska Opieka Społeczna itd. stale korzystają z zapomóg Legionu.

Ta niekompletna lista zapomóg udzielanych przez Legion Młodych Polek świadczy o wybitnej roli jaką ta mała liczebnie ale wielka duchem organizacja spełnia w życiu nie tylko Polonii Amerykańskiej, ale emigracji polskiej w świecie. Użeram się stale z łasymi na reklamę, którzy używają ją w wszystkich możliwych naciskach, by ich drobną usługę rozdmuchać do epokowego znaczenia. Ich przeciwnictwem jest Legion Młodych Polek, który za mało mówi o swoim naprawdę wielkim wkładzie w nasze życie, nie przysłała tasienkowskich sprawozdań, choć miałyby o czym pisać i nie żali się, że go nie doceniamy. Dlatego z przyjemnością i z własnej woli poświęcam ten felieton — dzielnemu Polkom z Chicago.

Choć nie szukając rozgłosu, ich zbożna praca została wreszcie zauważona przez społeczeństwo i doczekała się uznania. Tygodnik "Polonia", wskazując tradycje Dziennika Chicagowskiego "Man of the Year", postanowił urządzić bankiet na cześć Legionu Młodych Polek. W dniu 6-go maja w hotelu Sherman, Polonia będzie miała okazję powiedzieć dzielnym Polkom "Bóg zapłać!" Wierzę, że w bankiecie nie zabraknie nikogo, komu kultura polska i dobro Polonii leżą na sercu. Niezdrowym zjawiskiem jest uleganie nadętym bufonom wymuszającym honory i wyróżnienia dla siebie, ale równie szkodliwym zjawiskiem byłoby niedocenianie cichej i szlachetnej pracy, którą błogosławia ociemniałe dzieci w Laskach, zarządy szkół polskich od Chicago do Paryża, polscy inwalidzi, instytucje kulturalne i tak bezcenne wydawnictwa, jak paryska "Kultura" i Londyńskie "Wiadomości". Składając hołd dzielnym Polkom z Chicago, — pomóżmy równocześnie tyg. "Polonia", który boryka się z trudnościami. Do zobaczenia w dniu 6-go maja w hotelu Sherman.

Choć nie szukając rozgłosu, ich zbożna praca została wreszcie zauważona przez społeczeństwo i doczekała się uznania. Tygodnik "Polonia", wskazując tradycje Dziennika Chicagowskiego "Man of the Year", postanowił urządzić bankiet na cześć Legionu Młodych Polek. W dniu 6-go maja w hotelu Sherman, Polonia będzie miała okazję powiedzieć dzielnym Polkom "Bóg zapłać!" Wierzę, że w bankiecie nie zabraknie nikogo, komu kultura polska i dobro Polonii leżą na sercu. Niezdrowym zjawiskiem jest uleganie nadętym bufonom wymuszającym honory i wyróżnienia dla siebie, ale równie szkodliwym zjawiskiem byłoby niedocenianie cichej i szlachetnej pracy, którą błogosławia ociemniałe dzieci w Laskach, zarządy szkół polskich od Chicago do Paryża, polscy inwalidzi, instytucje kulturalne i tak bezcenne wydawnictwa, jak paryska "Kultura" i Londyńskie "Wiadomości". Składając hołd dzielnym Polkom z Chicago, — pomóżmy równocześnie tyg. "Polonia", który boryka się z trudnościami. Do zobaczenia w dniu 6-go maja w hotelu Sherman.

Choć nie szukając rozgłosu, ich zbożna praca została wreszcie zauważona przez społeczeństwo i doczekała się uznania. Tygodnik "Polonia", wskazując tradycje Dziennika Chicagowskiego "Man of the Year", postanowił urządzić bankiet na cześć Legionu Młodych Polek. W dniu 6-go maja w hotelu Sherman, Polonia będzie miała okazję powiedzieć dzielnym Polkom "Bóg zapłać!" Wierzę, że w bankiecie nie zabraknie nikogo, komu kultura polska i dobro Polonii leżą na sercu. Niezdrowym zjawiskiem jest uleganie nadętym bufonom wymuszającym honory i wyróżnienia dla siebie, ale równie szkodliwym zjawiskiem byłoby niedocenianie cichej i szlachetnej pracy, którą błogosławia ociemniałe dzieci w Laskach, zarządy szkół polskich od Chicago do Paryża, polscy inwalidzi, instytucje kulturalne i tak bezcenne wydawnictwa, jak paryska "Kultura" i Londyńskie "Wiadomości". Składając hołd dzielnym Polkom z Chicago, — pomóżmy równocześnie tyg. "Polonia", który boryka się z trudnościami. Do zobaczenia w dniu 6-go maja w hotelu Sherman.

Choć nie szukając rozgłosu, ich zbożna praca została wreszcie zauważona przez społeczeństwo i doczekała się uznania. Tygodnik "Polonia", wskazując tradycje Dziennika Chicagowskiego "Man of the Year", postanowił urządzić bankiet na cześć Legionu Młodych Polek. W dniu 6-go maja w hotelu Sherman, Polonia będzie miała okazję powiedzieć dzielnym Polkom "Bóg zapłać!" Wierzę, że w bankiecie nie zabraknie nikogo, komu kultura polska i dobro Polonii leżą na sercu. Niezdrowym zjawiskiem jest uleganie nadętym bufonom wymuszającym honory i wyróżnienia dla siebie, ale równie szkodliwym zjawiskiem byłoby niedocenianie cichej i szlachetnej pracy, którą błogosławia ociemniałe dzieci w Laskach, zarządy szkół polskich od Chicago do Paryża, polscy inwalidzi, instytucje kulturalne i tak bezcenne wydawnictwa, jak paryska "Kultura" i Londyńskie "Wiadomości". Składając hołd dzielnym Polkom z Chicago, — pomóżmy równocześnie tyg. "Polonia", który boryka się z trudnościami. Do zobaczenia w dniu 6-go maja w hotelu Sherman.

Choć nie szukając rozgłosu, ich zbożna praca została wreszcie zauważona przez społeczeństwo i doczekała się uznania. Tygodnik "Polonia", wskazując tradycje Dziennika Chicagowskiego "Man of the Year", postanowił urządzić bankiet na cześć Legionu Młodych Polek. W dniu 6-go maja w hotelu Sherman, Polonia będzie miała okazję powiedzieć dzielnym Polkom "Bóg zapłać!" Wierzę, że w bankiecie nie zabraknie nikogo, komu kultura polska i dobro Polonii leżą na sercu. Niezdrowym zjawiskiem jest uleganie nadętym bufonom wymuszającym honory i wyróżnienia dla siebie, ale równie szkodliwym zjawiskiem byłoby niedocenianie cichej i szlachetnej pracy, którą błogosławia ociemniałe dzieci w Laskach, zarządy szkół polskich od Chicago do Paryża, polscy inwalidzi, instytucje kulturalne i tak bezcenne wydawnictwa, jak paryska "Kultura" i Londyńskie "Wiadomości". Składając hołd dzielnym Polkom z Chicago, — pomóżmy równocześnie tyg. "Polonia", który boryka się z trudnościami. Do zobaczenia w dniu 6-go maja w hotelu Sherman.

Choć nie szukając rozgłosu, ich zbożna praca została wreszcie zauważona przez społeczeństwo i doczekała się uznania. Tygodnik "Polonia", wskazując tradycje Dziennika Chicagowskiego "Man of the Year", postanowił urządzić bankiet na cześć Legionu Młodych Polek. W dniu 6-go maja w hotelu Sherman, Polonia będzie miała okazję powiedzieć dzielnym Polkom "Bóg zapłać!" Wierzę, że w bankiecie nie zabraknie nikogo, komu kultura polska i dobro Polonii leżą na sercu. Niezdrowym zjawiskiem jest uleganie nadętym bufonom wymuszającym honory i wyróżnienia dla siebie, ale równie szkodliwym zjawiskiem byłoby niedocenianie cichej i szlachetnej pracy, którą błogosławia ociemniałe dzieci w Laskach, zarządy szkół polskich od Chicago do Paryża, polscy inwalidzi, instytucje kulturalne i tak bezcenne wydawnictwa, jak paryska "Kultura" i Londyńskie "Wiadomości". Składając hołd dzielnym Polkom z Chicago, — pomóżmy równocześnie tyg. "Polonia", który boryka się z trudnościami. Do zobaczenia w dniu 6-go maja w hotelu Sherman.

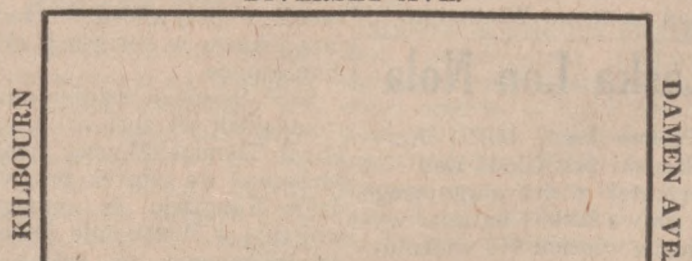
Choć nie szukając rozgłosu, ich zbożna praca została wreszcie zauważona przez społeczeństwo i doczekała się uznania. Tygodnik "Polonia", wskazując tradycje Dziennika Chicagowskiego "Man of the Year", postanowił urządzić bankiet na cześć Legionu Młodych Polek. W dniu 6-go maja w hotelu Sherman, Polonia będzie miała okazję powiedzieć dzielnym Polkom "Bóg zapłać!" Wierzę, że w bankiecie nie zabraknie nikogo, komu kultura polska i dobro Polonii leżą na sercu. Niezdrowym zjawiskiem jest uleganie nadętym bufonom wymuszającym honory i wyróżnienia dla siebie, ale równie szkodliwym zjawiskiem byłoby niedocenianie cichej i szlachetnej pracy, którą błogosławia ociemniałe dzieci w Laskach, zarządy szkół polskich od Chicago do Paryża, polscy inwalidzi, instytucje kulturalne i tak bezcenne wydawnictwa, jak paryska "Kultura" i Londyńskie "Wiadomości". Składając hołd dzielnym Polkom z Chicago, — pomóżmy równocześnie tyg. "Polonia", który boryka się z trudnościami. Do zobaczenia w dniu 6-go maja w hotelu Sherman.

Chce Korespondować

Jolanta Antczak, zamieszkała w Łodzi, Polska, ul. Franciszkańska 29 m. 36, chciałaby korespondować z rówieśnikami, polskiego pochodzenia, zam. w Stanach Zjednoczonych. Uczennica szkoły średniej, ma 17 lat, interesuje się muzyką, śpiewem, teatrem, kinem, kolekcjonowaniem pocztówek oraz zyczeniami Indian amerykańskich. Chciałaby nawiązać korespondencję z chłopcem o podobnych zamiłowaniach. Zna język polski i rosyjski, także angielski.

Dziennik Związkowy

może być obecnie dostarczony w Wasze gościnne progi tego samego dnia, jeśli zamieszkujecie w granicach: DIVERSEY AVE.



NORTH AVE.

Proszę telefonować:

J and C NEWS AGENCY

Telefon: 252-2299

lub

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Telefon: 278-8700

HELENA MNISZEK

POWOJENNI

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Po tem małym pozornie zająsci nastąpiła jednak pewna konsternacja w towarzystwie.

Konopski nie pokazywał się w salonie. Zjawił się dopiero przy kolacji w uosobieniu minorowem. Lecz przy stole humor mu wracał prawie impetycznie, pod wpływem nadmiaru trunków.

Wreszcie kolację przyspieszono, gdyż humory wielu mężczyzn doszły do tych granic, po za którymi już kurtyna zapada. Po kolacji towarzystwo wypłynęło do ogrodu, w jednym zaś z pokoiów, w sąsiedztwie stołowego, libacja trwała jeszcze. Dochodziły stamtąd wesołe śpiewy, toasty, a często gęsto i brzęk szkła. Zdarzało się nawet, że przez okno wylatywały z furją puste butelki, ciśnięte z pogardą, gdyż zastąpiły je nowe i pełne.

Pewien młodzieniec, któremu oczy zasnuły się prześliczną mgłą rozrzewienia, chodził za wszystkimi paniami po kolei i każdej oświadczał, że ją kocha, szanuje i że jest dumny z tego. Zapewnieniami temi panie bawiły się znakomicie, ale tylko jedna z nich starsza i bardziej romantyczna, niż nawet ów młodzieniec, a łatwowierna, pozwoliła mu wprowadzić się do ogrodu i objąć w pól. Tak spacerowali po nocy; ona upojona nim, on rozczulony jej dobrą wiarą w swoje zapasy alkoholiczne.

Wkrótce mnóstwo innych par rozsypało się po ogrodzie. Tryskały w górę rakiet. Pan Adam operując ogniem bengalskim, oświecał często, bardzo niepotrzebnie, ciemne zakamarki, skąd płynęły tajemnicze szepty.

Strzelecki nauczony doświadczeniem wczorajszym, uniikał cieniści ustroni pachnących bżem. To go jednakże nie uratowało.

W pewnej chwili pani Bójska otarła się prawie o niego i szepnęła mu w same ucho:

—Będę za godzinę na laweczce, pod płaczącym jesionem.

Strzelecki przyjął to do wiadomości, ale nie poszedł. Po dwóch godzinach grania w bridge'a wyszedł przejść się. Ogrod miał wiele rozmaitości i żywej dekoracji, a księżyc tak beczelnie śmiał się prosto w oczy Strzeleckiemu, że Jerzy zaraził się swawolnym technieniem, jakim oddychał cały ogród; postanowił sprawdzić, co się po spóźnionym terminie dzieje pod jesionem. Nadejście jego tam wywołało niespodziewanie burzę oklasków. Kilku młodych ludzi i kilka weselszych pań, z panią Justą, urządziło sobie dodatkową bibkę na lawce, która miłośnie obejmowała w krag cały jesion. Krawczyły gęsto kieliszki, śmiechy, dowcipy. Pani Justa była zapatrzona w jednego z młodych wojskowych i najwyraźniej podniecona nim. Ilustrowało to zdwojone rozrzućcie oczu i potrojona krzykliwość. Piękny porucznik był w opałach. Zachęcała, ujrawszy Strzeleckiego, zaczęła go wyzywać do siebie gwałtownie głosem i gestami. Jerzy podszedł, ale po kilku kieliszkach uznał, że nie należy przeszkadzać nowym atakom zaborczym, skierowanym obecnie do porucznika i że ta oryginalna zabawa obejdzie się zupełnie bez jego udziału.

Wyszedł z pod obwisłych konarów jesionu i poszedł w stronę domu.

Był zamyślony, nie z powodu straconej okazji pod jesionem, ale z powodu, że w tej księżycowo wysokowej atmosferze budziły się różne refleksje.

Bawimy się nieźle! początki ciekawe!

A potem ni z tego ni z owego przyszedł mu na myśl czas, kiedy było i bogato i nawet hućnie wśród ziemianstwa, a jednak jakoś spokojniej, czy może wytworniej.

Ba, mamy przecie swobodę!

Dochodząc do dworu usłyszał muzykę i śpiew. Z otwartych okien lała się melodia swawolnej śpiewki. Głos kobiety dodawał do tej melodii bardzo frywolne słowa z brawurą i zacięciem. W oknie salonowym siedziała postać kobieca pod oknem zaś od strony ogrodu na werandzie cieniowały jakieś postacie. Strzelecki podszedł bliżej. Ujrzał kilku mężczyzn stłoczonych w grupie zwartej. Zdziwił się i jeszcze się przybliżył. Wszedł na werandę. Wtedy zobaczył że mężczyźni obcałowali po kolei zwieszoną na zewnątrz, obnażoną rękę siedzącej w oknie kobiety aż po osadę ramienia.

—Panie, do ogonka! — szepnął jeden z roześmianych amatorów, pociągając Jerzego do grupy.

Strzelecki poznał panią Bójską.

—Stęczy pan, pani Kamila śpiewa przy akompaniamencie swego męża, a że przecie i nam się coś należy. . .

Wtoczyli Strzeleckiego do środka, gdzie znajdował się i pan Adam.

Praktykant szepnął do ucha Jerzemu.

—Pański pocałunek odczuje napewno.

—Wątpię! Nie zdążyła go poznać.

Gdy kolej wypadła na Jerzego cmoknął głośno w powietrze i wycofał się z grupy. Pani odwróciła głowę do okna, półprofilem i, w tekście śpiewu rzuciła krótkie pytanie:

—Który to taki oryginalny?

Zamiast odpowiedzi posypały się nowe pocałunki następujących.

Gdy Strzelecki ukazał się w salonie, pani Kamila błysnęła na niego oczami porozumiewawczo. Jerzy patrzył rozśmieszony na zgarbioną postać Bójskiego przy fortepianie. Grał miękko i rzewnie, cieniował akompaniament do piosnki żony, która przymtem nie marnowała czasu, bawiąc się jednocześnie w salonie i na werandzie.

Do Jerzego przysunął się młody człowiek, znajomy z pobytu jego w Uchaniach w czasie świąt wielkanocnych.

—A co panie, czy nie mówiłem, jak to się w Zdołczycach bawia? Wesoło panie, co? Przynajmniej człowiek wie, że żyje.

—Pewno! pewno!

—A zobaczy pan rano, jak się będziemy rozjeżdżali. Tu kilku pojezie wiozonych do powozu jak tłomoki.

—Nie wiesz pan, które z nimi pojedą.

—Eee, przyzwyczajone!

Po skończonym śpiewie Bójska dopadła do Strzeleckiego. —Byłam i czekałam. Spłoszyli mnie tamci warjaci z Justą.

—Mnie także — odrzekł jak

Sędzia Adesko Mistrzem Ceremonii Bankietu Na Cześć Legionu Mł. Polek

Sędzia Sadu Apelacyjnego Illinois, Tadeusz Adesko przyjął zaproszenie, aby spełniać obowiązki Mistrza Ceremonii w czasie przyjęcia na cześć Legionu Młodych Polek, organizowanego przez tygodnik "Polonia" przy współpracy wielu organizacji i ich przywódców.

Bankiet odbędzie się 6 maja (sobota) w wielkiej sali balowej Sherman House. Zastępcą organizacją kobiecą, jaką jest LMP, zostanie uhonorowana za swoją wieloletnią pracę społeczną oraz otrzyma wyróżnienie "Merit Award".

Ks. Biskup Alfred Abramowicz przyjął zaproszenie do

wyłoszenia inwokacji, jak też zakończenia programu bankietowego modlitwą.

Pismo apeluje aby zainteresowani przyjęciem dla Legionu Młodych Polek nie zwlekali z nadsyłaniem rezerwacji, bo wcześniejsze ich otrzymanie zarówno ułatwi pracę komitetowi organizacyjnemu, jak też zapewni gościom wcześniejsze zarezerwowanie miejsc na sali bankietowej.

We wszelkich sprawach, dotyczących rezerwacji miejsc i informacji o bankiecie należy zgłaszać się do administracji "Polonii", 1200 N. Ashland Ave., pokój 422, Chicago, Ill., 60622, tel. 276-8323.

Ważne Zebranie Placówki 5 SWAP

Uwaga Koledzy Placówki Macierzystej Nr. 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej.

W piątek, dnia 14 kwietnia, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie Placówki Macierzystej Nr. 5 SWAP, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Uprasza się Kolegów o punktualne przybycie, gdyż chcemy rozpocząć o godz. 8-iej wieczorem, gdyż mamy kilka ważnych spraw do załatwienia. Mile będą widziani kandydaci na członków.

Mieczysław Stermiński, Komendant; Franciszek Rybicki, Adiutant.

Zebranie Oddziału Sanitariuszek Nr. 3 L.M.

Miesięczne posiedzenie Oddziału Sanitariuszek nr 3 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w czwartek, 13 kwietnia, w sali p. Leszczyńskiej, pnr 2532 W. Fullerton ave., o godz. 8 wieczorem. Są ważne sprawy dotyczące 40-iej rocznicy naszego Oddziału i z tego względu obecność Koleżanek jest wymagana. — Wiktoria Sidor, prezeska; Janina Kroll, sekr.

Święconka Grupy 669 ZNP Sekretarz Pachucki Hon. Gościem

Zarząd Tow. Im. 500-lecia Mikołaja Kopernika, Grupa 669 ZNP, serdecznie zaprasza na tradycyjną ŚWIECONKĘ urządzaną w niedzielę, 16-go kwietnia, o godz. 4-ej po południu, w sali OAZA, 1250 Milwaukee Ave.

Po krótkiej części oficjalnej, w której udział weźmie Pan Adolf K. Pachucki, Sekretarz ZNP, podane zostaną doskonałe przysmaki, specjalnie przygotowane na tę okazję przez właścicielkę lokalu, p. Irene Idzik. Od godziny 6-iej przegrzane będzie do tańca doborowa orkiestra pod kier. członka naszej Grupy p. Edwarda Wojdyły.

Wierzymy, iż nie zabraknie ani jednego członka wraz z rodziną i znajomymi na tej, typowo polskiej i tradycyjnej w naszym Towarzystwie uroczystości wielkanocnej.

Prosimy o jak najwcześniejsze rezerwowanie stolików u: Pani Leokadii Meszaros, — wiceprezesa, — Tel. 929-6521 lub u p. Bogdanę Parafinczuka, organizatora, Tel. 631-2558.

Za zarząd: Stanisław Pilch, prezes; Zofia Biernat — sekr. prot.

Zaręczyny H. Eberley z W. P. Skowrońskim

Pp. William Elliott Eberley, zamieszkały w Sterling, Illinois, zawiadamiają o zaręczynach swej córki, Helen Kay z Vincent Pal Skowrońskim. Skowroński, syn pp. W. E. Skowrońskich z Chicago, Ill., jest profesorem muzyki na Uniwersytecie w Laramie, Wyoming, który w 1970 r. wraz z 6-ma innymi reprezentował Stany Zjednoczone na IV Międzynarodowym Konkursie skrzypcowym im. Czajkowskiego, w Moskwie, Rosja.

Panna Eberley, śpiewaczka operowa w New Yorku, jest jedną z finalistek Metropolitan Opera Auditions. Oboje narzeczeni występowali wielokrotnie w radio i programach TV w Chicago. Młoda para poznała się w Uniwersytecie Northwestern w Evanston, Ill., gdzie oboje otrzymali dyplomy bakałarza i magistra muzyki i śpiewu. Ślub odbędzie się latem tego roku w Sterling, Ill.

Ze Związku Klubów Małop.

Posiedzenie Zarządu i Dyrekcji ZKMałop. odbędzie się w piątek, 14 kwietnia, o godzinie 8-iej wieczorem, w Dzw. Klubów Małop., pnr 1401 W. Superior ulica.

W dniu 21 kwietnia przypadającym również w piątek odbędzie się posiedzenie Delegatów ZKM, początek o godzinie 8-iej wieczorem, w Dzw. ZKM, 1401 W. Superior ulica.

Ze względu na ważne sprawy, jakie będą omawiane w tym roku Sejmowym, prosimy o przybycie na powyższe posiedzenie. — Franciszek Barnas, prezes; Anna S. Nikiel, sekr.

W Barwnym Filmie "Nie Lubię Poniedziałku" Jest 100 Minut Śmiechu! W Dramacie "Wilcze Echa" Jest Dużo Akcji i Silnych Wrażeń! Premiera Jutro o 6-iej w Kinie Milford.



Na całym świecie zwyczajny dzień w tygodniu ludzie uważają za bardzo niefortunny. I tak jest dzieje w świetnej komedii warszawskiej "Nie Lubię Poniedziałku". Zagraniczni goście nie mogą znaleźć swoich gospodarzy, inżynierowi nie udają się projektować, złodzieje samochodów nie mogą ukraść odpowiedniej maszyny i nawet policjant ma trudności z ruchem, który w Warszawie jest raczej niesforny. Sto minut śmiechu znajdziecie w sytyrze warszawskiej "Nie Lubię Poniedziałku".

Natomiast w dramacie "Wilcze Echa" jest walka leśnych band z szukających skryzyny biznesu zabójcą przez nazistów i ukrytych wśród dzikich gór Bieszczad. Pelen silnych wrażeń, walki, pogoni i emocji film "Wilcze Echa" specjalnie podobać się będzie młodzieży, ze względu na szybką akcję i niespotykaną w filmach polskich.

Jutro o 6-iej wieczorem premiera w popularnym kinie Milford przy Pułaski narożnik Milwaukee Avenue. (R.M.)

Z Parafii Jana Kantego

Trzecia Niedziela Kwieśnia — Miesięczna Kolekta Ofiar wyznaczona jest na fundusz opłacenia naprawy organu w kościele i inne reperacje zabudowań parafii Kantego. Danina "w osobnych kopertach" oraz bez składki będą przyjęte na mszach św. podczas drugiej kolekty koszykowej. Wszystkim parafianom dobrodziejom składamy serdeczne dzięki za szczodrość i dobroć.

Posiedzenie Niewiast — Ligi Apostolstwa Modlitwy. Członkinie proszone są o łaskawe przybycie na regularne miesięczne posiedzenie w niedzielę, 16 kwietnia o 2:30 po południu w sali "Cantian Room", w budynku szkolnym. Prezeska p. Eleonora Kula prosi członkinie o przybycie, ażeby załatwić pewne sprawy dla dobra Ligi. Będzie podana kawa i ciastka.

Zabawa "Ducky Party" ... Niewiasty Tow. św. Anny Ołtarza serdecznie zapraszają parafian i przyjaciół na zabawę towarzyską w niedzielę, 30 kwietnia o godz. 3:00 po południu w sali parafialnej. Bilety po cenie 50c od osoby można nabyć od Komitetu, członkin lub w biurze parafialnym, także w dniu zabawy przy wejściu do sali. Dochód z zabawy będzie przeznaczony na złozenie ofiary na potrzeby kościoła.

Za Godne Poparcie "Świeconki" 1972 składamy serdeczne dzięki

Expose Gierka Na Sesji Sejmowej

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

dził na wysokie stanowiska kilku skompromitowanych domniemy i ludzi twardej reki — awansował także i Szyra.

Przez wiele lat Szyr był ściśle związany z zagadnieniami współpracy gospodarczej między Polską a NRD.

Kraśko zrobił karierę już za czasów Gierka, kiedy jako wicepremier był odpowiedzialny za cały odcinek tzw. frontu ideologicznego, a zatem także za politykę kulturalną.

Boczny Tor Na tym stanowisku Kraśko uchodził za bardziej liberalnego. Przeniesienie go do tzw. Rady Państwa jest po prostu odsunięciem na boczny tor.

W miejsce tych dwóch na stanowiska wicepremierów weszli: członek politbiura Tejszma i minister (dotychczasowy) handlu zagranicznego Olszewski.

Tejszma jeden z najbliższych dotychczas współpracowników Gierka, wchodzi do rządu tracąc automatycznie miejsce w sekretariacie KC. Przyszłość okaże, czy jest to awans czy też stopniowa degradacja.

Podczas gdy Kraśko w rządzie był odpowiedzialny za kulturę, Tejszma był za nią odpowiedzialny w sekretariacie KC i w politbiurze. Może więc objąć spuszczając po Kraśko a jednocześnie wzmocnić tron wicepremierów, czyli tzw. prezydium rządu.

Jeżeli więc Gierka istotnie chce realizować to, co wielokrotnie przyrzekał, to jest wzmocnić pozycję rządu jako organu wykonującego podstawowe dyrektywy partii to Tejszma może być właśnie człowiekiem, który tego dopełni.

Dla nowego wicepremiera Olszewskiego (byłego ministra handlu zagranicznego) — jest to wyraźny awans.

Nowym ministrem handlu zagranicznego został dawny wiceminister a ostatnio rezydent ambasador w Paryżu Olechowski.

Szef Naczelnej Organizacji Technicznej prof. Kacmarek stanął na czele nowego utworzonego ministerstwa nauki, szkolnictwa wyższego i technologi. — Może to oznaczać wzmocnienie resortowe tendencji w kierunku zmódnierowania i unowocześnienia procesów technologicznych.

Posiedzenia Grup Przy Gminie 41 Z. N. P.

Niedziela, Dnia 16-go Kwieśnia Tow. Króla Piasta, Gr. 413 ZNP odbędzie posiedzenie o godz. 2-iej po południu, w sali Nr. 5, parafii św. Jadwigi, przy Hojny i Lyndale ul. Są ważne sprawy do załatwienia. Prezes K. Biedrzycki apeluje, aby w tym miesiącu zapisać choć jednego nowego członka na cześć Prezesa ZNP, A. A. Mazewskiego.

Konstanty Biedrzycki, prezes; Helena Meier, sekretarka.

Tow. Styczniowie, Gr. 1164 ZNP zwołuje swe posiedzenie na godz. 2-gą po południu, do sali A. Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave. Nasza organizatorka Elaine Foster i prezeska Helena Mrowiec, chętnie będą służyć tym, którzy chcą uczyć miesiąc kwiecień, poświęcony ku czci Prezesa ZNP A. A. Mazewskiego. Prosimy przynieść prospekty na to posiedzenie.

Helena Mrowiec, prezeska; E. Roszkowski, sekretarz.

Tow. Króla Wład. Jagielly, Gr. 2206 ZNP posiedzenie odbędzie 16-go kwietnia, w sali Nr. 1, parafii św. Jadwigi przy Hojny i Lyndale ul., o godz. 2-iej po południu. Prezes Jan Hasiak apeluje o zapisanie nowych członków, aby godnie uczcić Prezesa A. A. Mazewskiego w miesiącu na Jego cześć.

Jan Hasiak, prezes; Jadwiga Kurzac, sekr.

Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, krótkie posiedzenie odbędzie o godz. 1:30 po południu, w niedzielę, 16 kwietnia, w sali nr. 3, parafii św. Jadwigi, przy Hojny i Lyndale.

Sekretarka będzie na sali od godz. 1-iej, dla wygody członków. Po posiedzeniu tradycyjne święconki. Zapraszamy wszystkich wszystkich członków z rodzinami. Prezes Zenon Ziolkowski apeluje o zapisanie choć jednego członka w tym miesiącu, poświęconym na cześć Prezesa ZNP mec. A. A. Mazewskiego.

Zenon Ziolkowski, prezes; Mieczysław Stermiński, sekretarz.

Niedziela, 23-go Kwieśnia Tow. Wiara i Ojczyzna, Gr. 1474 ZNP odbędzie swe posiedzenie w

niedzielę, 23-go kwietnia, o godz. 2-iej po południu, w sali par. św. Jadwigi, przy Hojny i Lyndale. Są ważne sprawy.

Prezes Wł. Chmielewski i organizator Grupy 1474 Józef T. Szczech, proszą członków o zapisanie choć jednego członka w tym miesiącu, na cześć Prezesa ZNP A. A. Mazewskiego.

Władysław Chmielewski, prez.; Józef T. Szczech, sekr.

Apel Organizatorki Gminy Nasza organizatorka Gminy 41 ZNP, wiceprezeska Stefania Foszcz apeluje, aby osoby, które mają prospekty na członków nowych do ZNP, zgłaszać się do swych organizatorów Grup Związkowych o pomoc w zapisywaniu, lub porozumiały się z nią, a ona postara się przybyć i pomóc. — Dzwonić można ME 7-1554.

Prezes Czesław M. Kościelak apeluje do wszystkich członków Grup przy Gminie 41 ZNP o poparcie Bankietu na rzecz Kolegium Związkowego, który to Bankiet odbędzie się w hotelu La Salle, w niedzielę, 30 kwietnia.

Pomyłka W ogłoszeniu świątecznym z okazji Świąt Wielkiejnocy zostało pominięte nazwisko naszej wiceprezesa, za co przepraszamy. Pani Stefania Foszcz jest wiceprezeską Gminy 41 ZNP i organizatorką Gminy 41 ZNP.

Za Komitet Reklamy: Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekr.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwart., 13 Kwieśnia

Posiedzenie Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie się w czwartek, 13-go kwietnia, w sali LoRayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Początek o godzinie 8-iej wieczorem. Sekr. fin. będzie urzędował na sali od godziny 6:30 wieczorem.

Członkowie zalegający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — H. Zieliński, prezes; A. Moll, sekr. fin.

HARLEM OUTDOOR THEATER

HARLEM AVE., przy IRVING PARK RD.

TELEFON — 457-1062

PCHLI TARG

(FLEA MARKET)

PRZYJDZIE I SPRZEDAJCIE SWÓJ TOWAR SAMI!

Sprzedaje się: Nowe i Używane Narzędzia, Przyrządy, Odzież, Bizuteria. — Wszystko co macie w domu lub na poddaszu sprzedacie szybko i łatwo.

Otwarte w tę niedzielę i następne — Sprzedawcy—7:30 rano Kupcy—9 rano

PROROK

To tytuł fascynującej powieści o życiu legendarnego Mojżesza, który z pasterza u Madianitów, wyrósł do roli wielkiego proroka, twórcy praw i przywódcy narodu hebrajskiego. Te ciekawa książka st. 582 w cenie \$4.10 z przesyłką, zamawiać należy w Centrali Polskich Publikacji.

Z PIEŚNIĄ I KARABINEM

Dawno oczekiwana książka, już jest do nabycia. Pieśni o wybuchu wojny, dawne pieśni żołnierskie, pieśni satyryczne o Hitlerze, humor okupacyjny, koledy okupacyjne, pieśni o Powstaniu Warszawskim, to jest książka, którą powinien każdy nabyć. st. 595 twarda oprawa cena tylko \$4.55 wraz z przesyłką.

Polish Publication Center

2917 N. Central Park Av.

Chicago, Ill. 60618

342-0266

WYPRZEDAJEMY KSIĄZKI

Powieściowe: Kraszewskiego, Prusa, Żeromskiego, Gasiorowskiego, Morcinka, Reymonta. Słowniki języka angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego oraz samouczki tych języków, a także kilkanaście rodzajów słowników polskich. Encyklopedie w języku polskim: Powierzchnia, Populacja, Przyroda — i Technika, Zdrowie i inne wartościowe i ciekawe książki — likwidując dział księgarski. NOWY spis książek (z cenami) zawierający ponad 350 tytułów wysłany DARMO. Piszcie jeszcze dziś. — NEW CITIZENS AD SERVICE REG'D. P. O. Box 514 — St. "B", Montreal 110, Canada.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Me będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdźcie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczą wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Delikatnik Związkowy przez chłopca dostarczący OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Stos..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Polska Firma — Największa Hurtownia Mięsa w Chicago

OBECNIE OTWARTA DLA NASZEJ PUBLICZNOŚCI — OGROMNY WYBÓR WSZELKIEGO RODZAJU MIĘSA

Pragniemy Podziękować za Poparcie w Ostatnich Tygodniach! Przydadzie do Nas jak najliczniej! Nie musicie nie kupować! Podajemy jednak kilka okazji z naszych mięs, produktów mięsnych i spożywczych:

Najlepsza Polska		Polska Szyńka	funt \$1.20
Kiełbasa	funt 89c	"Hamburger Patties"	funt 49c
Mielone Mięso	funt 45c	Corned Beef	funt 79c
Krajany Bekon	funt 49c	Margaryna	funt 25c
Jumbo Jajka	tuzin 59c		

Codziennie otwarta od godziny 2:00 po poł. do godziny 4:00 po południu, a w sobotę od godziny 7:00 rano do godziny 3:00 po południu.

Sluchajcie STANISŁAWA LOBODZIŃSKIEGO — Polski Koncert Niedzielny od godz. 11:00 do 12:00 w południe ze stacji radiowej WKRT-FM, 93.1 mc. ROBERT LEWANDOWSKI — codziennie rano, od godziny 7-iej do 8:30, ze stacji radiowej WSEB 1240 K.C.

Do zakupów zapraszamy również wszystkich naszych kierowników i zarządców sklepów mięsnych, restauracje, kluby, szkoły, kościoły, "catering" obsługi oraz wszystkie instytucje, które urządzają różnego rodzaju przyjęcia.

POLSCY SPRZEDAWCY OBSŁUŻA WAS GRZECZNIE WIELE MIEJSCA DO PARKOWANIA

FULTON MEAT CO.

"FULCO"

WŁADYSŁAW NIEMCZURA, Właściciel

1152 West Fulton Street

Tel. MO 6-8115-6-7

Z całym personelem, jeżeli chcecie możecie rozmówić się po polsku

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622



WYSYŁAMY PRZECZ POCZTE W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

CODZIENNE (bez soboty)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JOZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Błędnie Oceniano Wroga

Komentator spraw międzynarodowych agencji prasowej (UPI) — Phil Newsom trafnie ocenił, że w amerykańskiej polityce w stosunku do wojny w Wietnamie jeden tylko czynnik był stały: niedocenianie możliwości komunistów z Hanoi z jednej strony oraz nadmierne podkreślanie braków reżimu w Saigon.

Braki te występowały zresztą wyraźnie jako rzeczywistość sytuacji w Południowym Wietnamie od początku coraz silniejszych angażowania się Stanów Zjednoczonych w konflikt wojenny. Pisarz przypomina dla przykładu, że gdy podjęta została "Operation Sunrise" i setki tysięcy wietnamskich Południowego Wietnamu przetransportowano do obronnych reżimów ośrodków (hamlets), Saigon uważał za posunięcie za wielki sukces. Tymczasem niebawem okazało się, że wietnamscy nie godzą się na taką operację i po prostu uciekali z "hamletów", a cały wielki plan, mający obejmować tysiące wiejskich fortec, okazał się papierową fikcją.

Phil Newsom przypomina również oświadczenia sekretarza obrony Roberta McNamara i gen. Maxwell Taylor z października, 1963 r., kiedy to obaj głosili w raporcie dla Białego Domu, że "główna część wojskowych zadań Stanów zostanie ukończona na koniec 1965".

Bieg wydarzeń był jednak inny. Po zlikwidowaniu prezydenta Diem Południowy Wietnam stał się terenem ustawicznych rozgrywek wewnętrznych. Dość powiedzieć, że w okresie roku zmieniło się pół tuzina rządów w Sajgonie, a każdy nowy rząd otrzymywał poparcie Washingtona z nadzieją, że nastąpi "ostateczne zwycięstwo wojenne. Nie przychodziło ono jednak, jak też Saigon nie potrafił zdobyć serc i umysłów nękanych wojną obywateli.

Komentator Newsom przypomina, że pod względem wojskowym Stany Zjednoczone podejmowały różne metody walki. Była więc koncepcja "clear and hold" (oczyścić i utrzymać), później zaś "search and destroy" (szukać i zniszczyć). Utworzono system elektronicznej czujności przeciw zdemilitaryzowanej (McNamara Line), mającej alarmować w wypadku inwazji komunistów z Północy. Niestety, wszystko to zawiodło, bo nie przyniosło rozstrzygnięcia wojennych, a natomiast coraz bardziej zaczęło utrwalać się w ocenach przekonanie, że Saigon i Washington nie wygryją tej wojny przeciw ludności z Północy, mającej siłę woli, choćby wymuszoną przez komunistyczny reżym. — Wreszcie, jak wynika z ostatnich wydarzeń, zawiodła bodajże i ta, zw. wietnamizacja konfliktu zbrojnego.

Phil Newsom kończy swoją analizę przypomnieniem, że 10 lat temu jeden z Wietnamczyków, kierujący wojną psychologiczną w Saigon, powiedział mu m. in., że "wojna skończy się, gdy potrafimy pozyskać ludność". Wydaje się, że reżym w Sajgonie, większości ludności nie pozyskał, a tym samym konflikt wojenny trwa, a jego ciężar, z racji wycofywania się wojsk amerykańskich przesunął się na wojska Saigonu oraz na lotnicze i artyleryjskie wsparcie ze strony Amerykanów.

Przyjacielska Perswazja

Pomimo rewaluacji jena w grudniu ub. r., Japonia będzie miała, według oceny ekonomistów amerykańskich przeszło 7 bilionów dolarów nadwyżki w swoich obrotach handlowych z zagranicą, za rok 1972, to jest 2 biliony dolarów więcej, w porównaniu z rokiem 1971. Budzi to zrozumiałe obawy w Washingtonie, ponieważ tak długo, jak Japonia będzie kontynuować nadwyżki eksportowe, tak długo, Ameryce będzie trudno przezwyciężyć groźny deficyt swojego zagranicznego bilansu handlowego.

Dlatego można z dużą pewnością przyjąć, że w czasie swojej rychłej wizyty w Tokio,

amerykański podsekretarz Departamentu Skarbu, Paul A. Volcker będzie wywierał presję na naszych japońskich partnerów handlowych w kierunku szybkiej i radykalnej rewizji polityki eksportowej. Dla Japonczyków nie będzie to premiera, ponieważ podczas niedawnej konferencji w Paryżu, kraje europejskie uskarżały się na bardzo powolne tempo z jakim Japonczycy starają się uporać z recesją gospodarczą i przerostami w agresywnej akcji eksportowej.

Rekonwalescencja gospodarki japońskiej istotnie odbywa się raczej bardzo ospale i parlament japoński ma przed sobą perspektywę długiej i gorącej debaty nad budżetem, który ma na celu ożywienie gospodarki oraz osłabienie zawrotnego wysiłku eksportowego.

Ekspertki ekonomiczne są zdania, że widoczna poprawa gospodarcza w Japonii nie zmateriałizuje się przed 1973 rokiem, przy czym ekspansja tak kluczowych gałęzi przemysłu, jak stal i chemikalia nie uwidoczni się wcześniej jak w roku 1975.

Dewaluacja dolara i amerykańskie restrykcje importowe były poważnym wstrząsem dla Japonczyków, którzy jeszcze nie zupełnie ochłonęli z tego niespodziewanego szoku. Nie mniej, Japonia jest krajem, który potrafi szybko przystosować się do zmiany politycznego i gospodarczego klimatu i kierować się zasadami pragmatyzmu w stosunkach międzynarodowych. Dlatego w Japonii chłodno i rzeczowo widzi się, że przed rządami stoją dwie alternatywy: albo dokonać dalszej rewaluacji jena albo radykalnie i bez zwłoki hamować rosnący eksport, a w pierwszym rzędzie do Ameryki. Już dzisiaj mówi się w Japonii, że część eksportu, który do tej pory szedł na rynek amerykański zostanie skierowany na zdobywane obecnie — "dziewicze" rynki w krajach Wschodniej Europy.

Ścisła współpraca japońsko - amerykańska jest bazą naszej polityki zegrancicznej w rejonie Pacyfiku i na kontynencie azjatyckim. W interesie Japonii powinna być dlatego silna i prężna gospodarka amerykańska, nad którą ciąży niebezpiecznie wysoki deficyt handlowy, powodowany głównie rozednięciem do granic ostateczności importem z Japonii. Na odcinku gospodarczym wytworzyła się sytuacja, w której agresywna polityka eksportowa Japonii jawnie koliduje z procesem poprawy gospodarczej w Ameryce, nękanej inflacją i bezrobociem. Misja podsekr. Volckera będzie rozmową między sojusznikami, którzy szukają rozsądnego kompromisu.

Japonczycy muszą sobie prędkiej czy później uświadomić, że w obrotach handlowych, tak zresztą jak i gdziekolwiek, zła jest spółka, w której jeden tylko ma korzyści a drugi tylko straty.

Na Szkodę Biednych Obywateli

W kilku metropoliach amerykańskich, a szczególnie na terenie New Yorku, dochodząca federalne ustaliły bezsporne fakty nadużyć w funduszach na programy taniego budownictwa dla biednej ludności. Różnego typu spekulanci żerują na biedocie ludzkiej, rozgrabiając fundusze federalne.

Z relacji o skandalu w New Yorku wynika, że wśród aferzystów znajdują się speculatorzy realności, bankierzy, adwokaci, kontraktorzy, agenci Federal Housing Administration, a więc ludzie, związani z wykonywaniem i nadzorowaniem budownictwa dla biednych.

Dochodzenia w podobnych sprawach objęły Filadelfię, Boston, St. Louis i Chicago, bo w tych miastach również spekulatory realności bez skrupułów i ich współtowarzysze w operacjach byli jedynie zainteresowani w żerowaniu na funduszach publicznych, federalnych i miejskich. Rezultat zaś jest jany. Prasa stwierdza, że całe dzielnice, dawniej ustabilizowane, zostały zamienione na tereny ruder dla biednej ludności murzynskiej, a niekiedy wręcz porzucone, opuszczone przez ludność.

Straty dla warunków życia ludności są oczywiste. Są też straty w funduszach federalnych, bo budynki, na które wydawano pożyczki, nie były doprowadzane do należytego stanu, a prócz tego biorący pożyczki nie potrafili prawidłowo gospodarować remontami gmachów. W rezultacie władze miejskie lub federalne stawały się posiadaczami jeszcze jednego zespołu ruder, gdy trzeba było przejmować zrujnowane budynki na podstawie wydanych pożyczek.

Z obliczeń wynika, że od 1960 r. władze federalne wydały ponad 160 bilionów dolarów na porządkowanie dzielnic wielkomiejskich, a problem istnieje nadal. Zagadnienie bowiem sprowadza się do stwierdzenia, że poważna część tych funduszy utonęła w kieszeniach różnych macherów, rzekomo zainteresowanych w poprawie istniejących warunków wielkomiejskiego życia. Czas z tym skończyć. Czas ukrócić machinacje podatkowymi pieniędzmi!

To i Owo

W Hiszpanii osoby niskiego wzrostu tworzyły własne stowarzyszenie. Jak dotąd licza członków wynosi około pół setki. Zarząd stowarzyszenia zajmuje się głównie zapewnieniem swym podopiecznym biletów teatralnych w pierwszych rzędach.



Rokowania Rozbrojeniowe

ZWIĄZKOWIEC (Kanada)

— Od 28 miesięcy toczą się naprzemiany w Helsinkach i Wiedniu rokowania amerykańsko-sowieckie na temat ograniczenia zbrojeń, w szczególności ograniczenia nuklearnych rakiet. Obie strony, jak zdaje się wynikać z oświadczeń przywódców tych mocarstw, przywiązują do tych rokowań dużą wagę. Znamienne jest iż po zakończeniu każdej rundy przewodniczący delegacji zapewniali iż osiągnięto pewne postępy, czego dowodem miał być termin następnej sesji.

Na podkreślenie zasługuje iż jest to pierwsza konferencja prowadzona przy zamkniętych drzwiach. W obradach uczestniczą wyłącznie delegaci. Brak na sali przedstawicieli prasy, nie ogłasza się żadnych komunikatów z przebiegu posiedzeń i jedynie rzecznik konferencji od czasu do czasu podaje prasie bardzo ogólnikową informację. Pufność obrad ma — zdaniem stron — dodatni wpływ. Nikt bowiem nie wysuwa projektów o charakterze propagandowym, projektów przeznaczonych dla poklasku. Jak dotychczas nie osiągnięto żadnych konkretnych wyników, ale zważywszy iż sprawa jest zarówno trudna jak i wysoce dramatyczna nie należy się zbytnio dziwić. Genewska konferencja rozbrojeniowa toczy się znacznie dłużej i jej rezultaty również nie są wielkie. Naturalnie dała już pewne wyniki, ale po znacznie dłuższym okresie rokowań aniżeli konferencja amerykańsko-sowiecka.

Rokowania te nie wpłynęły jednak na zahamowanie wysiłku zbrojeniowego. Dla jednego z nich to wysoce uderzające i stanowi dowód iż właściwie nie mają one znaczenia, że w istocie stanowią jedynie rodzaj dymnej zasłony, służą dla odwrócenia uwagi, podczas gdy drudzy uważają iż jest to najzupełniej naturalne. Dopóki nie zostanie podpisany odpowiedni układ, nie zostanie on przez organy państwowe zatwierdzony nie można zmniejszyć normalnego biegu rzeczy na odcinku zbrojeniowym. Dodaje się, że rokowania tymczasem przeciw zbrojeni i prowadzone są z pozycji siły, potencjału militarnego stron a nie z platformy jakiegokolwiek ideologii.

Ani więc ZSRR ani też Stany Zjednoczone nie zaprzestają dobrać się, wprowadzając nowe typy rakietowych broni nuklearnych, nie zaprzestają różnorakich prób, doświadczeń itp. Co prawda od czasu do czasu prasa każdego z tych państw krytykuje drugie za zbrojenia, odwołując się również przedstawicieli obu rządków krytykując się wzajemnie a nawet wysuwając wzajemne zarzuty, oskarżenia, ale to tylko drobne epizody.

Czołowi przywódcy w obu państwach starają się nie za-

klócać rzeczowej atmosfery rokowań. Wydaje się, że uważają je za platformę do szerszych rozmów. Nie znaczy to naturalnie, że zostały one już wdrożone, że prowadzą je główni delegaci, ale iż pozwalają one na sondowanie wielu problemów. Odpowiedzi na pytania nie muszą udzielać delegaci i rola ich może ograniczyć się jedynie do przekazywania pytań i należytego nasświetlenia ich. Jeśli tak istotnie jest, to konferencja ta okazała się już pożyteczna. Wolno bowiem przypuszczać, że przyczyniła się do przygotowania wizyty prez. Nixona w ZSRR.

Wiele wskazuje na to, że obecna runda rokowań rozbrojeniowych w Helsinkach zakończy się jakimś konkretnym porozumieniem, które zostanie uroczystie podpisane w Moskwie w maju br. podczas pobytu tam prez. Nixona. Naturalnie będzie to polityczna demonstracja posiadająca odmienną wymowę dla każdej strony. Dla prez. Nixona również — albo przede wszystkim — poważne znaczenie wewnętrzno-polityczne. Niewiadomo oczywiście w jakich sprawach rozbrojeniowych osiągnie się porozumienie, ale nawet jeśli będzie ono wysoce ograniczone to niemniej oznaczać będzie krok naprzód. Są to bowiem — jak wiadomo — sprawy bardzo delikatne i bardzo trudne.

Największą przeszkodą na drodze do porozumienia jest wzajemny brak zaufania. Ale jest ono jak najbardziej uzasadnione. Należy bowiem byłoby zakładać, że strony ogarnięte są naprawdę szczerą miłością do pokoju, że żadna nie skorzystałaby z nadarzającej się sytuacji, by uszczepić drugą. Dlatego też nie należy w ogóle przypuszczać, że rozbrojenie może posunąć się zbyt daleko. W najlepszym wypadku można oczekiwać ograniczenia zbrojeń w poszczególnych dziedzinach, obniżenia efektywności ludzkich, co zresztą być również następstwem zmian technologicznych. Ale obniżenie efektywności tych bynajmniej nie oznacza zmniejszenia siły ogniewej, a to jest decydujące.

Postępy w rokowaniach SALT — tym skrótem określa się konferencję amerykańsko-sowiecką — mogą przygotować teren do rokowań rozbrojeniowych między państwami Paktu Atlantycznego a państwami Układu Warszawskiego, rokowań na temat ograniczenia zbrojeń konwencjonalnych i zmniejszenia sił zbrojnych. Państwa Paktu Atlantycznego kilkakrotnie proponowały takie rozmowy, ale dopiero przed kilkoma miesiącami druga strona wyraziła gotowość wszczęcia ich. Ale żadnych konkretnych kroków jeszcze nie zanotowano.

Języki Obce

każdy uczy się dalej tego języka i też mało kto umie go naprawdę po maturze.

Statystyki nie na wiele się tu zdadza. Właściwie nie sposób się dowiedzieć, ilu ludzi w kraju zna naprawdę obce języki i jakie. Wiadomo tylko, że znacznie mniej niż potrzebna i że najmniej osób zna najpotrzebniejsze dzisiaj języki najbliższych naszych przyjaciół i partnerów. Świadczy to o niewiarygodnym marnotrawstwie społecznym, gdy uwzględnimy tysiące szkół, kursów, uczących fachowców, setki tysięcy uczących się, miliony obywateli, tony papieru na podręczniki, wykorzystywane pomieszczenia itd. Stanowczo zbyt drogo kosztują optymistyczne dane w ankietach.

Byłoby dobrze, — gdyby przedsiębiorstwa stwarzały ludziom warunki do intensywnej nauki języka, wysyłając pracowników w tym celu za granicę. Może nawet zwolnienie takiego człowieka od pracy na jakiś czas i zagwarantowanie mu na ten okres korzyści, jakie przyniesie później jego praca.

Niemniej uwzględniwszy wszystkie przeszkody natury obiektywnej, przyczyną nieznamości języków jest po prostu i przede wszystkim nasze nierobstwo. Z nauką języków obcych jest jak z gimnastyką poranną. Nikt nie neguje pożytków płynących z tego zajęć, ale mało kto uprawia je systematycznie.

Antysemityzm Bez Żydów

To tytuł niezwykle interesującej książki o problemie żydowskim w krajach Środkowo-Wschodniej Europy, a w szczególności w Polsce, Czechosłowacji, Rumunii i na Węgrzech. Autor Paul Lendvai, Żyd węgierski, obecnie osiadły w Austrii, wykonał ogromną pracę dla zbudowania i wyswietlenia istoty stosunku komunizmu uległego Rosji do Żydów. Źródła pisane podane są na 23 stronach bardzo drobnego druku. Poza tym, autor osobście odwiedził wymienione kraje zbierając informacje ustne i pisemne na miejscu i przeprowadził czterdzieści rozmów z Polakami, którzy wyjechali z Polski po roku 1968.

Prawie połowa książki zajmuje się losem Żydów w Polsce. Poza pobieżnym szkicem historycznym, nieco obszerniejsze jest sytuacja w okresie dwudziestolecia niepodległości a dopiero czasy powojenne opisane są szczegółowo. Nie jest to jednak opis rozwlekły, gdyż autor umiejętnie podaje tylko istotne naprowadzając faktów, dobor ich jest trafny, tak że zainteresowanie czytelnika nie słabnie, a raczej ożywia się.

Największą jednak zaletą książki jest obiektywizm autora w przedstawianiu tragicznego konfliktu polsko-żydowskiego. Spokojnie i rzeczowo opisuje przebieg tego konfliktu, wstrzymując się od stronniczych ocen etnicznych. Obiektywizm ten nie jest zupełny i różne zjawiska i problemy są nasświetlane są bez uwzględnienia polskiego punktu widzenia. Przypisałbym to jednak raczej temu, iż autor opierał się przeważnie na żydowskich źródłach informacji a szczególnie na opracowaniach Isaaka Deutschera — znanego trockisty. Publikacje zaś i wypowiedzi żydowskie na tematy polskie, niestety rzadko — o ile w ogóle — starają się o obiektywizm.

Opisując ruch komunistyczny w Polsce przed II Wojną Światową, autor podaje jak dalece ruch ten był dominowany, zwłaszcza jakościowo, przez Żydów i uznaje, że popularne wówczas określenie "żydo - komunizm" było w dużej mierze uzasadnione. Również jako zupełnie zrozumiałe widzi antyżydowskie nastroje w społeczeństwie po wojnie, gdy Żydzi którzy ocaleli od niemieckiej zagłady witali entuzjastycznie inwazję sowiecką i wraz z Żydami powracającymi z Rosji stali się kadrą dla nowej administracji komunistycznej, której brakowało niemal zupełnie rodzimej fachowej inteligencji. Wskutek tego ich udział w nowej administracji był całkiem nieproporcjonalnie liczny na wszystkich jej szczeblach od najwyższego począwszy a szczególnie w resortach gospodarczych i bezpieczeństwa publicznego. Nic dziwnego, że społeczeństwo polskie widziało w nich przede wszystkim realizatorów nowego narzucanego mu terrorem systemu politycznego i społecznego i eksponentów obcego, wrogiego państwa.

Najobszerniej — można chyba powiedzieć wyczerpująco — jest opisana dzika nagonka antysemicka przeprowadzona przez reżym w latach 1967-1968. Tu autor nie poprzestaje na ogólnym opisie tej akcji lecz przedstawia ją szczegółowo z personallami i cytacjami artykułów prasowych i wypowiedzi co najwęższych dygnitarzy państwowych i najgorliwszych wykonawców. Choć jesteśmy już dość obeznani z komunistycznymi metodami eliminowania rzeczywistych i potencjalnych przeciwników politycznych — to jednak ta orgia cynicznego zakłamania i przewrotności imponuje obrydlivością.

Zastanawialiśmy się zawsze jakie były istotne powody tej akcji wyrzucenia Żydów z administracji państwowej a w dużej mierze i z kraju, a zwłaszcza — dlaczego reżym uznał za właściwe przeprowadzenie tego w formie tak hałaśliwej hecy, kompromitującej Polskę w oczach cywilizowanego świata.

Oficjalne oświadczenia ze strony reżimu uzasadniały to koniecznością rozbięcia antypolskiej konspiracji złożonej ze syjonistów i amerykańskich rewanżystów i niemieckich imperialistów i usunięcia z partii i rządu b. stalinowców, którzy stali się rewizjonistami. Ta dość fantastyczna teza nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością choćby z tego powodu, że syjonistów w Polsce już nie było.

Po roku 1956 wyemigrowało z Polski około 40,000 Żydów, to jest tych, którzy po-

czuwali się do narodowości żydowskiej i osiedli w Izraelu lub tych, którzy uważali, że lepiej będzie gdzieś w krajach zachodnich. Pozostało ich w Polsce około 25,000 takich, którzy byli ściśle związani z krajem i polskością, a zwłaszcza młodzież uważająca się szczerze za Polaków.

Zatwardziali stalinowcy — (jak Zambrowski, Staszewski) zostali już dawniej usunięci od wpływow na boczne tory a pozostający w partii i administracji byli wiernymi komunistami popierającymi Gomulkę. Jeśli po 6-dniowej wojnie w 1967 roku cieszyli się ze zwycięstwa Izraela jest to zrozumiałe ze względu na sentymenty dla tradycji wspólnego pochodzenia, (rzekomo uczyły z tego powodu są czystym myśleniem). Zresztą z wyniku tej wojny cieszyli się niemieccy i aryjscy Polacy uważając to za niepowodzenie Rosji.

Otóż najciekawszą tezę książki jest wskazanie na właściwe źródła i istotne powody tak zdecydowanie antyżydowskiego stanowiska reżimu. Autor wskazuje na Moskwę jako "center and exporter of antisemitism" w bloku sowieckim i opisuje jak negatywny stosunek do Żydów rozwijał się w Rosji za panowania Stalina, który wyleminali sukcesywnie i drastycznymi metodami wszystkich Żydów (z wyjątkiem Kaganowicza) z wyższych szczebli rządowych.

Ten terror w stosunku do Żydów osiągnął punkt kulminacyjny w początku lat pięćdziesiątych w znanym procesie lekarzy, procesie Slansky'ego i tow. i jeszcze innych mniej znanych epizodach i tylko śmierć Stalina przeszkodziła temu, aby przeszedł on w pogrom na skalę państwową i masową deportację. Obojętny jest tu stosunek emocjonalny do Żydów Stalina, Chruszczowa czy Breżniewa. Antysemityzm sowiecki jest chłodno wykalibrowaną racją stanu, opartą na względach doktrynalnych i logice operatywnej sowieckiego systemu.

Ten totalitarny system nie może tolerować żadnej solidarności etnicznej czy religijnej, żadnej różnorodności w kulturze, wielokierunkowości poglądów i tendencji politycznych, żadnej podzielonej lojalności. Żyć jako mniejszość, szczególniego charakteru z międzynarodowymi tradycjami, światową religią, emocjonalnymi i kulturalnymi więzami ze swoimi współwyznawcami zagranicznymi przeważnie w krajach nieprzyjacielskich — muszą być uważani przez władców sowieckich jako "security risk group".

Nie da się stwierdzić czy akcja antyżydowska w Polsce została przeprowadzona na rozkaz Kremla, ale inspiracja i uzasadnienie niewątpliwie stamtąd pochodziły. Autor przytacza wypowiedzi oficjalnej prasy rosyjskiej aprobowanej i pochwalającej antysemicką nagonkę Gomulki i Moczarę i zresztą jest nie do pomyślenia, aby odważyli się oni na nią, bez uprzedniego zezwolenia Moskwy.

Interesujące jest przedstawienie zachowania się społeczeństwa polskiego w czasie tej rozprawy. Partijnicy i urzędnicy, którzy brali w niej udział czynnie i gorliwie — czynili to nie ze względów ideologicznych i politycznych — a raczej cynicznie utylitarnych. Usuniecie około 5,000 Żydów z dobrych posad dawało szanse kilkunastu tysiącom innym urzędnikom posunięcia się w górę po szczeblach kariery. Także odebranie Żydom kilku tysięcy mieszkań stanowiło, w warunkach polskich, łakomy kasek. Autor podkreśla jednak, że i wśród partyjników na wszystkich szczeblach znaleźli się tacy, którzy stanęli w obronie zaszczuwanych i ci odrazu zostawali wyrzucani z posad i z partii.

Ogół społeczeństwa zachował się wobec całej tej hecy zupełnie biernie uważając ją za sprawę wewnętrzną partii, za rozgrywkę w walce o władzę, normalnie przeprowadzaną periodycznie we wszystkich państwach komunistycznych. Akcja musiała być wykonana hałaśliwie we wskieją wprost propagandą antysyjonistyczną i anty-imperialistyczną. Jest bowiem stale praktykowaną metodą komunistyczną wynajdywanie jakiegokolwiek ofiarne go dla odwrócenia uwagi społeczeństwa od wewnętrznych niepowodzeń, napięć i konfliktów. Autor przyznaje, że wobec tak burzującej antyżydowskiej propagandy, jest wprost cudem, który należy zapisać na (Dokończenie na str. 7-cj)

Council 2 PNA Bowling League

Hoff's Lounge Wins First Place Over Paterek F.H. By One Game As B. Hammer Rolls a 6:30 Series For The Winners at Wozniak Bowl.

STANDINGS	Won	Lost
Hoff's Lounge	55	35
Paterek Funeral Home	54	36
Leo's Lounge	52	39
Doddy's Lounge	47½	42½
Gresik Fod	47	43
Danny & Gigi	37½	52½
S & K Tavern	34½	55½
Shy-Aways	32½	57½

Council 2 P.N.A. Bowlers thanks the Sports Editor for the fine write ups in the Polish Daily Zgoda for the 1972 Bowling season and also the P.N.A. Sports Committee for a wonderful year. We hope to sign more members to the P.N.A. next year.

Hoff's Lounge took first place when they won two games from Danny & Gigi with Bruce Hammer rolling a 630 series for the winners.

Joe Millers 496 was high for the losers.

HOFF'S LOUNGE: B. Wapennik 507, J. Wolf 354, R. Lutz 521, B. Hammer 630.

DANNY & GIGI: G. Cwik 422, E. Plechowicz 386, R. Cwik 421, J. Miller 496.

Leo's Lounge took third place when they won two games from S & K Tavern with Jack Wolf and Fred Lombardi threw a 561 series and Jon Koch a 557 for the winners while for S & K Ken Kulawik threw a 533 series.

LEO'S LOUNGE: J. Wolf 561, J. Koch 557, F. Lombardi 561, B. Bailey 398.

Rainbo Lanes No. 2 Bowling League

Team Standings	Won	Lost
Rainbo Lanes	82	42
Crescent Plating Works	78	46
Spring Inn No. 2	68	56
Spring Inn No. 1	64	60
Tramutola's Rest	61½	62½
Team No. 9	61	63
Jackie's	61	63
N.W. National L.L.	57	67
Tru Value Sales	56	68
S & S Welding	54	70
St. Regis	53½	70½
Little Leaguers	48	76

500 SERIES	Score
Mike Gavin	588
Trueman Loux	562
Ed Szesol	531
Steven Krupa	524
Hank Karda	519
Pat Kanakes	518
Chuck Fennell	517
Vince Puccia	511
Pat Maraldi	509
Bernard Schwichter	509
Ang Cerri	503
Tom Gnutek	502
Terry Morgan	502
Joe Tronovec	501

200 GAMES	Score
Mike Gavin	221
Tom Gnutek	203
Harry Morgan	203
Steven Krupa	202
Chuck Fennell	200
Ron Peters	200

Bears To Start Drills

BEARS HEAD COACH Abe Gibron announced that the 1972 Bears' draft choices and 20 signed free agents will be brought into Chicago this weekend for intensive workouts and an indoctrination seminar.

The players will be guests at a private dinner Friday evening when they will be introduced to the coaching staff and other team officials. — Earlier Friday, all will be given physical examination.

Workouts at Soldier Field, closed to the public, will be held Saturday and Sunday. Gibron emphasized this will not be an informal tryout camp and only the draft choices and signed free agents have been invited to attend. He said that later this month he will conduct a one-day camp at which other players seeking tryouts will be permitted to attend.

A rigorous time schedule has been set up with workouts both morning and afternoon Saturday. There will be a morning workout Sunday with a meeting that afternoon following press, TV, and radio interviews. Gibron said:

"Because of the limited time and the fact that all of us want to get to know the players, we cannot allow the distractions that would occur if fans were permitted to attend the workouts. The purpose is to get a start at acquainting the players with the Bears basic system and way of doing things — and also to give us coaches a chance to evaluate the new personnel."

District 12 PNA Will Hold Special Meeting

District 12, PNA, is calling a special Membership Meeting, which will be held on Friday, April 14, 1972, at 7:30 p. m. at the Polish Veterans Hall, 4800 South Wood Street.

Alle Presidents, Financial Secretaries and Organizers or respective Councils and Lodges belonging to District 12 PNA, are cordially invited to attend.

Punctual presence of all persons that are interested in the membership work and the growth of the PNA will be deeply appreciated.

Thomas Paczynski, Commissioner, Dist. 12; Helen Orawiec, Commissioner Dist. 12; Thaddeus Radosz, Chairman, Membership Committee Dist. 12 PNA.

Banaszek Fete Set

Cas Banaszek of the San Francisco 49ers, an all-pro selection as an offensive tackle last season, will be honored by friends and civic and sports leaders next Friday at the Conrad Hilton Hotel. The 6-3, 249-pound Banaszek, an all-Big Ten player at Northwestern and a graduate of Gordon Tech High School in Chicago, is rated one of the top pass blockers in professional football.

La Fourths Assn. To Hold Annual Dance

La Fourths Association comprising of Knights in the IVth Degree of the La Fayette Council No. 361 of the Knights of Columbus, headed by Morgan Kneisel of 5043 W. Fullerton Avenue will hold its Annual Dance on Saturday April 15, 1972 at the Turner Hall, 6625 W. Belmont Avenue at 8:30 p.m. The Committee on arrangements is headed by Marion Koziol of 5051 W. Fullerton Avenue and Edward Holowicki of 5439 W. Drummond Place.

The proceeds of this annual event are earmarked for the many charitable enterprises of the Association. The entertainment for this event will be furnished by the "Musical Knights" including an extensively diversified program of entertainment.

Frazier Top Fighter Of '71

New York (UPI) — Heavyweight champion Joe Frazier was honored last night as Fighter of the Year for 1971 by the Boxing Writers Association.

Frazier received the Edward J. Neil Trophy, which he also received in 1969, at the association's annual dinner.

Cheng Out Of Olympics

Taipei (UPI) — Chi Cheng, the 27-year-old sprinter from Taiwan who has broken or tied nine world records, said recently she will not compete in the Olympic Games this summer.

Her announcement was linked to continuing leg pains, and medical opinion that the only cure is surgery.

King & Lena Horne Star At Mill Run Theater April 21-30

Alan King and Lena Horne two of the most accomplished performers in the entertainment world, will inaugurate the opening of the third season of live concerts in the round at the Mill Run Theater. Their co-engagement at the Niles-based showcase starts on Friday, April 21st and continues through Sunday, April 30th.

The Alan King Show is enhanced by the appearance of Lena Horne, who sings memorable renditions of beautiful love songs as well as the vibrant music of today's young people.

Performances are: Tuesday through Friday at 8:30 p.m., Saturday at 7:30 p.m. and 10:30 p.m. and Sunday at 6:00 p.m. and 9:00 p.m.

To arrange for your tickets to this exciting show, contact the Mill Run Box Office or one of the many Ticketron Outlets. For ticket information, call 298-2170. The Mill Run Theater is located at Golf Road and Milwaukee Avenue in Niles, Illinois. Free parking surrounds the theater.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Reprezentacja Polski przygotowująca się do międzynarodowego spotkania z Bułgarią, rozegrała w ub. tygodniu towarzyski mecz z piłkarzami Niemiec Wschodnich. Mecz ten rozegrany został na stadionie LKS w Łodzi, w którym Polska pokonała reprezentację Niemiec Wsch. 2:1. Bramki dla polskiej drużyny uzyskał Włodzimierz Lubanski, Bramkę dla Niemiec Wsch. uzyskał z rzutu karnego Vogel.

Polska wystąpiła do meczu tego w następującym składzie: (od bramki) Kostka, Szymanowski, Ostafinski, Wyrobek (Wraży), Anczok, Kraska, Szołtyś, Maszczyk, Banas (Marks), Lubanski i Gadocha. Debiutantem w tym zespole był Kraska, który otrzymał nawet pochwałę za dobrą grę. Oprócz niego podobali się w tym spotkaniu Lubanski, Szołtyś, Szymanowski i bramkarz Kostka.

Olimpijska drużyna Niemiec Wschodnich to nie ułomki, ale dobrze zbudowani zawodnicy, a jeśli dodamy do tego doskonałe przygotowanie kondycyjne, ogromną wolę walki i czysto piłkarskie umiejętności, jakie posiadają — łatwiej przyjdzie nam zrozumieć co działo się na boisku LKS w Łodzi w tym międzynarodowym spotkaniu, wypełnionym po brzegi, spragnionymi dobrego widowiska łodzimi kibicami. Szkoda tylko, że mecz odbywał się w trudnych warunkach atmosferycznych, a więc okolicznościach, które dawały przewagę drużynie silniejszej fizycznie, czyli zespołowi niemieckiemu.

Już w nadchodzącą niedzielę, 16 kwietnia, czeka reprezentację Polski mecz z Bułgarią w Starej Zagorze, na który to wybiera się sporo kibiców z Polski pociągami. Nic więc dziwnego, że sparingowy mecz z Niemcami Wsch., nawet trener Górski zaliczył do udanych, pomimo że drużyna niemiecka została ostatnio odmłodzona. Warto dodać, że dwa ostatnie mecze Polska — Niemcy Wsch. nie przyniosły reprezentacji Polski sukcesów. W Krakowie zremisowano 1:1, a w Rostocku doszło do kłeski 0:5.

Porażka Lidera II Ligi W Rybniku miejscowy ROW, lider II ligi piłkarskiej przegrał z GKS 0:1. Jedyną bramkę uzyskał Gzil. Pomimo że mecz toczył się pod dyktando piłkarzy Rybnika, którzy mieli przewagę na środku boiska, nie potrafili wykorzystać ani jednej z wielu okazji do strzelenia gola. W Gliwicach pojedynek o mistrzostwo II ligi pomiędzy Piastem a Garbarnią Kraków zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Bokerskie Mistrzostwa Polski

Jednym z decydujących sprawdzianów polskich bokserów przed Olimpiadą w Monachium będą indywidualne mistrzostwa Polski w nadchodzącą sobotę, 16 kwietnia w Nowej Hucie. Wezmą w niej udział mistrzowie okręgów oraz grupa zawodników wyznaczonych dodatkowo przez Polski Związek Bokerski.

Otwarcie mistrzostw — jak już zaznaczyłem — nastąpi w sobotę, tego też dnia po losowaniu rozegrana zostanie pierwsza seria walk eliminacyjnych. Eliminacyjne walki będą się odbywały jeszcze 17 i 18 bm. Przez następne dwa dni — 19 i 20 bm. przeprowadzone zostaną walki ćwierćfinałowe. 21 kwietnia bokserzy będą mieli dzień odpoczynku. W sobotę, 22 bm., nastąpi pojedyny półfinałowe, zaś 23 bm. rozpoczyna się walki finałowe.

Dla przypomnienia podajemy nazwiska ubiegłorocznych zwycięzców. W kolejności wag od papierowej do ciężkiej w katowickich finałach wygrali: Piotr Orszt, Bydgoszcz; Leszek Błażyński, Katowice; Jan Kokoszka, Rzeszów; Ryszard Tomczyk, Wrocław; Jan Szczepański, Warszawa; Jan Zeleznik, Wrocław; Andrzej Stawski, Kielce; Wiesław Rudkowski, Warszawa; Witold Stachurski, Kielce; Stanisław Dragan, Kraków; Lucjan Treła, Rzeszów. Prawdomożność wszyscy ubiegłoroczni zwycięzcy staną na starcie w Nowej Hucie.

Natomiast w dniach 19—24 kwietnia kilku polskich pięściarzy ma startować w silnie obsadzonym międzynarodowym turnieju w Bukareszcie.

Do udziału w tej imprezie kandydował — jak donosi PZB — Gotfryd i Sobczak, Legia Warszawa, Paździń, Lublińska; Morus i Musiał z Turawa oraz J. Wąsowicz z Gwardii Wrocław.

Pożegnanie Pawła Szydły

Znakomity trener bokserki Paweł Szydło kończy pełną sukcesów karierę wychowawcy wielu pokoleń polskich pięściarzy. Przez wiele lat P. Szydło prowadził reprezentację Polski, ostatnio był trenerem - koordynatorem Klubu Sportowego Turów. Uroczyste pożegnanie zasłużonego trenera z udziałem przedstawicieli prezydium Polskiego Związku Bokerskiego odbędzie się 9 kwietnia w czasie międzynarodowego meczu pięściarskiego Turów-BSB Wisłomut Gera, Niemcy Wschodnie.

Mietek Rutyna zwyciężył W niedzielę, 9 kwietnia w Riis Parku rozegrano międzystanowe zawody w chodzie sportowym na dystansie 20 km. Zwyciężył znany na tu-tejszym terenie "chodziarz" Mieczysław Rutyna w bardzo dobrym czasie 1:35,58.

Oto wyniki tej konkurencji:

1. M. Rutyna, Green & Gold, Chicago 1:35,58
2. M. DeWitt, Kenosha, Wisconsin 1:39,05
3. J. Dick, Milwaukee, Wisc. 1:55,15
4. D. Kamin, Des Plaines, Illinois 2:01,50
5. G. Comerford, Green & Gold, Chicago 2:13,41
6. D. Patt, Green & Gold, Chicago — 15 km w czasie 1:24,50, nie ukończył biegu — kontuzja.

UKARANI SPORTOWCY

Już pokrótce donosiliśmy w Dz. Zw. o zakończonej w Warszawie rozprawie sądowej przeciwko zawodnikom i działaczom sportowym, oskarżonym o przestępstwo dewizowe. Oskarżeni — jak wynika z aktu oskarżenia — skupowali i wywozili poza granice kraju w celach handlowych większe sumy pieniędzy w obcych walutach oraz przemycali do kraju znaczne ilości złota oraz wyroby ze złota bez uiszczenia należności celnych. Chodzi tu głównie o działaczy i sportowców należących do wojskowego klubu sportowego "Legia" Warszawa.

Sierżant Włodzimierz Trams skazany został na karę 5 lat pozbawienia wolności i 100 tysięcy zł grzywny (był on głównym oskarżonym, należał on do reprezentacji Polski w koszykówce) oraz był członkiem drużyny koszykowej Legii. Sierżant Władysław Grotyński — na 4 lata pozbawienia wolności i 100 tysięcy złotych grzywny (był on reprezentacyjnym bramkarzem oraz bramkarzem Legii). Bogusław Piltz — na 3 lata pozbawienia wolności i 100 tys. zł grzywny. Piłk Marian Goliński — jeden rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 25 tys. zł grzywny i degradacja do stopnia majora (był wiceprezesem sekcji koszykówki Legii).

Tomasz Tybinkowski — 1 rok pozbawienia wolności i 10 tys. zł grzywny. Janusz Zmijewski (skrzydłowy) — 1 rok pozbawienia wolności i 10 tys. zł grzywny. Jan Małkiewicz — 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem kary i 5 tys. zł grzywny. Umorzono postępowanie karne przeciwko Karolowi Lubelskiemu, Zmijewskiemu i Tybinkowskiemu sąd zaliczył pobyt w areszcie śledczym i zarządził przedterminowe zwolnienie.

Nadto Wydział Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej ukarał Wł. Grotyńskiego dożywotnią dyskwalifikacją, J. Zmijewskiego 2-letnią dyskwalifikacją, J. Małkiewicza roczną dyskwalifikacją. W uzasadnieniu tak wysokich kar Wydział Gier i Dyscypliny PZPN wziął pod uwagę poważną szkodliwość społeczną popełnionych wykroczeń. Ich postawa jako byłych reprezentantów kraju godzi w dobre imię sportu polskiego i wpływa negatywnie na wychowanie młodych sportowców. Z innych źródeł donoszą, że niektórzy oskarżeni wywieźli z Polski dolary w sumie 25,000 a wzięli złoto i biżuterię ogólnej wagi 26 kg. Są podejrzenia, że nie działali w tym wypadku na własną rękę. W więzieniu siedzi nadal znany ongiś piłkarz i b. trener sekcji piłkarskiej Legii — Edmund Ziennara.

Kruszcze w Tatrach

Na stokach Krywania rzeczywiście wydobywano złoto, — notuje "Wrocławski Tygodnik Katolicki". — Pierwsza wzmianka o tych kopalniach pochodzi już z XV wieku, czynne zaś były owe kopalnie do 1788 r. Główne sztolnie znajdowały się na wysokości ponad 2000 m pomiędzy Krywaną Przełęczą a grzbietem zwanym Nad Pawłową. Jeszcze obecnie znajdujemy tam ślady sztolni i hałd.

Inne kopalnie czynne były koło Wyższej Przełęczy, koło Kopy Krywonickiej i w źlebie, który do dziś nazywa się Banie, czyli "kopalnię". Nie były to jednak nader obfite źródła złota; w średniowieczu już wyeksploatowano z nich wszystko, co się tylko dało wyeksploatować.

Pierwszy dokument, który dotyczy poszukiwania i eksploatacji szlachetnych kruszców na Podhalu pochodzi z roku 1255 r. Jest to zezwolenie na poszukiwania udzielone przez Bolesława Wstydlwego klasztorowi Celestynów w Ludzmierniu koło Nowego Targu. Dokument ten okazał się jednak fałszywym, z końca XIV wieku, co i tak dowodził wczesnego zainteresowania kopalnictwem w Tatrach.

W krakowskich aktach miejskich już pod datą 1417 r. odnotowano istnienie kopalni w pobliżu Nowego Targu. O znalezieniu w Tatrach srebra i miedzi wspomina w 1503 r. historyk i geograf Maciej z Ludzmiernia.

Miedzi było w Tatrach znacznie więcej niż złota i to w Kopersztadach. Kopersztady — to dziś nazwa dwóch dolin (Kopersztady Przednie i Kopersztady Zachodnie) rozdzielonych grzbietem głównej grani Tatr, a połączonych Przełęczą pod Kopą.

"Koper" to w średniowiecznej polszczyźnie miedź. Wyraz jednak "Kopersztady" zanotowany w dokumencie z 1435 r. pochodzi jakoby z niemieckiego "Kopperchachte", — to znaczy kopalnie miedzi.

Polana na Kunsztach na Hali Pyszej jeszcze w drugiej połowie ubiegłego stulecia znana była z kopalni żelaza. "Kunszt" — to kołowroty, przy pomocy których wydobywano ze sztolni urówek. Dolina Kościeliska i sąsiednia Czechosłowacka są szczególnie bogate w nazwy pochodzące z górnictwa i hutnictwa, choćby takie: Baniasze, Dzwignia Bania, Stara Roboty, Stoły (stoły czyli sztolnie) no i oczywiście Polana Huciska.

Zasługę założenia Kuźnicy przypisywał sobie Franciszek Rychter Polikarzyk, ostatni starosta nowotarski przed — przyłączeniem Podhala do Austrii. Wydaje się jednak, że Kuźnice istniały już w początkach XVIII wieku, a Polikarzyk tylko je znacznie rozbudował. Wyrabiano w nich żelazo "sztabowe", które przedstawiało wtedy najwię-

kszą jakość. Poza tym walcowano blachę, pręty i kuto sporo galanterii żelaznej.

Po śmierci Rychtera Polikarzyka Kuźnice przechodziły z rąk do rąk. Pod zarządem Homolacza były u szczytu świetności. — Największym dziełem zakładów był wzniesiony w latach 1850-51 most żelazny na Wiśle łączący Kraków z Podgórzem.

W 1885 r. kupił na licytacji Kuźnice Wład. Zamojski. Produkcji jednak już nie wznowiono. Węgiel drzewny uzyskiwany z tatrzańskich jodek, służący do przetopu tatrzańskiej rudy nie wytrzymywał konkurencji z kamiennym węglem górnolaskim.

Dodać trzeba, że pierwszą nowoczesną monografię Tatr, właśnie uwzględniającą potrzeby geologa i górnikarza, opracował ks. Stanisław Staszic ("O ziemi i wodzie Karpatów i innych gór i równin Polski" — Warszawa 1815 r.). Staszic badał Tatry w latach 1803-1805.

Wypadek Szybowcowy Nad Klimczokiem

Warszawa, (ŻW) — Niecodzienna historia wydarzyła się podczas lotu treningowego nad Beskidami pilotowi Bielsko - Bialskiego Aeroklubu — J. Klajmontowi.

Pilotowany przez niego szybowiec "Pirat" wpadł w wiry powietrzne nad południowymi stokami Klimczoka, a w wyniku chwilowej utraty sterowności opadł nagle w dół, — zaważając skrzydłem o wierzchołki wysokopięnych świerków.

W wyniku zderzenia ze świerkami szybowcowi odpadły skrzydła, a kadłub wylądował w gęstwinie leśnej.

Z tej niecodziennej przygody pilot wyszedł na szczęście cało, doznając jedynie ogólnych potłuczeń i drobnych obrażeń. Jak twierdzi eksperci — życie pilotowi uratowała bardzo silnej konstrukcji laminatowa kabina szybowca. Przyczyną wypadku bada specjalna komisja lotnicza.

Wojna Automatów

Londyn (UPI) — Wiadomość, że zaangażowanie wojenne Stanów Zjednoczonych na frontach indochińskich oparte jest niemal w pełni na wykorzystaniu automatów, robotów i komputerów, odbiła się szybkim echem w Wielkiej Brytanii.

Brytyjskie Stowarzyszenie Społecznej Odpowiedzialności w Nauce zwróciło się z wezwaniem do rządu brytyjskiego, aby przemysłał poważnie przejęcie od Stanów Zjednoczonych techniki "automatyzowanych pól bitewnych."

PIŁKA NOŻNA

BEZPOŚREDNIA TRANSMISJA W KOLORACH NA DUŻYM EKRANIE Dwa Ciepłe Mecze Wprost Via Satelita

ANGLIA vs Zach. NIEMCY

WŁOCHY vs BELGIA

Ćwierć Finały o Puchar Europy

* Anglia — Zachodnie Niemcy bezpół. z Wembley

Włochy — Belgia po meczu z Milano

Mecze te nie będą pokazywane na domowej TV

1-szy Mecz: Włochy-Belgia 10:00 rano

INTERNATIONAL AMPHITHEATER — DONOWAN HALL

Wszystkie miejsca rezerwowane: \$6, \$8.50, \$10

Bilety w sprzedaży przy kasie i we wszystkich Ticketron Outlets

Po szczegóły dzwonić: 329-1300

SOBOTA, 29 KWIEŹNIA

W KOLORACH

NA DUŻYM EKRANIE

Dwa Ciepłe Mecze Wprost Via Satelita

ANGLIA vs Zach. NIEMCY

WŁOCHY vs BELGIA

Ćwierć Finały o Puchar Europy

* Anglia — Zachodnie Niemcy bezpół. z Wembley

Włochy — Belgia po meczu z Milano

Mecze te nie będą pokazywane na domowej TV

1-szy Mecz: Włochy-Belgia 10:00 rano

INTERNATIONAL AMPHITHEATER — DONOWAN HALL

Wszystkie miejsca rezerwowane: \$6, \$8.50, \$10

Bilety w sprzedaży przy kasie i we wszystkich Ticketron Outlets

Po szczegóły dzwonić: 329-1300

SOBOTA, 29 KWIEŹNIA

W KOLORACH

NA DUŻYM EKRANIE

Dwa Ciepłe Mecze Wprost Via Satelita

ANGLIA vs Zach. NIEMCY

WŁOCHY vs BELGIA

Ćwierć Finały o Puchar Europy

* Anglia — Zachodnie Niemcy bezpół. z Wembley

Włochy — Belgia po meczu z Milano

Mecze te nie będą pokazywane na domowej TV

1-szy Mecz: Włochy-Belgia 10:00 rano

INTERNATIONAL AMPHITHEATER — DONOWAN HALL

Wszystkie miejsca rezerwowane: \$6, \$8.50, \$10

Bilety w sprzedaży przy kasie i we wszystkich Ticketron Outlets

Po szczegóły dzwonić: 329-1300

SOBOTA, 29 KWIEŹNIA

W KOLORACH

NA DUŻYM EKRANIE

Dwa Ciepłe Mecze Wprost Via Satelita

ANGLIA vs Zach. NIEMCY

WŁOCHY vs BELGIA

Ćwierć Finały o Puchar Europy

* Anglia — Zachodnie Niemcy bezpół. z Wembley

Włochy — Belgia po meczu z Milano

Mecze te nie będą pokazywane na domowej TV

1-szy Mecz: Włochy-Belgia 10:00 rano

INTERNATIONAL AMPHITHEATER — DONOWAN HALL

Wszystkie miejsca rezerwowane: \$6,

"Motywy Polityczne" Nakazały Rewizję Szacunku Realności

Zarzuca Mayor Daley Gubernatorowi Ogilvie

Mayor Daley oświadczył wczoraj, że jego zdaniem plan gub. Ogilvie przeprowadzenia w powiecie Cook rewizji oszacowań realności jest "motywami politycznymi". P. J. Cullerton, asesor powiatowy, ostrożnie wspominał, że będą robione próby blokowania inwestycji.

Zapytany podczas konferencji prasowej przez dziennikarza czy podejrzewa, że gub. Ogilvie kieruje się "motywami politycznymi", mayor Daley odpowiedział, że to jest naprawdę pytanie, bo gub. Ogilvie jest na tym stanowisku od 4 lat i nic dotąd nie zrobił w sprawie szacunków realności dla celów wymiaru podatku realnościowego, aż dopiero teraz w roku wyborczym. Nie powiedziałbym, że to jest pociągnięcie polityczne, gdyby wszelkie elementy i skutki za tem nie przemawiały — powiedział mayor Daley.

Asesor Cullerton wydał oświadczenie w obronie swej praktyki i powiedział, że nadszedł czas, by jego biuro asesora powiatowego wypowiedziało opinię co do legalnych uprawnień urzędu Gubernatora zarządzenia rewizji dokonanych już szacunków realności.

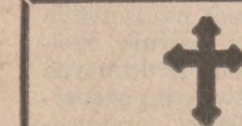
Cullerton jest od dawna pod silnym atakiem krytyki ze strony przywódców Partii Republikańskiej i także przeciwnych podatkowi realnościowym właścicieli domów.

Cullerton oświadczył, że jego biuro wypracowało jeden z najlepszych systemów szacunkowych w Illinois i jeden z najlepszych takich systemów w kraju. Tymczasem gubernator Ogilvie zarzuca temu systemowi "nieprawidłowości, bo szacunki były do-

konywane inną metodą, o ile chodzi o małe domki, a inną — o ile chodziło o drapacze chmur milionerów i jeszcze inne, o ile chodziło o realności polityków.

Tak mayor Daley jak i asesor Cullerton oświadczyli, że podatek realnościowy jest za wysoki i argumentowali, że Legislatura stanowa powinna znaleźć inne źródła podatkowe na finansowanie szkolnictwa publicznego, aby pozwolić na ulgę w podatku realnościowym.

Gub. Ogilvie oznajmił we wtorek, że rewizja oszacowań realności zacznie się w powiecie Cook i będzie rozciągnięta także na miasto ponad 200, tysięcy mieszkańców w innych powiatach, bo zbyt wiele jest zażaleń na oszustwa w szacunku realności dla celów wymiaru podatku realnościowego.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia nasza, sp.

Agnieszka Przytula-Kulik

Członkini Grupy 350 Unii Polskiej, po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia 1972 roku, o godzinie 2:30 po południu, w starszym wieku.

Zamieszkiwała pnr. 4622 S. Winchester Ave.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kubina-Tybor, pnr. 1938 W. 47-ma ul., do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan Kulik, mąż; Martin i Frank Przytula, synowie; Bernice Peracki, Stella Kaczorowski i Clara Del Vecchio, córki; Virginia i Josephine Przytula, synowie; Raymond Peracki, Arthur Kaczorowski, Arthur Del Vecchio, zięciowie; 17 wnucząt, 11 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kubina-Tybor Funeral Home. Telefon: LA 3-2191.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i kuzyn nasz, sp.

Franciszek Niemyński

(mąż sp. Rozalii z domu Kurtyka, brat sp. Stanisławy Zera i sp. Lucyny Moculskiej)

Członek Tow. Przemysłowego Rzemieślników Gr. 3 ZNP, Sokół Polski Bratnia Dłoń, Gr. 1060 ZNP i Klub Ziemi Suwalskiej, po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia 1972, o godzinie 10:00 rano, w starszym wieku.

Odwiedzenie zwłok rozpocznie się po godzinie 7 wieczorem w czwartek.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Gazda, pnr. 1922 W. Chicago Ave., do kościoła Śś. Młodzieńców, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Marianna Koc i Paulina Zera, siostry; Stanisław Koc, kuzyn wraz z całą rodziną.

Po informację tel. HU 6-1230. (13-14)

**COLUMBIAN
FUNERAL HOME**
6621 W. North Ave.
Tel. ES 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim.
ANASTAZJA ZALEWSKA



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, sp.

Julia Szczepuk

(z domu Brycek, żona sp. Władysława)

po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go kwietnia 1972, o godzinie 1:10 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 kwietnia, o godzinie 8:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Zofia Siemieniecka, siostra z rodziną w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, sp.

Helena LaBuda

(z domu Gralak) (żona sp. Leona)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. 1-go Drzewa, Tow. Daughters of Isabella Copernicus Circle 324, Tow. Polek Św. Anny Nr 311 i Royal Neighbors Queen Hattie Camp 6539, po długiej i ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia 1972, o godzinie 3:15 po południu, w średnim wieku.

Zamieszkiwała w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 kwietnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 W. 32 ul., do kościoła Najśw. M.P. od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Eugenia (Donald) Mansfield, Elaine (John) Jamrozik, córki i zięciowie; Estelle Libner, Monica Bubicz, Lillian Puk, Charlotte Zdziennicki, siostry; Józef i Eugeniusz Gralak, bracia; 5 wnucząt i 3 wnuczki i 1 prawnuk wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Pomierski i Syn, tel. YA 7-6424



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, szwagier i wuj nasz, sp.

Czesław F. Hujar

(brat sp. Józefa Jr. i sp. Edwina; szwagier sp. Leokadii)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Św. Józefa, po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia 1972 roku, o godzinie 2:25 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey, do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Dorota (z domu Rose), żona; Tadeusz (Józefina) i Władysław (Lorraine), bracia i bratowie; Janina (Jakub Sr.) Richardson, Rozalia (Ben) Szepepanski i Wanda (Stefan) Kadlecki, siostry i szwagrowie; bratanki i bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski. Telefon: 777-6300. (13, 14)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i wuj nasz, sp.

Stanisław Rychlicki

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Św. Józefa, Chóru Filomenów i Carpenters Union Local 59, nagle pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia 1972 roku, o godzinie 11:51 przed południem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Aniela (z domu Mucha), żona; Robert i Janice, syn i córka; brat i siostry w Polsce; Kinga Dziubak, ciocia; Józefa Pucelosi, Franciszek (Doretta) Mucha i Stefan (Anna) Mucha, szwagierki i szwagrowie z rodzinami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera. Telefon: YA 7-3388. (13, 14)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, sp.

Władysław Bysina

Członek Tow. Jedność Polskich Piekarzy, po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia 1972 roku, o godzinie 8:50 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Józefa (z domu Pituch), żona; Władysław Jr., Ryszard i Eileen, dzieci; Carol i Nancy, synowie; Stanisław Policht, zięć; (Jan, Franciszek, Anna i Józefa, bracia i siostry z rodzinami w Polsce); wnuki, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800. (Apr. 12, 13)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i ciocia nasza, sp.

Anna E. Zdrojewski

(żona sp. Alfonsa, Zażoźciela MIDWEST GROCERY CO.)

Członkini Klubu Św. Teresy przy par. Św. Jana Bożego, Związku Narodowego Polskiego, Polish Women's Civic Club i Polish American Commercial Club, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia, 1972 roku, o godzinie 10:30 rano, przeżywszy lat 80, Zamieszkiwała w dzielnicy Beverly Hills.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7901 S. Komensky Ave., do kościoła St. Barnabas pnr. 10134 S. Longwood Drive, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Sylvia (Frank) Witt, córka z mężem; Patricia (David) Wenzel, wnuczka z mężem; Alfons (Brigitte) Witt, wnuk z żoną; Florence Budny, Virginia Winiecke, Esther Pietrowicz, Rita Winiecki, Marcela Kranz, Rita Deran, Eileen Zavala, Roberta Urbanczyk i Dorothy Rodriguez, siostrzenice; Charles Kleczewski, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się McInerney Funeral Home, Telefon LU 5-0702.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra nasza, synowa moja i ciocia nasza, sp.

Leokadia W. Zachacki

(z domu Wiczeorek)

(siostra sp. Marty Nowak i sp. Adama)

Weteranka II-ej Wojny Światowej

Członkini Tow. Niepodległość Gr. 202 Zw. Polek w Ameryce, Kościuszko Post Nr. 712 A.L. i Kappa Camp Nr. 3827 Royal Neighbors of America, nagle pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia 1972 roku, o godzinie 10:30 przed południem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Jacka (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Eugeniusz, mąż; Klara Michiel i Anna (Arthur) Vollmer, siostry i szwagier; Maria Zachacki, teściowa; siostrzenice i siostrzeńcy, bratanice i bratanki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran. Telefon: 622-1488. (13, 14)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, sp.

Maria Szapielak

(Z DOMU KOSEK)

(żona sp. Jana Pawlik i sp. Józefa Szapielak)

Członkini Tow. Św. Marii Magdaleny Grupa 130 Zw. Polek w Am., po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia, 1972 roku, o godzinie 7:45 rano, przeżywszy lat 84.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z Noworol Memorial Chapel, pnr. 2658 So. Central Pk. Ave., do kościoła Śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników (Msza św. o godz. 10ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Steve (Monica) Pawlik, Lillian (Ray) Kryling, Lillian Pawlikowski, Loretta (George) Dombkowski i Henry (Mildred) Szapielak, dzieci; 10 wnucząt, 6 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Noworol Memorial Chapel, Telefon 762-2233. (13, 14)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus i pradziadus nasz, sp.

Franciszek M. Pawlak

(MĄŻ SP. WŁADYSŁAWY Z DOMU PAWLAK)

Członek Tow. Wszystkich Świętych Nr. 902 Z.P.R.K., Tow. Króla Bolesława Chrobrego pod opieką Św. Stanisława Grupa 340 U.P. w Am., Tow. Sokół Polski im. Mjr. L. Idzikowskiego Gn. 866 Sokolstwa Polskiego w Am., Tow. Św. Kazimierza Królewicza Grupa 1338 Z.N.P., Tow. Św. Jana Chrzciciela Nr. 913 Z.P.R.K., Klubu Syrena i Klubu Pinczowian Nr. 1, po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia 1972 roku, o godzinie 5-ej rano, w podeszłym wieku.

Zamieszkiwał w Oak Forest, Ill., dawniej w dzielnicy Brighton Park.

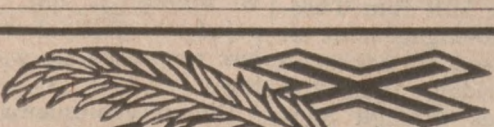
Zwłoki można odwiedzić dziś od 6ej wieczorem do 10ej. Jutro w piątek od 2ej po poł. do 10ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901-07 So. Archer Ave., do kościoła Śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Józef (Alieja), Edmund (Elzbieta), Sylwester (Agnieszka), Norbert (Lorraine) i Czesław (Stefania), synowie i synowie; Alodia (Richard) Kolody, córka i zięć; 14 wnucząt, 3 prawnuków; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home, Telefon 735-7521. (13, 14)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, brat, szwagier i wuj nasz, sp.

Michał Wichlacz

(mąż sp. Heleny z domu Romza)

Wet. I-szej Wojny Światowej

Członek Bractwa Młodzieńców Św. Józefa i Tow. Św. Wincentego de Paul przy par. Św. Stanisława Kostki, St. Valentine Court 1001 C. of F. i Chicago Blackhawk Post No. 7975 V.E.W., po krótkiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia 1972 roku, o godzinie 3:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Rita, córka; Eugene, brat; Florence, siostra; Ruth Romza i Helen Romza, szwagierki, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia. Telefon: DI 2-3330. (13, 14)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz i dziaduszek nasz, sp.

Stanisław Kapusta

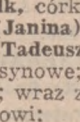
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go kwietnia, 1972 roku, o godzinie 2ej w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 West Fullerton ul. (blisko Lockwood) do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Ludwika (z domu Jarosz), żona; Maria i Stanisława (Tomasz) Wilk, córki i zięć; Mieczysław (Janina), Leon (Antonina) i Tadeusz (Irena), synowie i synowie; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek, Telefon BE 7-6400. (13, 14)



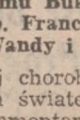
Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M. (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Agnes Janis, synowa; Susan z mężem Andrew Tasson, wnuczka; oraz siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Baran. Telefon: NA 2-1488. (12, 13)



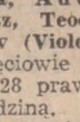
Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, sp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1449 W. 51st Street, do kościoła Św. Józefa (Msza św. o godz. 9ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stanisława (Rudolf) Richards, Maria Janis, Genowefa Laskowska, Adela (Ernest) Merschantz, Teodor (Dorota), Władysław (Violet), córki, synowie, zięciowie i synowie; 18 wnucząt, 28 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kowalski Funeral Directors, Telefon 927-4765.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, dziadus i pradziadus nasz, sp.

Władysław Sarbinski

(mąż sp. Marii)

po dłuższej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go kwietnia, 1972 roku, o godzinie 3ej nad ranem, przeżywszy lat 81. Zamieszkiwał w St. Charles, Ill., dawniej 1325 N. Wolcott w Chicago.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14-go kwietnia, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2021 West Dickens Ave., do katedry Wszystkich Świętych, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Genia (Franciszek) Sosłosek, Nancy (Tony) Bilous, córki i zięciowie; 6 wnucząt

**POLSKIE
PROGRAMY RADIOWE
W CHICAGO NADAWANE
CODZIENNIE
W KOLEJNOŚCI
NADAWANIA**

"PORANNY DZWONEK"

Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

**ROBERT
LEWANDOWSKI**
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

**ROBERT
LEWANDOWSKI**
Właściciel

**PROGRAMY RADIOWE
JANA CAPUTY**
Stacja WEAW 140 KC
W KAŻDĄ SOBOTĘ
o godz. 7:30 do 8:00 Rano
(Angielski)
o godz. 9:30 do 10:00 Rano
(Polski)
I W NIEDZIELE
o godz. 9:15 do 9:30 Rano
(Angielski)

**"UNCLE" HENRY
CUKIERKA**
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA

Niedziela 8:00-9:00 Rano
— i —
2:00-3:00 Po Południu
oraz
Sobota
8:00-9:00 rano
oraz
1:00-2:00 Po Południu
WTAQ (1300)

**GODZINA SŁONECZNA
LIDI PUCINSKIEJ**
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

**"TONY PIENKOWSKI
Show"**
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

**"GODZINA
MIĘDZYNARODOWA"**
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

**JADWIGA i ANTONI
PIENKOWSKI, Kierownicy**

**"POLSKA
W MUZYCE, PIESNI
i SŁOWIE"**
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA
MIGAŁOWIE—Właściciele

**"KŁOPOTY
SIEKIERÓW"**
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdą Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA — 1490 KC
od poniedz. do piątku
9-9 wiecz.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek 14 Kwieśnia

Tow. Strzelców Obrony Białego
Orla Oddz. 101 Leg. Pułaskiego
Gr. 2185 ZNP odbędzie bardzo wa-
żne posiedzenie w piątek, 14 kwie-
tnia, w sali p. Moskala, pnr. 831
N. Ashland ave. o godz. 7 wiecz.
Sprawa jest tak ważna, iż obec-
ność każdego członka i członkini
jest b. pożądana. Prosimy o punk-
tualność. — Maria Klingner, pre-
zeska; Józefina Przywara, sekr.;
Stanley Kocel, sekr. fin.

Klub Pinczowian Męski na pół-
nocnej stronie miasta odbędzie
swe posiedzenie w niedzielę, 16
kwietnia, o godz. 2 po południu, w
sali Pol. Weteranów. 1239 N.
Wood ul. Prezes prosi członkostwo
o liczne przybycie, ponieważ po-
siedzenia odbywają się co kilka
miesięcy. Prosimy także o uszcze-
nienie się z opłat członkowskich. —
J. Kilian, prezes; M. Podraza,
sekr., oraz cały zarząd.

Tow. Wolność Ludu Polskiego
Grupa 2246 ZNP odbędzie swe
miesięczne posiedzenie w niedzie-
le, 16 kwietnia, o godz. 2:30 po
południu, w sali Dubarek. pnr.
3859 W. 47-ma ulica. Prezes upra-
sza członkostwo o liczne przyby-
cie. — Józef Zdzarski, prezes;
Anna Pepsnik, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. im. Agatona
Gillera-Tomasza Zana Grupa 170
ZNP odbędzie się w piątek, 14
kwietnia, o godz. 8 wieczorem, w
sali posiedzeń KPA na stan III,
1838 W. Division ul. Prosimy o
punktualność. — Prezes Dr. Ed-
ward Różański, sekretarz Wilhelm
S. Zaleski.

Klub Wolnych Przyjaciół za-
wiadamia członków, iż posiedzenie
naszego Klubu odbędzie się w
drugi piątek miesiąca tj. 14-go
kwietnia, o godz. 12:15 po poł.,
w sali Lucky Stop, 1805 W. Divi-
sion ul. Prosimy wszystkich człon-
ków o przybycie. — Józef Matuga,
prezes; Maria Filip, sekr. prot.

Tow. Tysiąc Walczących Grupa
877 ZNP odbędzie swe regularne
posiedzenie w piątek, 14 kwietnia,
w sali Lo Rayne Chateau, pnr.
5925 W. Diversey ave., o godz.
7:30 wieczorem. Sekretarz finan-
sowy M. Podraza będzie przyjmowa-
wał podatki od godz. 6:30 wiecz.
Usilnie prosimy członków o przy-
bycie. — Antoni Krukar, prezes;
Stanisława Krukar, sekr. prot.

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759
ZNP zaprasza wszystkich człon-
ków na regularne posiedzenie,
które odbędzie się w piątek, 14
kwietnia, w lokalu pnr. 2258 N.
Mango ul., początek o godz. 7:30
wieczorem. Obecność wszystkich
członków jest pożądana.
Jan Jurek, prezes; Stanisław
Wodka, sekr. prot.

Niedz., 16 Kwieśnia

Zarząd Klubu Zaborów zawi-
adamia członków, iż miesięczne po-
siedzenie klubu odbędzie się w
niedzielę, 16 kwietnia, o godz. 2
po południu, w sali zwykłych ze-
brań pnr. 2258 N. Mango ave. —
Członkowie proszeni są o przyby-
cie.
Józef Czaja, prezes; Józef Siko-
ra, sekr. prot.

Klub Przyjaciół Miasta Żabna
urządza zebranie miesięczne w
sali Związku Klubów Małop., pnr.
1401 W. Superior ul. o godz. 2 po
południu, w niedzielę, 16 kwiet-
nia. Obecność członków jest obo-
wiązkowa ze względu na ważność
do omawiania sprawy klubowej.
Zarząd: Feliks Chłopek, prezes;
Anna Marchwiany, sekretarka.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 15 Kwieśnia

Stow. Par. Wietrzychowice Nr.
10 Z. Kl. Małpol. urządza w so-
botę, 15 kwietnia, w sali John
Finkel's Hall, 2128 N. Leavitt St.
wielką zabawę, z której całko-
wity dochód idzie na fundusz bu-
dowy nowej plebani w rodzin-
nych Wietrzychowicach w Polsce.
Początek zabawy o godz. 8 wie-
czorem. Do tańca grać będzie do-
wodowa orkiestra pod dyrykcją p.
Władza Kopeckiego, znanego kie-
rownika zespołów muzycznych,
który ubawi wszystkich swymi
najpiękniejszymi melodiami. Na
zabawę tę zapraszamy wszystkich
parafian, a także i sąsiadów i całą
Polonię. Serdecznie zapraszamy
wszystkich, a tak samo i Waszych
przyjaciół i znajomych, a mamy
nadzieję, że wszyscy ubawią się
doskonale.

Imieniom Zarządu zapraszają:
Kazimierz Kuczek, prezes; Teresa
Kędzióra, sekretarka.

Zabki Już Rosną

Gdańskie pielęgniarzki ukoń-
czyły 10 miesięcy życia. Dzie-
ciom wyróżni się już pierw-
sze zabki. Roman w uśmie-
chu prezentuje dwa dorodne
siekiaczki. Ewa i Agnieszka
mają po jednym zębku.

★ PRACA MĘSKA

Sprzedawca Jubilerski

POTRZEBNY ZARAZ
DO DOBRZE PROSPERUJĄCEGO
DETALICZNEGO SKŁĘPU JUBILERSKIEGO
Na Pełny lub Częściowy Czas.
Doświadczenie Niepotrzebne.
Dobre wynagrodzenia. Ubezpieczenie płacone przez firmę.
Płatne wakacje.
Przyjemne warunki pracy wśród innych polskich sprzedawców.
Zgłaszać się osobiście do:
EAGLE JEWELERS
1271 MILWAUKEE AVE.

WELDER

Must be able to setup work. Read
blueprints. Steady job. Speak and
understand English.
MR. KEIGHLEY
1965 Clybourn Ave.
348-8250

SECURITY GUARD

FULL TIME
Experienced. Apply
ADVANCE SALES
1515 Milwaukee Ave.

10 JOURNEYMEN MACHINISTS TURRET LATHE OPERATORS

TOP RATE OVERTIME
MANY CO. BENEFITS
VIKING ENGINEERING CO.
403 Conkey St.
Hammond, Ind.
(Chgo): — 734-4666
Ind.: — 219-933-0690

POMOC PRZY MONTAŻU

Wolimy doświadczonych — ale
przeszkolimy mężczyzn chętnych
do nauzenia się
FABRYKACJI OKIEN.
Szukamy stałych pracowników.
Dobra zapłata i świadczenia
firmowe.
Muszą dobrze rozumieć po-
angielsku.
4429 W. Cortland Ave.

UPHOLSTERER

Men wanted for prestige home
furnishing store. Preferably full
bench men. Will consider com-
pletion of late apprenticeship on
location. Must speak English.
Arrangement for in store working
situation open to discussion.
For details & interview contact:
MR. CMEETON
644-4040

Experienced ARC WELDER

All positions. World largest
manufacturers of hydraulic lifts.
Time and 1/2 over 40 hours.
All Company benefits.
Auto & Equip. Corp.
1140 S. Washenaw
826-5353, Ext. 38

Antysemityzm Bez Żydów

(Dokończenie ze str. 4-ej)

dobro Polaków, iż nie doszło
do gwałtów fizycznych.

Gdy na wstępie podniosłem
objektywizm opinii autora, to
muszę też wytknąć że w pe-
wnym punkcie to staranie o
objektywizm zawiodło go zu-
pełnie. Stawia on bowiem za-
ręcz kartynałowi Wyszyń-
skiemu i jego poprzednikowi
kard. Hłondowi, iż nie wyste-
powali publicznie w obronie
Żydów. Autor zna za dobrze
obecne stosunki w Polsce, aby
mógł nie wiedzieć, iż tak nie-
pewna koegzystencja Kościoła
z reżymem komunistycz-
nym jest możliwa tylko na
kategorycznie postawionym
warunku ze strony reżymu
— nie mieszaną się Kościoła
w sprawy polityczne. Jakie-
kolwiek zajęcia przez Kościół
publicznie stanowiska prze-
ciwko reżymowi w wewnętrz-
no-komunistycznej grze po-
litycznej byłoby lekkomyślno-
ścią wprost samobójczą.

W wyniku opisanej akcji
opuszcilo Polskę około 12.000
Żydów, a więc pozostało ich
zaledwie kilkanaście tysięcy.
Ci będą przez reżym prawdo-
podobnie tolerowani, ale też
i w pewnym stopniu dyskry-
minowani. Problem żydowski
w Polsce jako problem polity-
czny czy społeczny już nie ist-
nieje. Jest to chyba jeszcze
problem natury etycznej.

Celem tej książki niewąt-
pliwie jest wyjaśnienie ży-
dom w wolnym świecie jakie
jest zupełnie zasadnicze i
trwałe stanowisko sowieckie-
go komunizmu wobec Żydów.

Książka ta jednak jest bar-
dzo interesująca i cenna dla
Polaków gdyż — niezależnie
od zagadnienia żydowskiego
— daje także bardzo dobry
wgląd w mechanizm funkcyj-
nowania partii i reżymu w
Polsce.

Dr. Witold Borysiewicz.

Paul Lendvai: — "Anti-semit-
ism without Jews" — Doble-
day & Co, Inc. Garden City,
New York, 1971.
Cena: — \$7.95.

• KUPUJECIE W SKŁADACH
— KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ PRACA MĘSKA

Potrzeba Doświadczonych RZEŹNIKÓW

oraz mężczyzn do ogólnej
pracy w rzeźni.
Zgłoszenia do:

**AMERICAN MEAT
PACKING CO.**
3946 S. NORMAL AVE.
Tel. 538-7000
pytać o
Panią KALISZ

Milling Machine Operator

Must make own setups.
Salary open.
NYGREN-DAHL CO.
1422 W. Altgeld St.

WORKING SUPERVISOR

for large industrial maintenance
firm. Must be hard worker and
speak English and Polish fluently.

Contact: **SHERRY**
498-5070

POTRZEBNY pracownik do piły
stołowej. Godziny 8-12:30. Angiel-
ski nie wymagany. 642-4146.

TOOL MAKER

Experienced mechanic to make
gigs, forms and tools for drilling,
dending, threading and press work.
Small shop, manufacturing
chandeliers.

H. A. TRAMBURG & CO.
941 N. Cernan Drive
Bellwood, Ill.
379-7940

Polishers and Buffers
EXPERIENCED
Brass and die cast. Small parts.
**KLUSON
MANUFACTURING CO.**
3830 N. Kilbourn

FITTERS Structural Shop

Permanent openings for experi-
enced structural fit up men who
are able to weld, burn, fit work-
from prints. Top dollar to top men
with opportunity to learn. 100 per-
cent company paid benefits incl.
hosp. and accident ins. 8 holidays,
vac. and pension plan.

HAVENS STEEL CO.
7219 E. 17th St.
Kansas City, Mo. 64126

**DOŚWIADCZONY
MASZYNISTA**
Must umieć czytać rysunki, sam na-
stawiać maszynę i obsługiwać tokarkę
i frezarki. Trochę angielskiego.
Wiele nadgodzin.
**RAJNER
QUALITY MACHINE WORKS**
4517 W. Thomas 276-1760

Set-Up Punch Press
Doświadczony mężczyzna do na-
stawiania punch press potrzebny,
do małych i dużych pras.
Płatne święta, ubezpieczenie
i inne świadczenia.
Zgłoszenia:
CHICAGO STEEL RULE DIE
6630 W. Wrightwood

• **Maintenance
Electrician**
Must have experience in electri-
cal circuitry and hookup general
maintenance.
Must have experience in
machinery repair.
Plumbing and Welding.
• **JANITORS**
For Day Shift,
Hours 7:15 to 3:45 P.M.
Understand English.

**Guardian Electric
Mfg. Company**
1550 W. Carroll Ave.
An Equal Opportunity Employer

**DO OBSŁUGI ZA ŁADĄ
(Counter)**
Oraz DO OPRAWIANIA
ŚWIEŻYCH RYB

Na pełen czas, stała praca, Dobra
początkowa stawka. Musi rozumi-
eć po angielsku.
ZAMKNIĘTE W PONIEDZIAŁEK.
Pytać o Mrs. Bruhn
DOOR COUNTY FISH MARKET
9530 Skokie Blvd., Skokie
OR 3-3234

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
do sprzątania na noc.
E. W. KNEIP INC.
911 W. Fulton
Telefon: MO 6-0222
Pytać o p. Kelly

**TURRET LATHE
OPERATOR**
No. 5 Warner Swasey
Must make own setups.
SALARY OPEN.
NYGREN - DAHL
1422 W. Altgeld St.

★ PRACA ŻENSKA

KOBIETY PRACUJĄCE BLISKO DOMU

Lekka praca motałowia.
Indywidualny bonus.
Stala praca w nowoczesnej fa-
bryce. Darmo o ubezpieczenie
szpitalne i na życie. Nie wy-
magane doświadczenie. Prze-
szkolenie.

**ANGIELSKI
NIEKONIECZNY.**
Zgłoszenia osobiście:
**MARVEL
ELECTRIC CORP.**
3415-25 N. Ashland Ave.

**WHY TRAVEL?
WORK NEAR HOME!**
ADDRESSOGRAPH OPERATOR
Experi. not necessary, but helpful.
Some typing and gen. office work.
Must have own transportation.
AMERICAN OPTICAL CORP.
SAFETY PRODUCTS DIVISION
5405 Milton Pkwy., Rosemont, Ill.
678-8880
An Equal Opportunity Employer

FULL TIME bakery sales lady.
Experienced in retail selling, 5
days. Tuesday to Saturday. Hours
7-3. Good salary, must speak
English. 5411 W. Addison. —
685-4166.

• **Mold Machines**
• **Punch Press**
• **Adjusters**
• **Assemblers**

DAY SHIFT.
Hours 7:15 A.M. to 3:45 P.M.
Experienced or will train.
Some English necessary.

**Guardian Electric
Mfg. Company**
1550 W. Carroll Ave.
An Equal Opportunity Employer

**KOBIETY DO OBSŁUGI
Maszyn haftujących (embroidery)**
Doświadczone.
Na stałe lub dorywczo. Dzwonić
między 8 rano—3 po południu.
227-4110

WOMAN NEEDED
Light assembly work.
DAILY PAY.
Report 6 a.m. or 2:30 p.m.
READY-MEN INCORP.
502 N. Milwaukee

Potrzebne
KOBIETY DO PRACY
W małej wytwórni. Pomocna zna-
jąca szycia na maszynie. Do-
bre warunki pracy i doskonała
komunikacja. Położona dzielnica,
blisko jeziora.

**COMMERCIAL
PICTURE EQUIPMENT CO.**
5725 N. Broadway

HOUSEWIVES
Convenient hours. Pleasant work-
ing cond. Weekends off. Days only.
Will train.
Apply in person.
YANKEE DOODLE REST.
5931 S. Kedzie

**POTRZEBNA DOŚWIADCZONA
KOBIETA**
do przyrządzania sałatek.
5 lub 6 dni, na dzień lub na noc.
RED STAR INN
4179 W. Irving Park Rd.
286-7788

Doświadczonych
**OPERATOREK MASZYN
DO SZYCIA**
Przy małych pokryciach plastyko-
wych. Praca na pełen czas. Dobra
zapłata. Mówimy po polsku.
3-cie piętro
1120 N. ASHLAND AVE.
384-4744

★ PRACA

**HOW MUCH
DO YOU WANT TO EARN
IN YOUR SPARE TIME?**
High Commission — counseling
people about investment proper-
ty. Will train ambitious people.
Call week days to 8 p.m.
833-3265
The Branigan Organization

PRACOWNIKOW PRZY STOLE
Do Lekkiej Pracy Fabrycznej
Na Pełny Czas
Darmo Kawa
MÓWIMY PO POLSKU
GLOVEMAKERS
2139 N. Elston Ave.

★ Pomoc Domowa

KOBIETY do zaopiekowania się
chorą osobą, pokój, utrzymanie,
zapłata. Wolimy kobiety na eme-
ryturze. 283-7724.

CZTERO POKOJOWE mieszkanie
nad jeziorem, darmo użyteczności,
dla małżeństwa poniżej 60-tych.
Żona do ogólnego gospodarstwa,
przygotowanie tylko śniadań, bez
dzieci; maż tylko w week-ends,
jako handyman. Własna transpor-
tacja. Wynagrodzenie do omówie-
nia. Dzwonić: 446-8490.

**RELIABLE WOMAN
WANTED**
3 days a week. Permanent. General
housework for two adults. Re-
ferences required. Good salary for
right person. Excellent transpor-
tation. North side. Call morning
or weekends.
478-3852

STARSA gospodyni — kucharka,
zamieszkała na 5 dni w tygo-
dniu. Szanowana rodzina na
przedmieściu. Piękny własny po-
kój T.V., angielski wymagany, re-
ferencje. — 449-7322.

LADY wanted to live on premises
and take care of 3 boys. Contact:
Frank Bishop — 927-2900.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
do sprzątania na noc.
E. W. KNEIP INC.
911 W. Fulton
Telefon: MO 6-0222
Pytać o p. Kelly

**TURRET LATHE
OPERATOR**
No. 5 Warner Swasey
Must make own setups.
SALARY OPEN.
NYGREN - DAHL
1422 W. Altgeld St.

★ OGRZEWANIE

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA \$950

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo kosztorysy • Darmo przegląd urządzeń — bez robowizacji.
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

★ KONTRAKTORZY

**ZROBCIE MAŁĄ NAPRAWĘ — ZANIM STANIE SIĘ DUŻA
RAZ — A DOBRZE!**
Kompletne Przeróbki i Reperacje — Wewnątrz i Zewnątrz
OD KOMINÓW DO KANALIZACJI W PIWNICY.
CZYSZCZENIE BUDYNKÓW "SAND BLASTING"
W Mieście i na Przedmieściach.
7 dni w tygodniu, w dzień i w nocy dzwonić do:
GENERAL CONTRACTING CO.
UPRAWNIONY INSTALATOR BOJLERÓW
4146 W. Armitage Ave. 278-1523

★ DOMY

**DOBRY MUROWANY
3 MIESZKANIOWY**
Trzy 6-cio pokojowe mieszkania,
garaż na 2 auta. Położony w 2400
bloku na N. Fairfield. Miesięczne-
go dochodu \$435, bez przekroczeń
budowlanych. Oceniony na \$31,000
Bardzo niska wpłata.
MARIAN WALD & SONS
Realtors
4225 W. Division St. 763-8223

**THE EPITOME
OF CONSTRUCTION**
is evident within the confined of
this magnificently built brick
ranch. The onesized 3 bedroom
home will accommodate the most
discriminate home buyer in the
Chicago land area. "The details of
the rest is provided by the best".
Mid 40's.

EARTH REALTY
539-3360

**Piękny Murowany
2 MIESZKANIOWY**
Jeden z najlepszych jakiegokol-
wiek widzieli. Na północnym
Monticello. W obu mieszkaniach
nowoczesne kuchnie i łazienki.
Garaż na 2 auta. Oddzielne ogrze-
wanie. Bez skazy — czysty jak
lód! Cena \$27,500. Bardzo niska
wpłata.

MARIAN WALD & SONS
Realtors
4225 W. Division
252-0100

MUROWANY BUNGALOW
3 sypialnie. Centralnie ochładza-
ny. Gazowe ogrzewanie. Wykoń-
czona piwnica z barem z bieżącą
wodą. — Nowoczesna łazienka i
kuchnia. Niskie podatki. Okolica
North i Central Ave.

DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564
3 MIESZK. MUROWANY
Bardzo Czysty i Nowoczesny.
Blisko Laramie-Diversey
2x3 oraz 3 pokoje w bezm., z 2 wej-
ściami, 3 ogrzewania gorącą wodą.
Kompletne nowocześnie. Wbudowany
piecyk i kuchnia na 1-szym. Kryty
weranda, 220 prąd. Nowy dach. Zo-
baczcie go dziś! Tylko \$49,900.
Hausman & Stasinows

Bankiet Na Kolegium Będzie Sukcesem

Abramowicz, Rowiński, Świątlik i Rozmarek w Komitecie Honorowym Bankietu

Podawaliśmy w wydaniu w sobotę-niedziela, 8 i 9 kwietnia nazwiska członków Honorowego Komitetu Bankietu na Kolegium Związkowe. Obecnie otrzymaliśmy wiadomość, którą z radością i dumą podajemy Czytelnikom, iż na udział w Komitecie Honorowym zgodzili się również ks. biskup Alfred Abramowicz,

Rezerwacje na Bankiet, który odbędzie się w dniu 30-go kwietnia, w niedzielę, o godzinie 6-iej wieczorem w hotelu La Salle, rosną z każdym dniem. Bilety w cenie \$100 od osoby są jeszcze do nabycia w biurze wiceprezesa ZNP Heleny Szymanowicz, telefon AR 6-0700.



J.E. biskup Alfred Abramowicz.



J.E. biskup PNNK Franciszek Rowiński

proboszcz parafii 5-ciu Braci Męczenników; ks. biskup Polski Narodowego Kościoła Katolickiego, Franciszek Rowiński; Karol Rozmarek, były a obecnie honorowy prezes ZNP; Franciszek Świątlik, prezes Rady Polonii, oraz Adela Łagodzińska, była a obecnie honorowa prezeska Związku Polek w Ameryce i mec. Mitchell Kobeliński, prezes Wydz. Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois.

Postrzelili Syna Policjanta

Policja aresztowała w poniedziałek wieczorem 20-letniego Kennetha Cartera oskarżonego o postrzelenie 8-letniego chłopca, syna policjanta, oraz obrabowanie i postrzelenie szofera taksówki. Aresztu dokonano na podstawie zeznań tajnego informatora policji.

Alan Brown, syn detektywa Elmera Brown został zraniony w swym domu, 10515 S. Church. Alan i jego 11-letni brat David spalili, gdy dwaj bandyci włamali się do domu. Chłopiec został postrzelony, gdy wraz z bratem usiłował uciec z pokoju.

W kilka minut później dwaj bandyci zatrzymali taksówkę, postrzelili kierowcę — Johna Neeley, lat 28, zam. pnr. 3650 W. 67 ul. zabrali mu \$30, wyrzucili go z taksówki i tą taksówką uciekli. Policja poszukuje współnika Cartera.

78-letni Skarży Szkołę Tańca

James Leeson, 78-letni amator zabaw tanecznych, zam. pnr. 523 N. Long, złożył w sądzie okręgowym pozew, żądając zwrotu pieniędzy od Midwest Dance Co. Inc., figurującej pod nazwą Fred Astaire Dance Studios. Leeson zapłacił \$8,326, podpisując umowę na 379 lekcji tańca, ale artretyzm uniemożliwił dalszą naukę i należy mu się zwrot za niewykorzystane lekcje w sumie \$6,979. Poza tym Leeson żąda odszkodowania \$50,000.

Zamknięcie Kliniki Leczenia Narkomanów Methadonem

Narkomani w Chicago, leczeni za pomocą kontrowersyjnego środka methadonu, zostali we wtorek poinformowani, że jedyna prywatna klinika tego rodzaju w Chicago zostanie zamknięta.

Kilkunastu pacjentów, którzy przyszli na zabiegi do kliniki przy Montrose i Ashland we wtorek, dowiedziało się od doktora Geralda McGabe, że rząd federalny nakazał zamknięcie kliniki w poniedziałek.

Chicagoński Oddział Departamentu Żywności i Lekarstwa (FDA) podał do wiadomości publicznej powody zamknięcia, zaznaczając iż w nagłych wypadkach po zamknięciu kliniki można kierować osoby dotknięte naziębem do Stanowej Kliniki Zdrowia Umysłowego, 920 Clark ul.

Dawid Crockett, inspektor

FDA oznajmił, że 8 innych prywatnych klinik na terenie kraju zostanie również zamkniętych. Dr McGabe ma zamiar zwrócić się do sędziego US sądu okręgowego Abrahama L. Marovitz o 90-dniowe odroczenie, w celu kontynuacji leczenia osób, dotkniętych naziębem. Dotychczas około 500 osób tygodniowo korzystało z zabiegów w klinice, płacąc \$20 tygodniowo za methadon i inne leki.

Illinois Drug Abuse Program otworzył tymczasowe biuro przy 106 W. Locust ul., gdzie dotychczasowi pacjenci dr McGabe będą mogli zaopatrzyć się w niezbędne środki medyczne. Warunkiem przyjęcia do kliniki stanowej jest posiadanie karty rejestracyjnej z kliniki dr McGabe i karty Social Security.

Plan Budowy Drugiego Gmachu Centralnej Biblioteki

Podczas uroczystego obchodu setnej rocznicy założenia Chicagowskiej Biblioteki Miejskiej ogłoszono prowizoryczny plan budowania w śródmieściu dodatkowego gmachu bibliotecznego. Ralph Newman, przewodniczący Zarządu Biblioteki, oznajmił reporterom, iż stary gmach zostanie zachowany. Jeden z budynków będzie przeznaczony na badania naukowe i katalogi referencyjne. Dotychczas jeszcze nie ustalono który z budynków zostanie przeznaczony na ten cel. Koszt nowej biblioteki szacuje się na \$40 milionów. Nie ustalono jeszcze miejsca pod budowę i czykolwiek rozpoczęto już poszukiwania parceli o odpowiednich rozmiarach.

Budowa drugiego pomieszczenia dla biblioteki wydaje się być najlepszym rozwiązaniem problemu. Przedstawiono plan rozbudowy i powiększenia starego gmachu został uznany za zbyt kosztowny. Silna opozycja mieszkańców metropolii chicagowskiej nie zezwoliła na zburzenie starego.

75-letniego gmachu, gdzie mieści się obecnie Centralna Biblioteka, przy Michigan i Randolph. Gmach uznano ostatecznie, i wydaje się słusznym, za zabytek architektoniczny.

Rzecznik administracji mayor Daley — sam mayor przebywał na urlopie w Kalifornii — oświadczył, iż uwagi Newmana wydają się być "właściwe".

"Nie ma innego wyboru. Centralna Biblioteka w obecnej sytuacji nie jest funkcjonalna. Nie jest to już miejsce gdzie można szybko znaleźć pożądaną książkę".

Formalnie plan budowy musi zostać zatwierdzony przez Zarząd Biblioteki oraz przez Radę Miejską. Fundusze mają być wyasygnowane ze sprzedaży obligacji. Rada Miejska w ubiegłym tygodniu zatwierdziła ustawę, według której miasto ma prawo do sprzedaży swoich obligacji na sumę do \$360 milionów bez organizowania w tej sprawie referendum.

Opinia Gospodyni Amerykańskiej o Wzroście Cen Żywności

Na posiedzeniu Komisji Cen w Washingtonie została zaproszona pani Leland z Wauconda, przedmieścia Chicago, aby wypowiedziała swą opinię "przeciętnej gospodyni amerykańskiej" co myśli o wzroście cen żywności.

Pani Leland oświadczyła podczas przesłuchania przez Komisję Cen, że "fala oburzenia na wzrost cen żywności wzmacnia się niekontrolowana w całym kraju".

Rosnące ceny żywności stają się ciężarem dla wszystkich rodzin amerykańskich i szybko stają się naszym najbardziej palącym wewnętrznym problemem — powiedziała pani Leland. Jest ona matką trojga dzieci i została zaproszona na przesłuchanie przez Komisję Cen, aby wyraziła opinię nie żadnej grupy, ale przeciętnej amerykańskiej gospodyni, co myśli i czuje z powodu stale rosnących cen żywności.

Pani Leland powiedziała, że nikogo nie obwinia, bo nawet sama nie wie, kogo należy obciążać winą za obecny stan wzrostu cen żywności, ale podała wiele przykładów, jakie

sama spostrzegła na rynku żywności. Opowiedziała także jak wiele telefonów dostała z wypowiedziami innych rodzin amerykańskich, gdy rozniósła się wiadomość na tydzień przed jej wyjazdem do Washingtonu, że będzie zeznawała przed Komisją Cen.

Pani Leland podała wiele przykładów oszustw w składach żywnościowych, gdzie oprócz zwykłej cen zawija się w celofan żywność dla oka dobra, ale różna, gdy się ją rozwinię na celofanu w kuchni. Dalej powiedziała ona, że często się zdarza, iż żywność, jaka jest reklamowana w miejscowej prasie, nie istnieje w składach już o godz. 9 rano, bo skład żywnościowe reklamują towar jakiego nie mają, a gdy konsument przyjdzie do składu, to znajduje towar gorszy po tej samej cenie i musi go nabyć, skoro innego nie ma. Jest to także jedna z form oszustw w handlu artykułami żywności.

Niekontrolowana w całym kraju żywność najmocniej daje się we znaki emerytom i biedakom żyjącym z zasiłków z opieki społecznej — powiedziała pani Leland.

Referendum w Sprawie Wozenia Dzieci Szkolnych Autobusami?

Sily opozycyjne w Illinois wobec przewożenia dzieci szkolnych autobusami dla uzyskania równowagi rasowej w szkołach, przedstawiły w legislaturze stanowej dwa wnioski. Jeden, to propozycja poparcia federalnej poprawki konstytucyjnej, ograniczającej przewożenie dzieci; drugi, to zorganizowanie w tej sprawie referendum w czasie listopadowych wyborów.

Rep. Webber Borchers (R-Decatur) wystąpił z wnioskiem aby wyborcy zdecydowali w tej materii. Na "balocie" umieszczono by trzy pytania: 1. czy obywatel opowiada się za przymusowym przewożeniem dzieci szkolnych w celu uzyskania integracji w szkolnictwie; 2. czy obywatel głosuje za uczęszczaniem dzieci do najbliższych szkół, zlokalizowanych w ich dzielnicach; 3. czy głosujący opowiada się za równym prawem wszystkich dzieci do jednakowej jakości wykształcenia.

Mieszkańcy Florydy w po-

dobnym referendum zdecydowaną większością głosów odrzucił przewożenie autobusami jako sposób osiągnięcia integracji rasowej.

Brochers proponuje również aby wyborcy zdecydowali czy w szkołach miejskich winna być dodatkowa przerwa na dowolne modlitwy.

W stanowym Senacie tymczasem sen. Dennis J. Collins (R-Decatur) przedstawił rezolucję, wzywającą Kongres Stanów Zjednoczonych do zatwierdzenia poprawki konstytucyjnej, zabraniającej stosowania praktyki przewożenia dzieci jako sposobu uzyskania równowagi rasowej wśród uczniów.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milezenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

12 Metali w Powietrzu w Chicago

Amerykańskie Stow. Chemiczne ujawniło na zebraniu w Bostonie, że mikroskopijne badania powietrza w 7 wielkich miastach, a w tym też — Chicago, wykazały, że wśród składników zanieczyszczających powietrze i przyczyniających się do jego skażenia o rozmiarach szkodliwych dla zdrowia, znajdują się także cząsteczki 12 metali.

Przeprowadzone studium miast wykazało, że niektóre z odkrytych metali w powietrzu jak na przykład ołów i wanad osiadają w najmniejszych komorach płuc.

Studium zostało przeprowadzone na próbkach powietrza, pobranych w 1970 roku w Chicago, Cincinnati, Denver, Philadelphia, St. Louis, Washington i Boston.

Na tym zebraniu w Bostonie równocześnie Dr. Donald J. Sibbett wystąpił z odczytem, uzasadniającym, że "parę z farb podczas malowania pokoi i mebli są hazardem dla zdrowia".

Wallace Poston, Komisarz kontroli środowiska w Chicago, oznajmił, że zażądał od rządu federalnego kopii studium Am. Stow. Chemicznego, po czym dopiero wypowie swą opinię o tym studium.

Poston wspominał, że nie ma żadnego federalnego standardu dopuszczalności skażenia powietrza cząsteczkami metali.

Mleczarz Zabił Napastnika

19-letni Marty Pikes został śmiertelnie postrzelony przez mleczarza, którego chciał obrabować we wtorek nad ranem, gdy mleczarz przywiózł mleko do domu pnr. 1353 W. 14 Pl. Pikes zam. pnr. 1209 S. Racine ul. zmarł w drodze do szpitala powiatowego.

Według zeznań Louis Bell'a lat 31, zam. pnr. 3036 Sussex ul. Markham, Pikes podszedł do niego z bronią, i zażądał pieniędzy — ale Bell oddał strzał raniąc bandytę w ramię i pierś. Policję wezwali dwaj synowie napadniętego, Darnell 14, i Eric, 12, którzy jechali z ojcem, ale siedzieli w głębi ciężarówki.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

6 Parcel CHA w Wardzie 46

Radny 46-iej wardy Christopher B. Cohen oświadczył, iż został poinformowany przez władze Chicago Housing Authority, że w jego wardzie wybrano już 6 miejsc pod budowę mieszkań dla ubogich rodzin. Przypuszczalnie, w wardzie tej na Północnej stronie, gdzie większość mieszkańców stanowią biali, w sumie zostanie wybranych 44 do 50 miejsc pod budowę. Parcele, które ostatecznie zostały zatwierdzone, były wyselekcjonowane przez Radę Miejską jeszcze w czerwcu ub. roku. Zrezygnowano z 7-iej parceli, przy 4441 N. Magnolia, która znajduje się w posiadaniu Rady Szkolnej.

Wybrane parcele rozmieszczone są w następujących punktach miasta: 4450 N. Racine, gdzie liczy się na budowę 8-u mieszkań; 4440 N. Clifton, planowana budowa 6-u mieszkań; 3701 N. Halsted, pomieszczenia dla 9-u rodzin; 4245 N. Kenmore, mieszkania dla 6-ty rodzin; 4225 N. Sheridan, dla 6-ty względnie 12-ty rodzin, zależnie od tego czy połowę terenu Chicago Park District zechce wykorzystać na zorganizowanie skweru czy też nie. Później w tym tygodniu zostanie podane do wiadomości publicznej oszacowanie każdej parceli i rozpoczyna się pertraktacje z właścicielami celem zakupu wyznaczonych miejsc.

Richard L. Curry, radca miejskich korporacji, zapowiedział, iż złoży apelację w sądzie wyższej instancji w związku z orzeczeniem sędziego Richarda B. Austin, z Sądu Dystryktowego, który nakazał kierownictwu CHA budowę mieszkań dla ubogich w dzielnicach białych bez zgody Rady Miejskiej. W sumie założenie wymaga zbudowanie 1,500 mieszkań, Curry dodał, iż jest przekonany, że zgoda Rady miejskiej w takich przypadkach jest legalnie niezbędną.

Sen. Percy o Wstrzymanie Zakupów Terenów Na Autostradę Crosstown

Sen. Percy (R-Illinois) oświadczył w środę, iż nabywanie terenów pod budowę autostrady Crosstown powinno być zatrzymane i to natychmiast. Lynn Gericke, członek sztabu sen. Percy odczytał oświadczenie Senatora o wspomnianej wyżej treści około 300 mieszkańcom przeciwnym konstrukcji tej autostrady, na zebraniu w Personality Lodge pnr 4730 S. Cicero ave., w budynku który znajduje się na trasie autostrady.

Zebrani uchwalili odnieść się do sen. Percy i Stevensona, by skłonili sekretarza transportacji Volpe do porzucenia budowy tej autostrady na stałe.

Mayor Daley oświadczył w środę, iż nie sprzeciwia się prowadzeniu dalszych publicznych przesłuchań na temat budowy autostrady Crosstown i chętnie widziałby natychmiastowe wszczęcie prac. Oświadczenie Mayora stanowi odpowiedź jego na ogłoszone przez gub. Ogilvie wstrzymanie nabywania gruntów oraz przesłuchań.

Daley powiedział, iż winno się zbadać wszystkie fakty. Słyszeliśmy, iż autostrada ta zmniejszy zgrzeszenie aut na szosach Kennedy i Dan Ryan i inżynierowie nigdy nie kwestionowali potrzeby budowy nowej autostrady. Podkreślił dalej, iż wie o opozycji, ale zainteresowani powinni odsunąć opozycję, każdy wie również, iż powinno się ulepszyć sieć drogową w Illinois.

Budowa autostrady Crosstown ma kosztować około 1 biliona dolarów.

CUSTOM MADE DRAW DRAPERIES

Consult Our DECORATORS without Obligation



Nasi wyspecjalizowani dekoratorzy wnętrza są do waszych usług bez dodatkowej opłaty... mogą oni...

- POKAZAĆ PRÓBKĘ
- ZASUGEROWAĆ POMYSŁ
- POMOGĄ PRZY WYBORZE
- OBLICZA KOSZT

Telefon CA 6-6230 — Pytać o STANLEY MAJKA Zbadajcie — Porównajcie... A Przyszanie "Opłaca Się Kupować w Składzie LEADER'A"

Upiekszczyć swój dom i niech będzie on bardziej przytulny gdy zawieszicie w nim draperie ZE SKŁADU LEADER... Nowe wzory, kombinacje kolorów i nowe materiały są "Nie z tej ziemi"... wszystko świeże i ożywcze... do wyboru od zwykłych materiałów aż do jedwabnego szantungu. Bądźcie przekonani, że znajdziecie to co wam odpowiada w naszym ogromnym wyborze... i zostaną one zrobione specjalnie dla was na zamówienie. Ceny od \$2.98 za jard do \$7.98 za jard.

Koldry Robione Na Zamówienie

DARMO!

Nie Liczymy Za Pracę Jeżeli Tu Zakupicie Materiał!

Z WASZEGO STAREGO PIERZA

Odnawimy stare pióra i zrobimy wam z nich śliczną, nową koldrę. Cała praca jest wykonywana w naszej własnej pracowni przez doświadczonych fachowców! Koldry są wykonane precyzyjnie w każdym detalu. Pięknie szyte i ślicznie pikowane, z importowanych materiałów (ticking), w pastelowych kolorach.

LEADER STORE

OTWARTE W PIĄTEK DO 8 WIECZ.

SOBOTA 9:30 DO 6 WIECZ.

Północno Zachodni Róg 18ta i Paulina

Przy Stacji "L"

KOCANKA

Łagodny Ziołowy Lek Śluzowy BARDZO SKUTECZNY NA KATAR I KASZEL oraz na WATROBĘ I ŻOŁĆ. Wskazówki, jak używać znajdują się na paczce. Można zamawiać osobiście lub listownie.

Dr. MICHAELS

SKŁAD ZIOŁ 1223 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

Oto rzecz, której zawsze pragnęliśmy, a nie można było zdobyć! Jest to nowy periodyk w 5 językach! Uczę się historii przez poznanie języków, a języki przez znajomość historii! Ten wyjątkowy periodyk jest w języku angielskim, francuskim, włoskim, hiszpańskim i niemieckim. Zawiera artykuły z zakresu historii i postaci historycznych z zachęcającym tłumaczeniem w 5 językach! Studenci, dyplomci oraz członkowie korpusu zagranicznych mają wyjątkową okazję zamówienia

"POLYGLOTY"

za \$1.00 (tylko JEDNĄ DOLARA!)

Wypełnijcie wycinek poniżej drukowanymi literami!

Szanowni Panowie: proszę mi przysłać "Polyglot". Załączam \$1.00 (jednego dolara).

Nazwisko
Ulica
Miasto Stan Zip Code

Wyślijcie ten wycinek załączając dolara na adres: Polyglot, 6250 N. Kenmore Ave., Pokój 212 Chicago, Illinois 60626

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St. Tel. OR 1-0960

Stan Posiadania Polonii Zmalał Po Ostatnich Wyborach

Wybory wtorkowe w Milwaukee przyniosły zwycięstwo mayorowi Maierowi, który pokonał swego przeciwnika prof. Nowaka, uzyskując 67.9%. W roku 1968 odniósł on jeszcze większe zwycięstwo, bowiem wówczas otrzymał 86% wszystkich głosów.

Dwóch dotychczasowych aldermanów przegrało wybory, a mianowicie Fred Schallert z Wardy 9-ej i Harold Jankowski z Wardy 11-ej. Wielką stratę poniosła Polonia przez przegraną ald. Jankowskiego, który doskonale reprezentował swoją wardę przez 12 lat. Niestety, naraził się on mayorowi Maierowi przez krytykę jego polityki. Mayor poparł Cynthię Kukor, która zwyciężyła i będzie zasiadać w radzie miejskiej jako jedyna kobieta. Dotychczas aldermanką jedną była Vel Phillips, którą gubernator w ubiegłym roku zamianował sędzią sądu dla małoletnich, a która przegrała ostatnie wybory na to stanowisko na pełny termin 4-letni.

Drugą wielką stratą jaką poniosła w ostatnich wyborach Polonia jest przegrana naszego rodaka Jana Kalupa na stanowisku skarbnika, który to stanowisko dzierżył od wielu lat i miał świetny rekord. On też należał do opozycji mayoru Maiera, który poparł jego przeciwnika Jamesa McManna, huczącego lat 48. W kampanii przeciw Kalupie nie można było znaleźć żadnych argumentów oprócz jego wieku. Jan Kalupa liczy obecnie lat 74.

Rada miejska, która liczy 16

aldermanów, posiada obecnie 6 zwolenników Maiera, 5 w opozycji do niego i 5 niezależnych. Tak więc od stanowiska niezależnych będzie zależała przyszłość programu mayoru.

Wyniki Wyborów Sędziowskich

Wybory sędziowskie przyniosły wielkie zmiany, bowiem obaj sędziowie sądów dla małoletnich przegrali. Sędzia sądu Nr. 11 George Bowman, który przez cztery lata piastował to stanowisko przegrał do Williama Jenner. Bowmanowi zarzucano w wyborach, że ma twardą rękę i stosuje bezkompromisowo prawo, jeśli chodzi o przestępców małoletnich.

Natomiast Vel Phillips z sądu Nr. 13 zarzucano, że jest załagodna w stosunku do przestępców małoletnich. To też i ona przegrała do Victora Maniana. Vel Phillips była jedyną kobietą i murzynką zasiadającą w sadzie. Była ona aldermanką, a na stanowisko sędziego została mianowana w ubiegłym roku, przez gubernatora Lucey.

Wielkie zwycięstwo odniósł Christ Seraphim na stanowisku sędziego Nr. 18, pokonując swego przeciwnika Jerome Grant głosami 218,000 do 78,000. Seraphim jest znany z twardej ręki i często jest atakowany przez liberałów. Sędziowie Robert Landry, John Foley, Harvey Neelen i Robert Miech nie mieli opozycji. Robert Miech jest jedynym sędzią polskiego pochodzenia.

Sejmik Wydziału K. P. A. w Niedziele, 30 Kwietnia

Apel Do Parafii, Organizacji, Stowarzyszeń i Osób Indywidualnych

W niedzielę, dnia 30 kwietnia, o godz. 2 po poł., w Domu Związkowym, pnr. 809 W. Burnham St. odbędzie się Sejmik Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Jest zupełnie zrozumiałe dla wszystkich, że istnieje potrzeba posiadania jednej naczelnej organizacji politycznej, dla celów rozwiązywania zagadnień ważnych dla Polonii.

28 lat temu, to znaczy w roku 1944 został założony w Buffalo, Kongres Polonii Amerykańskiej. Na apel stawiało się około 5 tysięcy przedstawicieli organizacji bratniej pomocy, społecznych i kulturalnych, oraz przedstawicieli duchowieństwa katolickiego, oraz kościoła narodowego. Pierwszym zagadnieniem było zjedno-

czenie wysiłków i powołanie do życia jednej naczelnej organizacji KPA.

Dziś Kongres Polonii Amerykańskiej jest naczelną organizacją reprezentującą miliony Amerykanów polskiego pochodzenia. Zjednoczeni pod sztandarem tej organizacji, możemy osiągnąć wspólnym wysiłkiem znaczenie dla Polonii, oraz dla dobra Ameryki i Polski.

Dlatego też apelujemy serdecznie do wszystkich polskich parafii, organizacji i stowarzyszeń w stanie Wisconsin, ażeby odnowili swe członkostwo, oraz przysłali swych delegatów na Sejmik KPA.

Każda polska organizacja powinna być członkiem KPA — bez wyjątku. Natomiast ci, którzy nie należą do żadnej organizacji, mogą zapisać się na członków indywidualnych. Musimy pamiętać o tym, że "W JEDNOŚCI SIŁA".

Prosimy o wypełnienie aplikacji, oraz wybranie delegatów jak najszybciej. Składki członkowskie są następujące: Organizacje o zasięgu krajowym, \$37.50, oraz 4 delegatów; grupy i stowarzyszenia, \$15.00, 2 delegatów. Członkostwo indywidualne, \$15.00; studenci, \$5.00 rocznie.

Zarząd Wydziału KPA.

Z Miesięcznego Zebrania w Gminie Nr. 8 ZNP

"Wieczór Związkowy" Odbędzie Się 6 Maja

We wtorek odbyło się miesięczne zebranie Gminy 8 ZNP przy bardzo małej ilości delegatów i delegatek. Ze względu na odbywające się wybory, większość delegatów była zaangażowana w kwaterach wyborczych i nie mogła przybyć na zebranie. Powstały nawet głosy, by w przyszłości uniknąć tego rodzaju kolizji i przełożyć zebranie miesięczne na inny termin, gdyby w tym samym dniu odbywały się wybory.

Zebranie zagałł prezes Gminy, powołując sekretarkę do odczytania list obecności. Po stwierdzeniu "quorum" zebranie odbyło się normalnie. Po odczytaniu protokołu przystąpiono do załatwienia korespondencji.

Podziękowanie od komisarki Podkomorskiej za złożone jej życzenia powrotu do zdrowia przyjęło przez oklaski. Komisarka Podkomorska znajduje się na rekonwalescencji po wyjściu ze szpitala.

Odczytano list wyznaczający kwiecień na miesiąc mec. Mazewskiego, prezesa ZNP, z apelem o wzmocnioną pracę organizacyjną, oraz wyznaczonymi nagrodami za najlepsze wyniki.

Również podano do wiadomości list rektora Kolegium Związkowego nawołujący do zachęcania młodzieży do wstępowania do tej jedynej polskiej uczelni. Inną korespondencję przyjęto do wiadomości.

Sprawozdania Komitetów

Przewodniczący Komitetu Rozwoju Adelina Wojtasik ogłosiła, że ważne zebranie wszystkich organizatorów i sekretarzy finansowych odbędzie się we wtorek, 11 kwietnia, w Domu Związkowym, o godz. 7:30 wieczorem. Apelowala również o wzięcie udziału w koncieście prezesa Mazewskiego w tym miesiącu.

Z Komitetu Młodzieży podano, że młodzież ma stałe ćwiczenia w każdy piątek, od godziny 6-7 wiecz. w Domu Związkowym.

Przewodniczący Komitetu Zabaw Stanisław Nastal omówił szczegóły zbliżającego się Dnia Matek. W dniu 6-go maja komitet ten urządzi "Wieczór Związkowy", podczas którego odbędzie się uczczenie Matek oraz zabawa taneczna. Będzie bufet i bar we własnym zakresie, a bilety zostały rozdane do wszystkich Grup ZNP, oraz do innych organizacji polonijnych. Podał on również do wiadomości, że zostało wydrukowanych 1,000 książeczek z biletami, które będą sprzedawane do końca roku. Po rozsprzedaniu

wszystkich biletów nastąpi rozdanie wartościowych nagród szczególnie w ten sposób zasilili się kasę Gminy 8 ZNP.

Inne Sprawy

Delegat Wydz. Kongresu P.A. W. Woźniak ogłosił, że Sejmik tej organizacji odbędzie się 30 kwietnia, w Domu Związkowym, o godz. 2:30 po poł. Gminę będzie reprezentować 4 delegatów, którzy zostali wybrani na poprzednim posiedzeniu miesięcznym. Jako przewodniczący Szkółki jez. polskiego podał on do wiadomości, że nauka odbywa się w sali Klubu Sportowego a dalsze losy tej szkółki będą zdecydowane na Sejmiku Wydziału KPA. Jak wiadomo Wydział napotyka na wielkie trudności i na poprzednim zebraniu była dyskutowana sprawa ewentualnego przejęcia jej przez Gminę. Sekretarka protokołowa J. Gralewicz wyjaśniła, że otrzymała odpowiedź Zarządu Centralnego ZNP w tej sprawie. Na podstawie przepisów ZNP, nie może przejmować szkółki na określony czas, tylko musi zgłosić utworzenie takiej na stałe. Muszą być zgłoszone nauczycielki oraz najmniej 20 dzieci. Po 3 miesięcznej próbie, Zarząd Centralny może finansować taką szkółkę, która jest integralną częścią ZNP. Oczywiście dzieci uczęszczające do takiej szkółki muszą być członkami Związku Narodowego Polskiego. W ten sposób odpada sprawa przejęcia szkółki na okres 3 miesięcy.

Obchód 3 Majowy

Prezes Gminy podał do wiadomości, że Centrala Polskiego urządzi dorocznym zwyczajem Obchód rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja. Obchód odbędzie się w dniu 7 maja z nast. programem: msza św. w kościele św. Stanisława, którą będzie celebrował proboszcz ks. prałat R. Punda. Kazanie wygłosi jego asystent ks. Gawinek.

Po nabożeństwie będzie pochód do pomnika Kościuski, gdzie nastąpi krótki program, oraz złożenie wieńca. Głównym mówcą będzie kongresman Klemens Zabłocki. O godzinie 1 po poł. odbędzie się w sali Federacji obiad, podczas którego będzie wykonany okolicznościowy program. W programie tym wystąpi chór mieszany przy Gminie 8 ZNP pod dyr. Janusza Okszy-Czechowskiego.

Po wyczerpaniu wszystkich spraw bieżących zebranie Gminy 8-ej odroczone do następnego miesiąca, poczem odbyło się tradycyjne "Święcone".

Pokłosie Powyborcze w Wisconsin

Kobiety zwyciężyły w dwóch miejscowościach, zostając mayorami. W miejscowości Rhineland mayorem została Maribel Prosser, pokonując obecnego mayoru P. A. Taylora, lat 67, który ubiegał się na trzeci termin. W miejscowości Ladysmith została mayorem miasta Dorothy Larson.

Mayorami miast zostali również kandydaci w wieku lat 22. Mayorem miasta Ripon został Mark Conrad, student tamtejszego kolegium, zwyciężając dotychczasowego mayoru Maxa Heffermana, lat 65. W miejscowości Denimore mayorem został Charles Stenner, również lat 22.

W dwóch sąsiadujących z sobą miejscowości Greenfield i Franklin nastąpiła zmiana na stanowiskach mayorów. W Greenfield dotychczasowy mayor O. V. Fisher przegrał do Roberta Tardiffa, a we Franklin mayorem został Gordon Starck, pokonując dotychczasowego mayoru John Hyde.

Wśród superwizorów powiatu Milwaukee mamy dwóch nowych rodaków, Emila Stanisławskiego, który zwyciężył w dystrykcie 13 i Sam Orlicha, który wybrany został w dystrykcie 12, pokonując Jana Tadycha. Dotychczasowy superwizor dystryktu 4, Ryszard Nowakowski zwyciężył łatwo, bijąc swego przeciwnika 2-1. Natomiast superwizorzy Fred Tabat z dystryktu 18 i Franciszek Biernat nie mieli opozycji.

Dwie zakonnice zwyciężyły w ostatnich wyborach: Siostra Michelle Olley została wybrana do rady szkolnej w Racine, a siostra Frances Gebhard została super-

wizorką dystryktu 21 w powiecie Eau Claire.

W sąsiednich miasteczkach zwyciężyli nasi rodacy: W Oak Creek został sędzią pokoju Franciszek Biernat.

W West Allis aldermanami zostali: Jerome Biegański i Stefan Barczak, a prezesem wioski West Milwaukee został Jakub Jendusa.

W Cudahy zwyciężyli: Józef Rychlak jako kontroler, Robert Sadowski jako skarbnik, a Tomasz Lisota i Jerzy Malicki, jako aldermani.

Erwin Krzyżewski został dyrektorem szkolnym w Greenfield, Clayton Januszewski, aldermanem we Franklin; Erwin Topczewski, sędzią pokoju w Hales Corners, a Dawid Gumieny, trzustem w Greendale.

"W DOMU NIEWOLI"

Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.

Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.

Blisko 500 stron.

Cena \$5.00

Z przesyłką \$5.50 Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Zebranie Komitetu Kopernikowskiego

Dr Edward Tomasiak, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej stanął na czele komitetu urządzającego uroczystości związane z 500 rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika.

W związku z przygotowaniami programu na rok następny, zwołuje on publiczne zebranie wszystkich działaczy polonijnych celem omówienia programu i utworzenia podkomitetów. Chodzi o to, ażeby nie tylko KPA, ale wszystkie polonijne organizacje włączyły się w te akcje.

Zebranie odbędzie się w Instytucie Międzynarodowym pn. 2810 W. Highland Ave., w niedzielę dnia 23 kwietnia, o godzinie 1:30 po południu.

W liście zaproszeniowym jaki dr Tomasiak rozesał w tym tygodniu, pisze on między innymi:

"Mikołaj Kopernik, ojciec przestworza był jednym z największych astronomów świata. Rozsławił on imię polskie jako astronoma, ksiądz, doktor, ekonomista, dyplomata i żołnierz. Jest on zaliczany do jednego z 20tu największych ludzi w świecie".

Wszyscy działacze polonijni jak i poszczególni obywatele są proszeni o niezawodne i punktualne przybycie na to zebranie.

Kalendarzyk

21 Kwietnia: — Występ zespołu Tańca "Hanram" Performing Arts Center, godz. 8 wieczorem.

30 Kwietnia: — Doroczny Sejmik Wydziału KPA, - Dom Związkowy, godzina 2:30 po południu.

6 Maj: — Dzień Matek i Zabawa Gminy 8 ZNP, — w Domu Związkowym, godzina 5 po południu.

7 Maj: — Obchód Konstytucji 3 Majowej staraniem Centrali im. Pułaskiego.

Sejmik Wydziału K.P.A.

Zbliża się czas Sejmiku Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej i w związku z tym wszystkie polonijne organizacje, stowarzyszenia i kluby otrzymały listy z prośbą o odnowienie członkostwa.

Jeśli Polonia chce coś znaczyć, zwłaszcza na polu politycznym, to powinna się skupić i zjednoczyć w naczelnej organizacji, jaką jest Kongres Polonii Amerykańskiej.

Sejmik Wydziału KPA jest zaplanowany na dzień 30-go kwietnia, w Domu Związkowym. — Szczegółowy program będzie podany w najbliższej przyszłości. Obecnie jedynie apeluje się o zarezerwowanie tej daty, odnowienie członkostwa, oraz wysłanie delegatów. Przy tej okazji należy zaznaczyć, że w tym roku odbędzie się również w Detroit Krajowa Konwencja KPA. Ponieważ jest to rok wyborczy, więc Konwencja ta nabiera jeszcze większego znaczenia.

Organizacje, które jeszcze nie odpowiedziały na apel Wydziału PA, proszone są o dokonanie tego w najbliższym czasie.

Zespół "Harnam" Wystąpi w Milwaukee 21 Kwietnia

Impresario Jan Wojewódka sprowadził na objazd po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie wspaniały zespół baletowy "Harnam", który przybędzie do Milwaukee w piątek, dnia 21-go kwietnia.

W Milwaukee odbędzie się tylko jeden występ w Performing Arts Center, Vogel Hall, o godzinie 8-ej wieczorem.

Po "Mazowszu" i "Śląsku" — "Harnam" jest trzecim reprezentacyjnym zespołem, który odnosi sukcesy na całym świecie. Jest to 40-osobowy zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łódzkiej. Kierowniczka jest Jadwiga Hryniewiczka. Na barwnym widowisku tańców polskich składają się występy w barwnych, oryginalnych strojach i kostiumach, przyspiewki oraz kapele ludowe.

Po odniesieniu sukcesów w poprzedniej turze zobaczymy po raz drugi na ziemi amerykańskiej ten świetny zespół baletowy i przypomni się nam nasz kraj rodzinny.

A więc wszyscy spotykamy się w piątek, dnia 21-go kwietnia w Vogel Hall, Performing Arts Center.

(R.M.)

JOIN
+
AND SERVE

Zachęcajcie Swoje Dzieci Do Studiowania w Alliance College

Alliance College, uczelnia założona w 1912 roku pod patronatem Związku Narodowego Polskiego i przez Związek ten subydiowana — jest usytuowana na malowniczym terenie 200 akrów. Została ona w ostatnich latach szeroko rozbudowana i nowoczesnie wyposażona. Uczelnia, otwarta dla wszystkich, jest w pełni akredytowaną 4-letnią instytucją z prawem nadawania stopnia Bakałarza w zakresie Sztuki jak również Nauki. Kolegium daje możliwości specjalizowania się w następujących dziedzinach: Biologii, Chemii, Ekonomii i Handlu, Anglistyce, Historii, Socjologii, Matematyce i Fizyce, Psychologii, Polonistyce oraz w dziedzinie Studiów Slawistycznych. Uczelnia oferuje również kursy z zakresu Sztuk Pięknych. Ponadto Kolegium ma prawo nadawania dyplomów uprawniających do nauczania w szkolnictwie ogólnokształcącym. Alliance College jest jedną z nielicznych uczelni na terenie Stanów Zjednoczonych, która realizuje program między narodowej wymiany studentów z Uniwersytetu Jagiellońskim, Al-

ma-Mater Mikołaja Kopernika. Studenci wyjeżdżający do Polski są subydiowani przez "Office of Education" Stanów Zjednoczonych, jak również otrzymują stypendia z Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Yorku.

Alliance College daje pełną możliwość rozwinięcia własnych indywidualnych zainteresowań a studenta. Dzięki finansowej pomocy Związku Narodowego Polskiego, Kolegium daje możliwość zdobycia wiedzy i wykształcenia na bardzo przystępnych warunkach.

Obecnie Alliance College przyjmuje zgłoszenia studentów na następny rok akademicki, starając się o uzyskanie maksymalnej ilości studentów aż do pełnego wykorzystania potencjału Uczelni. W związku z powyższym zwracamy się uśnie o dołożenie wszelkich starań w kierunku rozpo wszechnienia informacji dotyczącej, warunków i możliwości studiów oferowanych przez Alliance College, oraz o zachęcanie młodzieży do zapisów na zbliżający się rok akademicki.

Apel w Sprawie Budowy Pomnika Ofiar Katynia

W 1940 roku z trzech obozów jenieckich w Rosji (Starobielsk, Kozielsk, Ostaszków) wywieziono w nieznanym kierunku 14,500 oficerów polskich. W roku 1942 w lesie katyńskim koło Smoleńska odnaleziono ciała 4,500 oficerów, zamordowanych strzałem w tył głowy. O pozostałych oficerach brak jest wiadomości do dnia dzisiejszego, należy sądzić, że zostali również wymordowani.

Dla oddania hołdu ich męczeńskiej śmierci rozpoczęta została w Anglii akcja, mająca na celu postawienie Pomnika Katyńskiego w publicznym miejscu w Londynie.

Dla udzielenia pomocy Anglikom i Polakom mieszkającym na terenie Anglii, powstał również w Chicago Komitet Budowy Pomnika Ofiar Katynia na terenie Londynu, który nie tylko rozpo-

czyna zbiórkę pieniężną na Pomnik, ale również dla oddania hołdu Braciom-Polakom, wymordowanym w 1940 r., urządził 9-go kwietnia żałobną mszę św. na Trójcowie o godz. 10:30, zaś po nabożeństwie śniadanie żołnierskie i krótką Akademię. W czasie Akademii został wyświetlony specjalny film o zbrodni katyńskiej.

Komitet prosi Polonię o skromny datek na budowę Pomnika Katyńskiego. Czeki względnie M. O. należy wystawić na Katyn Memorial Fund Committee i wysłać na ręce skarbnika — Mr. Alfred Stokinger, 5131 N. Lovejoy Ave., Chicago, Ill. 60630. Zaznaczamy, że Komitet został afiliowany przy Zarządzie Głównym Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Za komitet: Aleksander Kajkowski, przewod. Komitetu.

Młodzi Zwycięzcy Ostatnich Wyborów

Nie jest niespodzianką, że w ostatnich wyborach na różne stanowiska mayorów miasteczek, aldermanów i dyrektorów rady szkolnej ubiegali się studenci i ludzie młodzi. Po raz pierwszy mieli prawo głosu osoby w wieku ponad lat 18.

Zwyciężyli w wyborach: Józef Polasek, lat 19 na aldermana 2-ej wardy, w Whitewater, gdzie jest studentem na tamt. uniwersytecie. Pochodzi on z miasteczka St. Francis.

David Clarenbach, lat 18 został wybrany do rady powiatowej powiatu Dane. Jest on studentem na Uniw. w Madison.

Robert Runkel, lat 19 z Independence został aldermanem 4-ej wardy. Jest on studentem na Uniw. stanowym w Stout.

John Klinger, lat 18 z Chippewa Falls został dyrektorem rady szkolnej.

W miejscowości Tomah, zamieszkałej w dużej liczbie przez Amerykanów polskiego pochodzenia ubiegali się o stanowisko mayoru Michał Bolton, lat 18, uczeń High School, który przegrał do obecnego mayoru Peter Bean.

Na stanowisko aldermana w tej miejscowości ubiegał się Steve Gray, lat 19, student Uniw. La Crosse i również przegrał. Podobnie przegrał Terry Bilke, lat 18, uczeń High School, który ubiegał się o stanowisko mayoru miasteczka Beaver Dam i przegrał do obecnego mayoru Alvina Beers, lat 72.

W innych miejscowościach było kilku kandydatów młodych wiekiem, lecz nie wygrali oni w tych wyborach.

Zwycięstwo Garry Barczaka

Gary Barczak, lat 32, zamieszkały pnr. 5728 W. Rita Dr., West Allis odniósł lawinowe zwycięstwo na stanowisku asemblymana. Przeciw niemu ubiegał się republikanin James Jaeger, który przegrał w stosunku 3-1. Barczak jest demokratą i synem znanego działacza i długoletniego skarbnika powiatowego Maxa Barczaka.

Gary Barczak był przewodniczącym komitetu kampanijnego gub. Lucey w wyborach 1968 r.

i jest czynnym działaczem demokratycznym.

Stanowisko asemblymana 22 dystryktu zajął w końcu lat Robert Huber, który został mianowany przez gubernatora Lucey przewodniczącym komitetu stanowego dróg i komunikacji. W ten sposób powstał wakans i Lucey ogłosił specjalne wybory. Przeciwnicy zarzucali mu, że mógł poczekać do wyborów w listopadzie. Barczak będzie pełnił funkcję asemblymana aż do listopada i wówczas musi ubiegać się o wybór na pełny termin. Zwycięstwo Gary Barczaka jest zwycięstwem Polonii, bowiem w ten sposób zyskałmy jedno więcej stanowisko w legislaturze stanowej.

NOWE POLSKIE Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

"ECHA Z POLSKI"

GODZINA RADIOWA SPK
Stacja WYLO, 540 on dial
Niedziele 10.30 - 11.30 rano
HENRY GONTAREK
Kierownik.

POLSKA GODZINA RADIOWA

Stacja WQFM 93.3 Mg
Niedziele 8-10 rano
RYSZARD MECH
Kierownik.

POLISH-AMERICAN PANORAMA

Stacja WYLO, 540 on dial
Niedziele 2-3 po południu
ALEXANDER ROMANSKI
Kierownik.
Będzie wznowiona za 5 miesięcy.

POLISH RADIO PROGRAM

Stacja WQFM 93.3 Mg
Niedziele 8-9 wieczór
PROF. SZYMON DEPTULA
Kierownik.



LINCOLN SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

2222 South 13th St. 645-1207

WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania. Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa.

529 W. Mitchell Ulica
Naprzeciw Kościoła
Św. Stanisława

"HARNAM"

W barwnym Widowisku Tańców Polskich

Piątek, 21 kwietnia
Performing Arts Center
GODZ. 8 WIECZÓR

NIE TRZEBA BIEGAĆ PO MIEŚCIE SZUKAJĄC MIEJSCA DO OSZCZĘDZANIA

... złożyć swoje oszczędności u nas i obserwujecie jak one wzrastają

— DARMO PODARKI —

• Naczynia Corning • Komplet Fotograficzny
• Elektryczny Ręczny Mixer

przy wkładzie \$1,000 — jeżeli zложите \$500 otrzymacie darmo nowoczesną parasolkę

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO – MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana. Telefon: Tilden 42997

Iskierki Polonijne z Indiana

W mieście East Chicago rozgrywa się obecnie walka o skromne, choć bardzo ważne urzędy w partii demokratycznej, t. zw. precynktowych komitetów, w których zamieszkała na terenie parafii św. Stanisława B. i M. ma okazję wybrania komitowanego II precynktu, dzielonego naszego Rodaka, Józefa A. Marszałka na to skromne stanowisko. Polonia powinna poprzeć "naszego Marszałka" bo jest on znanym nie tylko z popierania wszystkich polonijnych imprez i hojnych ofiar finansowych na różne cele humanitarne, ale jest człowiekiem organizacyjnym, należy do bardzo wielu naszych Polskich Klubów, a co najważniejsze, jest głoszącym obywatelstwo, posiada realność, rozumie wartość dolara i zawsze ma na myśli "popieranie spraw polonijnych, w obronie potrzebujących polskich rodzin".

Numer jego na balocie — 47-A. Za Marszałkiem opowiedzieli się już liczne Kluby Polskie, potrzeba jednak wspólnego polonijnego wysiłku aby Go wybrać.

W czwartek, dnia 13-go kwietnia br. o 7-ej wieczorem, we własnym lokalu, przy 3736 Alder ulicy, w Indiana Harbor, odbędzie się posiedzenie dyrektora Klubu Białego Orla. Ze względu na to, że na posiedzeniu dyrektora załatwiane są najważniejsze sprawy klubowe, uprasza się wszystkich członków dyrektora o wzięcie obywatelskiego udziału w tym posiedzeniu.

Pod kierownictwem dyrektora Klubu Białego Orla, pana Ryszarda Padzika, rozpocznie zbiórki funduszy na cele kampanii naszego Rodaka i Związkowca, Senatora Edmunda Muskie'go, który jak już jest wszystkim wiadomo, pragnie nominacji partii demokratycznej na urząd prezidenta Stanów Zjednoczonych. Każda i każdy zainteresowani tą sprawą, mogą dopomóc naszemu senatorowi, składając choćby najskromniejszy datka na jego kampanię w lokalu klubowym Białego Orla, przy 3736 Alder ulicy, w Indiana Harbor, gdzie gospodarz "Jay" Swender chętnie całą ofiarę odbierze i zarejestruje. Jakakolwiek pomoc finansowa, dla naprawy szlachetnej sprawy, będzie mile przyjęta przez klub.

W nadchodzącą sobotę, dnia 15 kwietnia br. o godzinie 3-ciej po południu, na terenie obozowym, w Crown Point, Indiana (dokładnie trzy mile na południe od krzyżówek dróg: 30 i 51), odbędzie się ostatnie posiedzenie Komitetu Bankietu i Balu Stowarzyszenia Obozu ZNP stanu Indiana. Bankiet i bal odbędzie się w sobotę dnia 22-go kwietnia 1972 roku, w salach obozowych. Celem posiedzenia będzie omówienie końcowych faz pracy dla dobra i sukcesu bankietu. Wszystkie członkinie oraz członkowie komitetu są serdecznie proszeni do udziału. Specjalna prośba do całej Polonii plynie od przewodniczącego komitetu, pana Tadeusza Wachel, który apeluje do każdej polskiej rodziny i jej przyjaciół oraz znajomych o zainteresowanie się tym bankietem, o zakupienie biletów oraz jaknajbardziej aktywny udział w bankiecie i balu. Jak dodał pan Wachel, nikogo nie powinno zabraknąć w dniu 22-go kwietnia br. na bankiecie i balu, cel bowiem jest bardzo dobry i godny poparcia nas wszystkich. Kto nie może brać udziału w programie bankietowym, może przybyć w późniejszej godzinie na zabawę taneczną, która potrwa do późnej nocy.

W niedzielę, 16-go kwietnia br. o godzinie 2-giej po poł. we własnym lokalu, przy 3736 Alder ulicy, w Indiana Harbor, odbędzie się regularne, miesięczne posiedzenie członków Klubu Białego Orla. W imieniu zarządu sekretarz Stanisław Masolak, prosi o obywatelski udział. Jest wiele spraw wymagających udziału całego członkostwa. Szeroko omawiana będzie sprawa nadchodzącego pikniku Klubu Białego Orla w niedzielę, dnia 13-go sierpnia br. (jest to doroczny piknik dla obojczych członków i ich rodzin). Oprócz tego obecni usłyszą szczegółowy raport z posiedzenia dyrektora klubowej. Nowi członkowie będą mile widziani i przyjęci.

Polonia w powiecie Lake, Ind. powziła już pierwsze kroki, by wspólnym wysiłkiem dopomóc senatorowi Muskiemu w jego nadchodzącej kampanii prawyborczej w stanie Indiana. Dwa posiedzenia w tym celu odbyły się już w mieście Gary z inicjatywą energiczną prezesa Grupy 912 ZNP Lucjana Markiewicza.

Indiana PNA Camp, Inc. zaprosiło senatora Muskiego na bankiet, jaki odbędzie się w sobotę, dnia 22 kwietnia, w Obozie, które jest o ile czas zezwoli, że sen. Muskie przyjmie zaproszenie i przemówi do uczestników bankietu.

Szereg organizacji na tutejszym terenie ma własne siedziby i obszerne sale, któreby mogły być oddane sen. Muskiemu bezpłatnie na wiec wyborcze. Zorganizowanie takich wieczorów leży w możliwościach członków każdej organizacji.

PAMIĘTAJMY JEDNO: "wzięcie blisko 200 lat, by Polak-Amerykanin miał szanse wyboru na prezydenta. O ile Polonia za tym razem, trzeba będzie czekać może drugie 200 lat, by taka okazja powtórzyła się."

Przewodniczący komitetu bankietu obozowego, komisarz Tadeusz Wachel pragnie już dziś podkreślić miłe dowody współpracy w komitetach przygotowawczych. Rekordowa liczba ogłoszeń w pamiętniku bankietowym, oddana już do druku, jest wyrazem pełnej poświęcenia pracy: Wiarusa polonijnego Aleksandra Czajkowskiego, prezesa Obozu Zofii Niepokój, wiceprezesa Genowefy Lis, sekretarki Jennie Regan, sekr. fin. Adama Dąbko i żony Janiny, pp. Jana i Katarzyny Kosik, Ludwika i Heleny Wrona, oraz przychylnych organizacji polonijnych. Sala obozowa w dniu 22 kwietnia powinna być wypelniona po brzegi, by tym samym dać wyraz naszym ideałom pracy na niwie społeczno-narodowej.

Obchód Konstytucji 3-go Maja w East Chicago

W Programie — Parada, Nabożeństwo i Akademia Pod Egidą KPA

Polonia w stanie Indiana uczci rocznicę Konstytucji Trzecio-Majowej dzięki inicjatywie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, którego prezesem jest wybrany ponownie szczerzy patriota i energiczny pracownik na niwie społecznej p. Tomasz Sech.

Program Obchodu w East Chicago, Indiana, w niedzielę, dnia 30-go kwietnia, br. jest już w końcowej fazie przygotowania.

Zarząd Wydziału KPA na stan Indiana pragnie zakomunikować, iż głównym mówcą Akademii będzie prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski, którego referat w języku angielskim odzwierciedli demokratyczną wolę ludu polskiego w okresie swawolnych rządów mocarstwowych. Jego Eks. ks. biskup Andrzej Grutka z diecezji Gary będzie uczestniczył w programie Akademii i wygłosi inwokację.

Na zaproszenie Wydziału Stanowego KPA przychylnie odpowiedział nadesłał również: magistrat prawa z Chicago p. Kazimierz Sadłowski, który przemówi w języku polskim; krajowej stawy Chór Chopina z Gary, który upiekuje program wianka pełnych patriotyzmu pieśni; utalentowana śpiewaczka Evelina Tolpa-Lisek przy akompaniowaniu fortepianowym Lindy Krzyżewskiej; uczennica Wyższej Szkoły z Hobart Maryla Liszewska z deklamacją o Konstytucji Trzecio-Majowej; mayor miasta East Chicago Robert Pasternick z przemówieniem powitalnym, oraz przedstawiciele władz krajowych, stanowych, powiatowych i miejskich.

W paradzie zobaczymy orkiestrę szkolną z par. św. Kazimierza z North Hammond, działwę szkółek języka polskiego z Gary, Munster i Hammond, Oddziały Ligi Morskiej, Placówki Weterańskie i Korpusu Pomocnicze Pań w mundurach organizacyjnych, oraz szeroki ogół Polonii, biorący udział w obchodzie.

W czasie mszy św. o godz. 2 po poł. w kościele w. Stanisława, przy 1501ej i Indianapolis blvd. w East Chicago stosownie do uroczystości trzecio-majowej kazanie wygłosi ojciec Kolaczak z klasztoru ojców Karmelitów z Munster. Do udziału w nabożeństwie zaproszenia otrzymali też księża wszystkich polskich parafii z diecezji Gary.

Bezwzględnie po mszy św. (około 3-ej po poł.), zebrani w sali parafialnej św. Stanisława będą świadkami wzmożonego programu, wyrażającego patriotyzm i miłość ojczyzny Polonii poza granicami kraju obojczyego.

W dniu 3-go maja na ratuszach Miast East Chicago, Hammond, Gary, Whiting i South Bend przy flagach amerykańskich powiewać

Zyczenia Wielkanocne wykazały dobrą wolę czytelników Wiadomości z Indiana. Przykro jednak słyszeć, że sekretarz tej czy owej organizacji "zapomniał" odczytać, czy też dostarczyć na posiedzeniu nadesłaną w tej sprawie korespondencję.

Czy wiecie, że Gmina 49 ZNP w Hammond wypłaca: co roku kontesty werunkowe, po pięć dolarów od członka; gwiazdkowe, po jednym dolarze każdemu należnemu w grupach przynależnych do Gminy; około \$700 rocznie na prowadzenie sobotniej szkółki języka polskiego przy par. św. Kazimierza w North Hammond, podczas gdy wynagrodzenie roczne urzędników jest minimalne — jedynie na pokrycie kosztów administracyjnych.

"Kontest Werunkowy ZNP w miesiącu kwietniu — jest jednym z najważniejszych etapów pracy Okręgu 15 ZNP" — podkreślił komisarz Okręgu 15 Tadeusz Wachel i komisarzka Maria Drewno.

Wystarczy, by prezesi Gmin i Grup, oraz sekretarze finansowi zapisali po 2 nowych członków w miesiącu kwietniu, a Okręg 15 ZNP miałby ponad 100 członków więcej i czołowe miejsce w tabeli werunkowej. Powiększenie zaś członkostwa zapewni dostateczne fundusze na cele młodzieżowe, sportowe i bratnią pomoc.

Prezes Polish American Center, Ine. p. Stanisław Ostrowski apeluje jeszcze raz serdecznie do ogółu Polonii o wzięcie udziału w bankiecie na cześć jednego z założycieli Michała Malaka. Bankiet i bal odbędzie się w niedzielę, dnia 16 kwietnia, o godz. 5 pod wieczór w sali własnej pnr. 3956 Georgia ul. w Gary.

bankiet również i biało-czerwone dzięki uprzejmości mayorów powyższych miast.

(Prezes Wydz. KPA Tomasz Sech pragnie tą drogą wyrazić słowa uznania pani Emilii Subartowicz, która zajmuje się uszyciem polskich flag dla poszczególnych miast).

Bankiet w Gary—Uznaniem Malaka w Sali "Polish American Center"

Komisarz T. Wachel, Prezes Gminy 127 J. Ziemia w Programie Bankietu

W niedzielę, 16-go kwietnia, br. Polonia z Gary i okolicy złoży hołd jednemu z założycieli siedziby "Polish American Center, Inc.", i pierwszemu zarządcy klubowego Michałowi Malakowi. Program rozpocznie się o godz. 5:30 po poł. w sali Ośrodka pnr 3958 Georgia ul., w Gary, Indiana. Po programie i kolacji zabawa taneczna przy dźwiękach popularnej orkiestry Władzka Drewno.

Program

Powitanie uczestników — Wanda Ryczał, przewodnicząca; inwokacja — ks. Stanley Milewski, proboszcz par. w Rodzinie; "Pledge of Allegiance"; William Daniels, prez. Independent Democrats of Lake County. Obiad — muzyka — pianistka Linda Piekarczyk. Przedstawienie towarzyszące — odwołał Witold Rezy. Przemówienie — Tadeusz Wachel, komisarz Okręgu 15 ZNP. Wreczenie odznaczenia Malakowi — Stanisław Ostrowski, prezes "Polish American Center, Inc."

Komitet Polsko Amer. Dla Sen. Edmunda S. Muskie w Gary

W poniedziałek, 3-go kwietnia br., został zorganizowany Komitet (Division Gary, Ind.), celem rozpoznań przedwyborczych polityki, mającej się odbyć wyborów w dniu 2-go maja 1972 r., w stanie Indiana, Indiana.

Pierwszy Komitet z udziałem szefa Dem., który opowiada się całkowicie za poparciem U.S. Sen. Edmunda Muskie'go, rozpoczął pracę. Komitet będzie rozszerzony w celu udostępnienia każdemu kto ma zamiar pomóc kandydatowi.

Zebrania w każdy poniedziałek o godz. 7-ej wieczorem w sali ojców salwatorów 5755 Penn. ul. w Gary. Komitet zaprasza każdego i występuje jedynie w ramach obywatelstwa tak, że każdy prezes, lub przywódca organizacji może należeć jako obywatel.

Możemy być dumni i przekonani, że U.S. Sen. Edmund S. Muskie, jedyny uchodzący za kandy-

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Niedziela, 16 Kwieńnia

1:00 po południu — Grupa 1761 ZNP św. Kunegundy, w sali parafialnej św. Jana Kantego, przy 139 i Pulaski ul., w Indiana Harbor. — Cecylia Banasiak, prezeska.

1:30 po poł. — Tow. Polskie Dzwony, Grupa 2947 ZNP, w sali Prusieckiego, pnr. 3831 Main ul., w Indiana Harbor. — Waleria Mackowiak, prezeska.

2:00 po poł. — Tow. im. Tadeusza Kościuszki, Gr. 912 ZNP, w "Blessed Sacrament Center," pnr. 4505 Cleveland Ave., w Gary. — Lucjan Markiewicz, prezes.

2:00 po poł. — Grupa 2431 ZNP Tow. im. Józefa Piłsudskiego, w sali "Polish American Center", 3956 Georgia Ave., w Gary. — Andrzej Świdkiewicz, prezes.

2:00 po poł. — Klub Białego Orla, w sali Klubowej, pnr. 3736 Alder ul., w Indiana Harbor. — S. Masolak, sekr.

2:00 po poł. — Grupa 128 Zw. Polek, w sali parafialnej św. Marii, przy Tapper i Morris ulicy, w East Hammond. — Joanna Żotkiewicz, prezeska.

Poniedziałek, 17 Kwieńnia

6:00 wieczorem — Grupa 252 ZNP, w sali ratusza miejskiego, przy Pulaski i Wentworth ulicy, w Calumet City. — Władysław Rojkowski, prezeska.

Wtorek, 18 Kwieńnia

7:00 wieczorem — Korpus Pomocniczy Pań Placówki 142 SW-AP, w sali Weteranów, 3828 Main ulica, w Indiana Harbor. — Apollonia Lukaszewska, prezeska.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

16 kwietnia, o godz. 2 po poł. — Zabawa towarzyska staraniem komitetu szkółki języka polskiego przy par. św. Kazimierza, w sali par. Huehn i Johnson ul. w North Hammond.

16 kwietnia, o godz. 5 wieczorem — Bankiet i bal "Polish American Center", w sali własnej pnr. 3956 Georgia ulica, w Gary.

19 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz. — Rewia Młodzieńcza z zabawą stołeczką sponsorowaną przez "Madame Curie Circle", Grupa 3134 ZNP, w sali "Polish American Center, Inc." pnr. 3984 Georgia ulica, w Gary.

23 kwietnia, o godz. 5 wiecz. — Bankiet i Bal "Indiana PNA Camp, Inc." w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD

118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307

Tel. (201)—963-0103

Krajowy Turniej Kręglarski w Erie, Pa.

Erie, Pa. — Staraniem Wydziału Sportu i Młodzieży przy Zarządzie Centralnym Związku, odbędzie się w dniach 21, 22, 23 oraz 28, 29 i 30 kwietnia b.r. krajowy turniej kręglarski Związku, który zgromadzi bardzo dużą liczbę miłośników tego sportu włączając mężczyzn, niewiasty i młodzież.

Rozgrywki prowadzone będą w kręglarniach Rolling Meadows i Lanes i Eastway Lanes, Erie, Pa.

Doroczna impreza przygotowuje komitet, w skład którego wchodzi

Msza Św. w Grupie 699 ZNP

Bayonne, N.J. — W niedzielę 23 kwietnia o 10:45 rano w kościele M.B. Szkaplerznej przy 29 St. w Bayonne, Tow. Św. Stanisława Gr. 699 ZNP, zamówiła mszę św., na intencję Towarzystwa i zmarłych członków.

Po nabożeństwie w sali Domu Polskiego 29 W. 22 St., podane będzie wspólne śniadanie na które — wszystkich członków proszą Bolesław Kmiecik prezes; Adam Sadowski, wiceprezes; Zygmunt Kamiński, sekr. fin.; Jan Czerniawski, sekr. prot. i Stanisław Zawalski, marszałek.

Zebranie Gminy 58 ZNP

Windsor Locks, Conn. — Zarząd Gminy 58 ZNP, zawiadamia wszystkich delegatów że kwartalne zebranie odbędzie się w niedzielę 30 kwietnia b.r., o 3 po południu w sali Polish American Club.

Omawiane będą aktualne sprawy dotyczące rozwoju Związku oraz sprawy społeczno-narodowe. Delegaci z poszczególnych grup proszeni są o przygotowanie sprawozdań z działalności oraz przedstawienie chociaż jednego nowego członka w miesiącu kwietniu, wyznaczonym dla prezesa Związku mec. Alojzego Mazewskiego.

O licznym i gromadnym przybyciu proszą prezes — Feliks Urbanik, wiceprezes — Wiktor Mocarowski i Edward Danielczuk, Stanley Florek, sekr. fin., Tadeusz Zajac sekr. prot., Zygmunt Sitnik kasjer.

Z Działalności Grupy 1667 ZNP

New Bedford, Mass. — Klub Woodrow Wilson Gr. 1667 ZNP, należy do bardzo czynnych grup związkowych na terenie Gm. 81 ZNP. Żywo interesuje się nie tylko sprawami na niwie organizacyjnej ale również problemami społeczno-narodowymi, dowodem czego jest ostatnie roczne zebranie jakie odbyło się w lokalu pn. 107 Ruth St.

Na zebraniu tym odczytano list prezesa Kolegium Związkowego dr. W. Smietany z apelem do Związkowców o wysyłanie młodzieży na naukę do Alliance College, uchwalono jednogłośnie poprzeć kandydaturę na prezydenta St. Zj., senatora Muskie, przekazując do komitetu kampanii pewną donację, odnowić członkostwo do Kongresu Polonii, urządzić gwiazdkę dla młodzieży związkowej, oraz przeznaczyć upominki dla starszych członków, którzy są chorzy.

Po przedyskutowaniu spraw dotyczących rozwoju grupy i dobra członków, przeprowadzone były wybory zarządu na 1972 r., które przeprowadził jeden z najstarszych i zasłużonych członków Franciszek Kogut.

Wybrani zostali: jednogłośnie przez aklamację St. Łoś, prezes; St. Adamowski, sekr. fin.; Piotr Kochanek, sekr. prot.; Józef Szaro, kasjer; St. Twaróg, marszałek; rewizory — St. Orłowski i M. Cypran; delegaci — do Kongresu Polonii — S. Łoś, do Gminy 81 — St. Łoś, H. Łoś, S. Adamowski, L. Adamowska, J. Kochanek, J. Szaro, K. Mikołajczyk i S. Orłowski.

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 1-7600
Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel. 874 8719
Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor, Ind. 46312
Tel. 398-2878
J. Kubacki
911-150th St.
East Chicago, Ind. 46312

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417-119th St
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659 0775
J. Włodarski
709 N Olive St
South Bend, Indiana 46628
Tel. 232 9236

S. Średziński Przypomina

Linden, N.J. — Na miejscu jest od czasu do czasu przypominać nazwiska ludzi wybitnych i tych, którzy zasłużyli się nie tylko na niwie Związku Nar. Pol., ale w życiu Polonii. Czynnici to często w wydawanych przez siebie biuletynach alumn Szkoły Związkowej Stanisław Średziński.

W biuletynie przedostatnim — przypomina sympatykom Kolegium — Alliance College w Cambridge Springs, że w lutym 1981 r. po spaleniu się głównego budynku Szkoły Związkowej, konsul generalny dr. M. Marchlewski z New Yorku nadesłał do ówczesnego prezesa Szkoły P. Mierzwę list w którym wyraża swój żal z powodu straty poniesionej w rozwoju polskiej oświaty. List swój zakończył słowami: "... jestem przekonany, że na zgłiszczach starej budowli powstanie gmach nowy, poświęcony nauce i kulturze polskiej, gmach wzniesiony zbiorowymi siłami wychodźstwa, jak i tamten, który spłonął. Dla tego nowego gmachu, mam zaszczyt prześłać, jako osobisty upominek, popiersie Stanisława Staszica, który z ruin i zgłiszcz zrujnowanego państwa zbudował na nowo gmach wiedzy i kultury polskiej i polskiej siły państwowej".

S. Średziński był przyjęty do Szkoły na rok szkolny 1915/16 przez rektora R. Piłkowskiego, gdy zarządcą był Marian B. Stepczyński.

W biuletynie przypomina również zasługi Henryka Kałusowskiego, który był fundatorem Muzeum Związku Nar. Polskiego, założonego z polskiej biblioteki, przypomina o jednym podniesionym "apele z nieba" — Prezesa ZNP, nie pozwól na zaprzeczanie polskości w Kolegium ZNP. Czuj Ducha! — albo wypowiedź prof. Edmunda Dolewczyskiego "Polski duch, polska kultura, polskie obyczaje, polski język, historia i literatura, które górowały nad wszystkimi innymi — dawały podwaliny tej fizycznej, duchowej, umysłowej i fizycznej, jakiej tysiące lat młodzieży w murach tych zaczerpnęły. Jednym słowem, Kolegium promieniowało nadkół polskością i "przerabiała zjadaczy chleba w aniołów".

Przypomina ostatni 36 Sejm Związku w Pittsburghu i zawieszone w czasie obrad hasła na ścianach "Zabezpieczenie dla rodziny — Kultura — Praca społeczna, naukowa, Kółka młodzieżowe, Narodowa pomoc dla Polski, Prasa i radio".

Przypomina dalej o ważnej wypowiedzi, iż dla podniesienia polskości i ducha narodowego potrzeba będzie tysięcy "Stasziców", i na zakończenie swoich przypomnień o ważności polskości i działalności narodowej zwraca się pod adresem prezesa ZNP adw. A. Mazewskiego z następującym apelem "Zacny prezesie Mazewski, wyruguj tych, którzy drwią z naszego szlachetnego rodu i nie pragną wiedzy i kultury polskiej, jak śp. Mierzwa, który z ruin i zgłiszcz wraz ze Steczyńskim i Kubarskim odbudowali po pożarze w 1931 r. gmachy wiedzy i kultury polskiej. Rzesza Związku obudziła się i szczerze dopomaga dolarami. Dziś ucieczka jest chłubą Związku i Polonii Amerykańskiej".

W biuletynie wydanym w styczniu b.r. zamieścił sprawę kandydatury na prezydenta St. Zj. senatora Edmunda Muskie, prowadzoną kampanię wyborczą przez jego zwolenników w tym Polonię, zyciorys sen. Muskie, pierwszego kandydata polskiego pochodzenia, ubiegającego się o ten poważny urząd w St. Zj.

Inne Nastroje

Washington (G.P.) — Po burzliwym okresie na wyższych uczelniach amerykańskich, który zakończył się wybuchami bomb w 1970 roku, zapanowała cisza. Nie znaczy to, aby studentów opanowała apatia. Dyskutuje się żywo różne problemy, tylko że studenci nie stosują gwałtu, nie przeprowadzają demonstracji i nie hałasują, jak to było kiedyś. Skończył się też wandalizm. Awanturnicy, widząc, że nie mają szans do uprawiania swej destruktywnej roboty, sami opuszcili uniwersytety.